# Wójt nie chce już być wójtem

**Chce rozwiązania umowy o pracę. Skazany nieprawomocnym wyrokiem Jan Kownacki, zawieszony w obowiązkach wójt gminy Oława, odejdzie na emeryturę?** s.3

RADIO-TAXI OŁAWA
196-33
lub 71-303-96-33
24 h - DOJAZD BEZPŁATNY

OLAVIA TAXI
506 444 777

MAX TAXI
695 603 603

OŁAWA EC24 TAXI
PRZEWÓZ OD 1 DO 8 OSÓB
tel. 666 666 146
REKLAMA

NIE DZIELIMY

# powiatowa

GAZETA POWIATOWA-WIADOMOŚCI OŁAWSKIE WWW.TUOLAWA.PL INDEX 324280 ISSN 1509-0809 17 MARCA 2022, NR 11 (1505), CENA 4,20 ZŁ 5% VAT

# Ilu uchodźców musimy przyjąć

s.4-5

**Że już przyjęliśmy tysiące - to wiemy, bo są wśród nas. Że będzie ich jeszcze więcej - to pewne. A ile nakazał przyjąć wojewoda? Ilu "na już"? Gdzie zamieszkają?**

Hala OCKF

s.23

Autor muralu: Kamil Tobiasz

Kamil Tysa

## To jest dopiero początek

**- Jeśli zdecydowaliśmy się udzielić pomocy uchodźcom, to musimy brać za tę pomoc odpowiedzialność. Nie może być tak, że winą za kryzys obarczymy ludzi, przed którymi otworzyliśmy swoje serca - mówi polsko-ukraiński psychoterapeuta Wladimir Richmann** s. 16-17

REKLAMA

9 771509 080008 11

eprasa.pl 35e038ca8b

# CHCE, żeby radni przekazali CZĘŚĆ DIETY NA POMOC dla Ukrainy

Radna Wiesława Pohoriło chce, aby na najbliższej sesji RP podjęto uchwałę w sprawie pomocy Ukrainie. Chodzi o przekazanie części diet radnych

POWIAT
**Gest**

**Wiesława Pohoriło poruszona sytuacją wojenną wyszła ze swoim pomysłem na sesji Rady Powiatu**

Radna złożyła wniosek o przygotowanie uchwały na przyszłą sesję RP.

- Chciałabym, żeby ta uchwała dotyczyła przekazania części naszej diety właśnie na pomoc Ukrainie - mówiła 2 marca. - Myślę, że środki płatnicze będą najlepszą formą, gdyż jeśli przekażemy je na konto organizatorów zbiórek, którzy zajmują się pomocą, wtedy będzie można kupić konkretne przedmioty. W tej chwili z pomocą mamy troszkę chaosu, ale wiadomo, że to są początki. Mamy też przecudny zryw Polaków. Ten apel o wsparcie dotarł do wielu mieszkańców powiatu oławskiego.

Jaką część diety ma na myśli radna? Konkretnie tego nie określiła, powiedziała 40, 50 albo 60% diety. Przewodniczący RP Tadeusz Kułakowski powiedział, że temat powinno się przedyskutować na komisjach.

- Przyjmujemy ten głos, trzeba się zastanowić w jakiej formie to zaproponować radnym, czy w formie uchwały czy deklaratywnie.

Starosta Zdzisław Brezdeń zwrócił uwagę na jeszcze jedno: - Polacy mają wielkie serca i są gotowi do dużych poświęceń, jeśli trzeba komuś pomóc. Natomiast skala problemów, z którymi dopiero zaczęliśmy się stykać, będzie skalą, której nie doświadczaliśmy nigdy, więc ważne, żeby podejść do tego w sposób długofalowy, spokojny, taki bardzo racjonalny, bo ta pomoc, którą my wszyscy będziemy nieść poszkodowanym tragicznym wydarzeniem na Ukrainie, będzie towarzyszyć nam przez najbliższe tygodnie, nie wiem, czy nie miesiące, a może się okazać, że lata, więc wszystko musi być zrobione z głową. Dobrze, żeby nam się ten wielki i ofiarny zapał nie wypalił, musimy o tym pamiętać. Bardzo serdecznie dziękuję wszystkim, którzy w porywie serca rzucili się, żeby pomagać, żeby wspierać. Świetnie, ale teraz nadszedł czas, żeby to robić metodycznie, konkretnie i z głową.

**(AH)**

OŁAWA
**Inwestycje**

# Stara Oława w nowej odsłonie

**Cztery firmy zgłosiły się do przetargu na modernizację zabytkowego budynku mieszkalnego przy Placu Piatów 3 w Oławie. Wygrała spółka Franc Bud z Oławy oferując kwotę 694 779,94 tys. zł. Umowę podpisano 10 marca. Remont ma się zakończyć do grudnia tego roku**

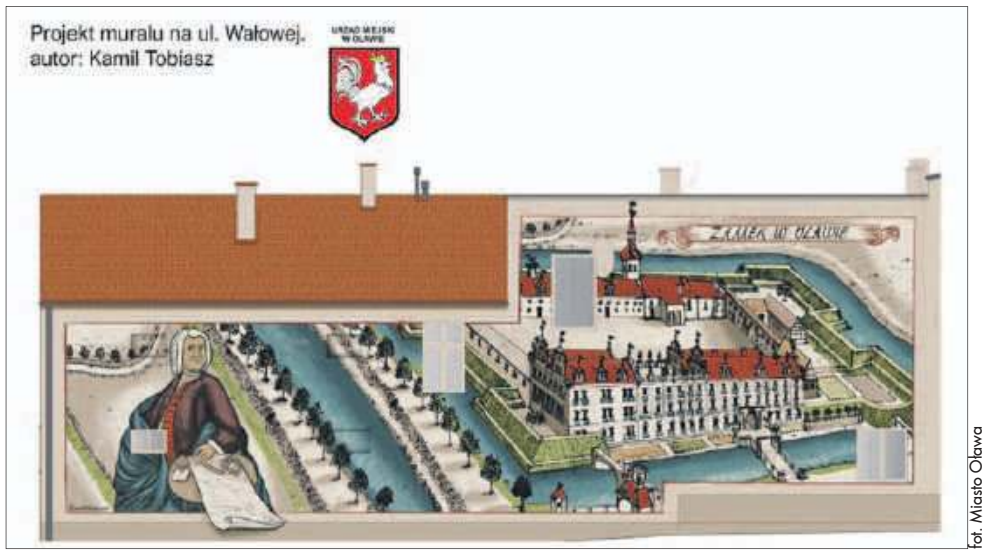


fot. Miasto Oława

Fragment murala, który ma powstać na murze przy ul. Wałowej w Oławie

Jednym z elementów zadania jest odnowienie zabytkowego muru wzdłuż ulicy Wałowej. Na nim oraz na jednej ze ścian przeznaczonego do remontu budynku ma się znaleźć mural przedstawiający dawną Oławę.

Projekt muralu wykonał na podstawie XVIII-wiecznych rycin Oławy Friedricha Bernharda Wernera oławski artysta Kamil Tobiasz. Pomysłodawczynią jest oławianka, nauczycielka z SP1 i radna Justyna Piotrowska, której oficjalnie podziękował na lutowej sesji Rady Miejskiej w Oławie burmistrz Tomasz Frischmann.

Remont muru i budynku będzie kolejnym etapem rewitalizacji tej części miasta. W pierwszym miasto wykonało parking. - Czekamy też na rozpoczęcie inwestycji związanej z remontem i przebudową wieży ciśnień, ale przypominam, że jest to zadanie inwestora prywatnego, który jest właścicielem obiektu i, jak wiemy, kończy sprawy związane z dokumentacją techniczną i odpowiednimi pozwoleniami - dodał burmistrz.

Wszystkie prace przy remoncie kamienicy oraz muru będą wykonywane pod ścisłym nadzorem Wojewódzkiego Konserwatora Zabytków.

**(WK)**

REKLAMA

# Miasto chce wyremontować małą halę

fot. Miasto Oława

Hala dla sztangistów to kolejny obiekt sportowy przeznaczony do remontu

OŁAWA
**Z sesji**

**Miasto zamierza zmodernizować salę treningową sztangistów na stadionie miejskim OCKF**

Poinformował o tym na sesji RM w Oławie burmistrz Tomasz Frischmann. Trwa już przygotowanie dokumentacji projektowo-kosztorysowej.

- Konsekwentnie realizujemy nasz cel modernizacji i powiększania bazy sportowej w mieście - powiedział włodarz miasta. - Ta baza na naszym stadionie zmienia się na coraz lepszą. Mamy dodatkową halę dla piłkarzy, która jest oblegana, i już środowisko piłkarskie mówi o tym, by myśleć o kolejnym tego typu obiekcie. Mamy wyremontowaną halę główną. Mamy oświetlenia boisk, jedno kończymy i teraz przyszedł czas na remont tej małej hali, którą my nazwaliśmy halą sztangistów.

Burmistrz dodał, że miasto chce wyremontować halę do warunków godnych do trenowania podnoszenia ciężarów. bo Oława jako miasto ma w tym sporcie wielkie osiągnięcia - olimpijkę oraz zawodników, którzy zawsze je promują: - Chcemy im więc stworzyć godne do trenowania warunki.

Jednym z elementów nowego wyposażenia hali mają być profesjonalne pomosty samonośne, dzięki którym podnoszenie ciężarów nie będzie miało wpływu na konstrukcję całej hali.

**(WK)**

REKLAMA

REKLAMA

eprasa.pl 35e038ca8b

# Kownacki CHCE odejść na emeryturę

OŁAWA

**Samorząd**

**Skazany nieprawomocnym wyrokiem wójt gminy Oława złożył prośbę o rozwiązanie umowy za porozumieniem stron. Oczekuje odprawy i jubileuszówki**

Jan Kownacki - skazany nieprawomocnym wyrokiem wójt gminy Oława, 14 marca złożył w Urzędzie Gminy pismo z prośbą o „rozwiązanie umowy o pracę za porozumieniem stron w związku z przejściem na emeryturę". Jako termin rozwiązania umowy zaproponował 15 marca i w związku z powyższym poprosił o wypłatę odprawy emerytalnej oraz nagrody jubileuszowej, zgodnie z rozporządzeniem Rady Ministrów z 25 października 2021 r. w sprawie wynagradzania pracowników samorządowych.

Kownacki nie chciał komentować, dlaczego złożył pismo akurat teraz, czyli kilka dni przed rozprawą apelacyjną, która może przesądzić o prawomocności wyroku, co spowodowałoby automatyczną utratę mandatu. Uznał, że skoro uzyskał wiek emerytalny (10 marca), to skorzysta z przysługującego mu prawa, bo - jak dodał - nie ma innego wyjścia. Od grudnia 2018 roku nie otrzymuje bowiem pensji.

Przypomnijmy, że Jan Kownacki decyzją sądu był zawieszony w obowiązkach wójta w poprzedniej kadencji, ale zgodnie z prawem wystartował w wyborach samorządowych w roku 2018 i został wybrany na stanowisko wójta. Złożył też uroczyste ślubowanie, ale decyzją wojewody funkcji nie mógł pełnić, ponieważ nadal był podejrzany, a w związku z tym zawieszony w obowiązkach. Dlatego nie mógł pełnić swoich obowiązków. Decyzją Prezesa Rady Ministrów powołano więc pełniącego obowiązki wójta, który zdecydował, że skoro Kownacki nie wykonuje swoich obowiązków, nie będzie też otrzymywał wynagrodzenia do czasu wyjaśnienia sprawy. 30 czerwca 2021 rok sąd Rejonowy w Oławie uznał Jana Kownackiego winnym wszystkich zarzucanych mu czynów. Wyrok jest nieprawomocny, a skazany nadal czeka na postępowanie apelacyjne. Pytany o przyszłość, na razie nie chce spekulować, co będzie i czy ewentualnie kogoś poprze w nadchodzących wyborach.

Pismo o rozwiązanie umowy o pracę za porozumieniem stron Jan Kownacki skierował do przewodniczącego Rady Gminy Mariusza Michałowskiego, który - jak mówi - jest w trakcie przygotowywania odpowiedzi, ma na to 30 dni.

Jak się dowiedzieliśmy nieoficjalnie sprawa budzi wiele pytań i wywołała dyskusję wśród pracowników oraz prawników Urzędu Gminy. Wójt ma bowiem mandat i zgodnie z ustawą o pracownikach samorządowych jest zatrudniony na podstawie wyboru. Zgodnie z kodeksem pracy, stosunek pracy z wyboru rozwiązuje się z wygaśnięciem mandatu. Zatem powstaje pytanie, czy w obecnej sytuacji wójt nie powinien zrezygnować z mandatu? Wątpliwości budzi też prośba o wypłatę odprawy i nagrody jubileuszowej.

Pełniący obowiązku wójta Henryk Kuriata powiedział nam we wtorek, że jeszcze nie widział pisma Jana Kownackiego, ale wie, że zajmują się nim odpowiedni pracownicy gminy. Jeżeli pismo trafi na jego biurko, będzie się zastanawiał, co z nim zrobić.

Do sprawy wrócimy.

**(WK)**

KPP Strzelin

Jeśli wiesz, gdzie przebywa ten mężczyzna, dzwoń na policję

# Szukają ZŁODZIEJA

POWIAT

**Widziałeś tego człowieka?**

**Policja ze Strzelina publikuje wizerunek mężczyzny, który w powiecie strzelińskim ukradł volkswagena. Być może przebywa w naszym powiecie**

Skradziony samochód to srebrny Volkswagen Polo 1,4 KAT, rok produkcji 2001.

Z miejscowości Przeworno zniknął 22 stycznia 2022 roku. Masz informacje na temat sprawcy - policja gwarantuje anonimowość i prosi o kontakt z Naczelnikiem Wydziału Kryminalnego Komendy Powiatowej Policji w Strzelinie tel. 47 87 23 210, 607 996 007.

**(AH)**

TOP NIERUCHOMOŚCI
DORADZTWO, WIEDZA PROFESJONALIZM
Z nami bezpiecznie sprzedaż bądź nabędziesz wymarzoną nieruchomość
Wszystkie nasze transakcje są monitorowane przez kancelarię prawną
Tel. 507 46 19 19
www.topbiuro.com
REKLAMA

KPP w Oławie

Taki zestaw był w saszetce...

# Narkotyki nosił w saszetce z NAPISEM „Police"

OŁAWA

**Kontrole**

**Myślał, że jest sprytny, przeliczył się...**

24-letni mieszkaniec gminy Oława ma kłopoty. Wpadł w nocy 5 marca, kiedy patrolówka na ul. Opolskiej zatrzymała audi. Kierowca na widok radiowozu przyspieszył i to spowodowało reakcję policji. Podczas kontroli u pasażera w saszetce z napisem „police" znaleźli kilka woreczków z marihuaną i amfetaminą.

Tej samej nocy wpadł 21-letni oławianin. Policjanci patrolowali Zwierzyniec Duży, zauważali zaparkowany samochód, a przy nim dwóch mężczyzn. Na widok mundurowych szybko wsiedli do auta. Nie dało się ukryć, że palili, bo w pobliżu unosił się zapach marihuany. Przy jednym z nich policjanci znaleźli trawkę. Za posiadanie narkotyków grozi do 3 lat więzienia.

**(AH)**

ODSZKODOWANIA
MEDYCZNE, KOMUNIKACYJNE, ZA WYPADEK PRZY PRACY
KREDYTY FRANKOWE
Kancelaria Prawna Wojciech Pawłowski
Oława, ul. 11 Listopada 23a, tel. 731 97 97 97
www.odszkodowania.pl
REKLAMA

UBEZPIECZENIA
AUTO DOM/MIESZKANIE FIRMA ROLNE
504 420 255
REKLAMA

DACOPPA
PUNKTY KASOWE
NAJTAŃSZE PRZELEWY
NATYCHMIASTOWE
TYLKO U NAS SM ODRA, ZWiK, REMONDIS ZA DARMO!
Abonament OTVK-1 zł
TUTAJ RACHUNKI OPŁACA SIĘ NAJTANIEJ
1. ul. Chrobrego 20 f (pod wieżowcem obok PKS)
2. pl. Szymanowskiego 30 (obok marketu JAKUB)
SERDECZNIE ZAPRASZAMY!
REKLAMA

Cebulka i skwarek
Serwujemy najlepsze pierogi
Nowe miejsce - smak ten sam
Oława, ul. Sportowa 4/19, tel. 575-007-107
Zamów online: www.cebulkaiskwarek.pl
Znajdź nas na
REKLAMA

KASACJA POJAZDÓW
STAL-FOX
OFERUJEMY NAJLEPSZE CENY - GOTÓWKA
WYSTAWIAMY WSZYSTKIE ZAŚWIADCZENIA
ZAPEWNIAMY DARMOWY TRANSPORT
Oława, ul. Zielna 26, tel. 510 148 426
REKLAMA

eprasa.pl 35e038ca8b

POWIAT

Wyzwanie

# UCIEKLI przed wojną.

**W naszym powiecie schronienie powinno znaleźć docelowo 2000 uchodźców z Ukrainy. Tak zdecydował wojewoda. Na już potrzeba 530 miejsc. Jak radzą sobie samorządy?**

Agnieszka Herba

Veronika Matsiuk (za biurkiem) dyżuruje w oławskim punkcie informacyjnym dla uchodźców z Ukrainy. Ma pełne ręce pracy, cały czas ktoś przychodzi, telefon dzwoni non stop. Właśnie odpowiada na pytania pani Nataszy, która w Oławie przebywa od dwóch dni

Sprawa nie jest łatwa, bo nie chodzi tylko o to, aby zapewnić dach nad głową. Miejsca trzeba też wyposażyć i odpowiednio przystosować (muszą być m.in. prysznice). Jednym słowem - zapewnić godne warunki. O dokładne liczby dotyczące przyjęcia uchodźców zapytaliśmy Zbigniewa Golemo z Biura Bezpieczeństwa i Zarządzania Kryzysowego, działającego przy oławskim starostwie. Sprawę z uchodźcami traktuje priorytetowo. 15 marca rano był w Brzegu, aby zorganizować łóżka polowe, które trafiły do hali przy oławskim ogólniaku (to jeden z dwóch punktów przygotowywanych przez starostwo powiatowe). A jak wyglądają konkrety i ile miejsc kazał przygotować wojewoda? Golemo podaje liczby. Na już, czyli do 15 marca, powiat oławski miał zapewnić 130 miejsc, miasto Oława - 170, gmina Oława - 80, gmina i miasto Jelcz-Laskowice - 120, gmina Domaniów - 30.

Starostwo powiatowe do połowy marca miało jeden działający punkt, czyli Dom Dziecka w Oławie, gdzie przygotowano dla uchodźców jedno piętro. Schronienie znajdzie tu 30 osób, w tej chwili to głównie matki z dziećmi w wieku od 5 miesięcy do 16 lat. W trakcie przygotowania jest hala sportowa przy LO nr 1 w Oławie (około 50 miejsc). To też organizuje starostwo powiatowe. A co robi Urząd Miejski w Oławie? O to zapytaliśmy wiceburmistrza Andrzeja Mikodę. - Dzisiaj (wtorek) uruchomiliśmy bazę w budynku PKS Oława na ul. Opolskiej i właśnie będziemy to zgłaszać oficjalnie do wojewody - przygotowaliśmy tu 25 miejsc, które na bieżąco są zajmowane.

W trakcie przygotowań jest też hala przy stadionie miejskim. We wtorek rano było tam 30 łóżek, ale potrzeba tego więcej i nie chodzi tylko o miejsca do spania. Mikoda mówi wprost, że brakuje różnego sprzętu. - Wysłaliśmy zapotrzebowanie do wojewody - mówi wiceburmistrz. - Nie mamy jeszcze informacji zwrotnej, a potrzebujemy więcej łóżek, koców i śpiworów, dlatego poprosiliśmy o wsparcie. Oczywiście próbujemy też pozyskać pomoc własnymi ścieżkami. Mamy obiecane, że pod koniec tygodnia z innych źródeł dostaniemy wsparcie. Hala jest w trakcie organizacji.

Wojewoda kazał miastu Oława przygotować na już 170 miejsc, ale Mikoda zaznacza, że w tej chwili to za dużo i nie dadzą rady od razu wszystkich zapewnić - Wysłaliśmy informacje do wojewody, że nie możemy przygotować takiej liczby, bo nie mamy zasobów materiałowych - mówi. - Około 30 łóżek wojewoda w tzw. międzyczasie podesłał, ale żeby uruchomić cały obiekt, to jeszcze wielu rzeczy nam brakuje. Dziś nie mamy nawet połowy miejsc, o które prosi wojewoda. Trzeba pamiętać, że wszystko musi być dobrze skoordynowane. Tu nie tylko chodzi o łóżka, to ma być miejsce pobytu, a nie tylko do spania. Z tym wiążą się zasoby ludzkie, materiałowe, żywność, logistycznie - to wszystko trzeba przygotować.

Wiceburmistrz powiedział, że cały czas miasto szuka dużych obiektów, które można przeznaczyć na miejsca dla uchodźców. Pod uwagę brana była też pusta hala po Tesco przy ul. 3 Maja, ale jej stan nie pozwala, aby od ręki dać tam schronienie ludziom. - Po pierwsze mamy krótki termin na wynajęcie obiektu, a jego stan w tym moment nie pozwala, aby zrobić tam cokolwiek, wszystko wymaga to dużych nakładów finansowych i remontu - wyjaśnia Mikoda.

Dobrym punktem wydaje się dom pielgrzyma, który znajduje się przy kościele w Nowym Otoku, a zbudowany został jeszcze przez Kazimierza Domańskiego. Wielu mieszkańców już parę tygodni temu wskazywało to miejsce jako idealne dla uciekających przed wojną. - Jesteśmy po rozmowach z parafią i księdzem, zgodził się bez problemu. Obiekt w tej chwili poddajemy pracom adaptacyjnym.

Mikoda mówi, że uchodźcy będą mogli zatrzymać się tu na dłużej. To konkretna pomoc, bo może zamieszkać tam aż 70 osób. Jednak zanim to nastąpi, wszystko trzeba przygotować. Budynek od wielu lat był nieużytkowany. - Trzeba zrobić częściowy remont i uruchomić wszystkie instalacje - mówi wiceburmistrz Mikoda. - Nawet nie wiemy, w jakim one są stanie, właśnie to sprawdzamy i pojutrze będziemy wiedzieć, jaki zakres prac ostatecznie będzie do wykonania. Ale nie przeraża nas to, na pewno damy radę.

A jak z przygotowaniami radzi sobie gmina Domaniów? Zbigniew Golemo chciał udzielić nam informacji, ale na liście nie miał jeszcze obiektu podanego przez tę gminę, zadzwonił więc do urzędu, aby na szybko się dowiedzieć. Chwilę przed wybraniem numeru zaznaczył, że każda gmina i miasto powinny mieć w urzędzie wyznaczonego koordynatora do spraw zakwaterowania uchodźców. Jeśli ktoś tego nie zrobił, to - jak podkreślił Golemo - trzeba koniecznie wypunktować. - Taka osoba powinna wiedzieć, ile w danej gminie ma wolnych miejsc, czy w ogóle je ma i jeśli tak, to gdzie - mówił wybierając numer do UG Domaniów. Dodzwonił się. Tak mniej więcej wyglądała rozmowa, której byliśmy świadkami.

- Kto u was jest koordynatorem do spraw zakwaterowania? - zapytał Zbigniew Golemo.

- Nie mamy takiej osoby - odpowiedziała urzędniczka.

- To do kogo ludzie mają dzwonić i pytać, czy macie miejsca czy nie?

- No nie wiem, a kiedy to było ustalane?

- Jak wójt był na spotkaniu w starostwie.

- To może wójt coś na ten temat powie.

- A te 30 miejsc macie już gotowe?

- Jeszcze nie. Napisaliśmy wojewodzie, że nie mamy miejsca z prysznicami.

- Czyli co? Organizujecie, czy nie?

- No czekamy na odpowiedź, co dalej. W budynku szkoły mamy same umywalki i wc.

- A nie macie żadnej hali sportowej, która miałaby prysznice?

- Mamy, ale tam są zajęcia...

- To ich nie będzie. Zajęcia sportowe wiosną, kiedy jest cieplej, można prowadzić na zewnątrz, na boisku szkolnym. My tak robimy, właśnie zajęliśmy halę sportową ogólniakowi...

- Dobrze. porozmawiam o tym z wójtem.

Golemo nie ukrywał zdziwienia. Był pewny, że tak jak pozostałe samorządy gmina Domaniów ma już jakiś konkret. - To przecież nie jest nasz wymysł ani starosty... - komentował na gorąco. - Jest specustawa... Wychodzi na to, że gmina Domaniów po prostu na dziś tych miejsc nie ma przygotowanych. To ryzykowne podejście do sprawy, bo wojewoda podał konkrety. Ponad dwa tygodnie temu zaczęliśmy (starostwo - przyp. red.) przygotowywać Dom Dziecka, dziś halę sportową, a Jelcz zadziałał jeszcze szybciej, już dzień po wybuchu wojny, bo mieli do tego odpowiedni budynek. Nie wiem, dlaczego w Domaniowie jest taka sytuacja, ale może to urzędniczka czegoś nie wiedziała, a wójt ma szczegóły i podjął już jakieś decyzje.

Zadzwoniliśmy więc do wójta gminy Domaniów Wojciecha Głogulskiego po te konkrety.

- Jak wygląda sytuacja, jeśli chodzi o przygotowanie miejsc dla uchodźców?

- Przygotowujemy.

- Co to znaczy? Gdzie?

- Jesteśmy gminą wiejską i nie mamy wolnych budynków mieszkalnych. Przygotowujemy tylko miejsca w świetlicach. Tylko proszę zwrócić uwagę, że to nie są miejsca do tego przystosowane, bo nie ma tam pełnego węzła sanitarnego, nie ma pryszniców. Ale przygotowujemy... Mamy kilkanaście świetlic na terenie gminy, więc jeśli będzie potrzeba, to udostępnimy wszystko co mamy.

- Ale to miało być zrobione na już. Co macie na dziś?

- To jest kwestia tego, ile osób przyjedzie. Mamy dostępne te świetlice i jeżeli będziemy wiedzieć, ile osób ma do nas przyjechać, to wtedy będziemy dostosowywać miejsce. Jeżeli to będzie mniej osób, to wybierzemy mniejszą świetlicę i postaramy się zapewnić w miarę normalne warunki, a jak osób będzie więcej, to przygotujemy dużą świetlicę.

- A co jeśli dziś dostaniecie informacje, że jedzie do was 30 osób?

- Przygotujemy im miejsce.

- Jesteście w stanie to wyposażyć?

- Jak będzie taka potrzeba, to tak będzie. Jesteśmy do tego zobligowani.

Wójt Głogulski powiedział wprost, że na dziś nie ma miejsca, które jest przygotowane od A do Z. Poinformował, że z pozyskaniem łóżek jest problem, bo to teraz bardzo rozchwytywany towar. Wystąpił z wnioskiem do wojewody o przekazanie łóżek. Dodał, że jeśli dostanie sygnał, że uchodźcy są w drodze, wtedy pomoc zapewni od ręki. - Wiemy, jaka jest sytuacja, nie mamy innego wyjścia - mówi.

Zapytaliśmy też, kto w Urzędzie Gminy Domaniów jest koordynatorem do spraw zakwaterowania. Wójt powiedział, że konkretnej osoby nie ma, ale to mały urząd i pracownicy są zorientowani w sytuacji, więc każdy może udzielić informacji.

Szef gminy Domaniów powiedział, że chętnie pomocy uchodźcom udzielają też mieszkańcy, którzy po prostu biorą ich do swoich domów. Podał również liczbę ukraińskich dzieci, które po wybuchu wojny zapisano do szkół na terenie gminy. 15 trafiło do SP w Domaniowie, 4 do szkoły w Wierzbnie, 1 uczeń do Goszczyny, troje maluchów znalazło miejsce w przedszkolu w Danielowicach. Na koniec dodał, że w sprawie uchodźców współpracuje też z burmistrzem Oławy.

Jak radzi sobie gmina Oława, która zgodnie z zaleceniem wojewody ma przygotować teraz 80 miejsc? Już zostały wyznaczone. Około godziny 16.00 Zbigniew Golemo poinformował, że gmina ma na ten cel dwa obiekty - w Siedlcach po dawnej szkole (w przygotowaniu dla 80 osób) oraz w Oławie, w Gminnej Szkole Podstawowej (to miejsce jest przygotowane dla 10 osób i już zajmowane).

Od początku bardzo mocno w kwestii pomocy uchodźcom działa gmina i miasto Jelcz-Laskowice. Jako jedni z pierwszych w powiecie przyjęli do ośrodka w Chwałowicach grupę uchodźców. Rozmowę z koordynatorem wsparcia uchodźców Dariuszem Koprowskim publikujemy na stronach 18-19. Wojewoda zlecił tej gminie na już przyjęcie 120 osób. W tym celu oprócz schroniska w Chwałowicach wyznaczono świetlice wiejskie w Wójcicach, Miłocicach Małych, Dębinie oraz remizę OSP w Jelczu-Laskowicach. W planach jest też przeznaczenie kolejnych świetlic wiejskich i środowiskowych, pomieszczeń gminnych i obiektów sportowych (hala OSiR). Ponad 600

eprasa.pl 35e038ca8b

# Gdzie ZNAJDĄ dach nad głową?

uchodźców znalazło schronienie w domach mieszkańców gminy J-L.

Wiemy, że schronienie to teraz kwestia najpilniejsza, najczęściej zadawane pytanie w oławskim punkcie informacyjnym, działającym na oławskim dworcu PKS, dotyczy właśnie tego. - W pierwszej kolejności uchodźcy pytają o mieszkania, których cały czas brakuje, szukają takich miejsc, żeby nie było tam po 10 osób na raz... - mówi Veronika Matsiuk, która codziennie dyżuruje w punkcie informacyjnym.

Drugie najważniejsze pytanie, to to o pracę. - Niestety, w naszych fabrykach jest mało miejsc albo nie ma wcale - mówi. - A teraz głównie przyjeżdżają osoby, które w ogóle nie znają języka polskiego, więc tacy ludzie mogą pracować w fabrykach lub ewentualnie jako pomoc kucharza w restauracji, ale tej pracy teraz jest mało, albo wcale... Przyszła ostatnio dziewczyna, która uciekła przed wojną, ale bardzo dobrze zna angielski, pracowała w banku, miała bardzo dobrą posadę, zna się na systemie bankowym i ona sobie szybko poradzi. Już szuka ogłoszeń przez internet, wie co robić, ale niektórzy ludzie nie wiedzą nawet, jak szukać w internecie. Oni liczą na pracę w fabrykach. Spotkałam się też z tym, że w powiecie są fabryki, które nie przyjmują Ukraińców, albo takie, które nie chcą współpracować z agencjami pracy, które mają wiele osób z Ukrainy.

Co robi Veronika, kiedy przychodzi do niej kobieta z dzieckiem i pilnie szuka mieszkania? Jest w stałym kontakcie z pracownikiem zarządzania kryzysowego UM Oława, dzwoni i pyta, czy jest wolne miejsce. Jeżeli nie ma nic w Oławie, wtedy dzwoni do urzędu wojewódzkiego we Wrocławiu. - Wczoraj na przykład był problem z miejscem - mówi. - Ale dziś rano (15 marca) miałam informację, że na ulicy Opolskiej w Oławie jest gotowych 25 miejsc. To się cały czas zmienia. Sytuacja jest dynamiczna. Czekamy też, aż będą miejsca w hali sportowej.

Veronika w punkcie informacyjnym pomaga od dwóch tygodni. Nie ukrywa, że to trudne i wyczerpujące zadanie. Cały czas musi cierpliwe odpowiadać na te same pytania - czyli o mieszkanie, pracę, czy lepiej mieć status uchodźcy, czy pobyt tymczasowy, a dodatkowo od poniedziałku była dosłownie lawina pytań o wydawanie numerów PESEL. - Gdy zaczynałam tu dyżury, to - powiem szczerze - gdyby nie waleriana i tabletki od bólu głowy, to chyba nie dałabym rady, bo ludzie mają tak wiele spraw, pytań, również dla mnie nowych. Wczoraj, gdy przyszłam do pracy o 8.30, to pierwszy raz wstałam z krzesła o 13.15, żeby pójść do toalety. Cały czas ktoś dzwonił, albo przychodził.

Dlaczego zdecydowała się pomagać w punkcie informacyjnym? 14 lutego zaczęła praktyki w urzędzie miejskim. - Nagle wybuchła wojna, czego nikt się nie spodziewał, zaproponowano mi, czy nie chciałabym odbywać praktyk w takim punkcie - mówi. - Znam ukraiński, polski i trochę rosyjski. Zgodziłam się. Cieszę się, że mogę pomóc, bo to jest taka... fajna praktyka dla życia.

Veronika pochodzi z centralnej Ukrainy. Tam ma rodzinę, ale mimo wojny nie chcą uciekać. Ona w Polsce żyje od kilku lat, w Oławie mieszka od trzech, wcześniej 4 lata była we Wrocławiu. W pracy poznała męża, który pochodzi ze Lwowa. Mają dwoje dzieci. - Tutaj zasiałam rodzinę - mówi z uśmiechem. - Jestem tu szczęśliwa.

Veronika to teraz jedna z najważniejszych osób na ścieżce uchodźców, którzy szukają pomocy w dramatycznej sytuacji. Trafiają do punktu z ulicy, często kiedy zauważą plakat z informacją o pomocy. Ruch jest cały czas, żeby porozmawiać z Veroniką musieliśmy 15 minut poczekać, razem z nami czekały dwie kobiety. Smutne, zamyślone, z dwójką dzieci. Kiedy mówiły o Ukrainie, od razu pojawiały się łzy.

- Przyszłyśmy tu, bo chcemy się zarejestrować i zapytać, co dalej robić - mówi Natasza. - Jesteśmy w Oławie od dwóch dni, mamy gdzie mieszkać, przyszłyśmy tylko zapytać o kilka spraw, a co będzie dalej... życie pokaże. Chciałybyśmy wrócić do domu, jesteśmy z centrum Ukrainy, sercem cały czas jesteśmy tam...

Dzień przed wysłaniem tego numeru do druku urzędy przygotowywały się na kolejne wyzwanie. 16 marca rozpocznie się nadawanie numerów PESEL obywatelom Ukrainy, którzy przybyli do naszego kraju po 24 lutego. Bardzo ważne jest to, że usługa nadania numeru pesel jest odmiejscowiona, czyli można jej dokonać w dowolnym urzędzie miasta i gminy! Urzędnicy proszą o przekazanie tej informacji, aby nie tworzyć kolejek w jednym miejscu, bo może być tak, że np. osoby przebywające w Oławie ruszą jednocześnie do UM Oława, a to samo można załatwić też w pobliskim urzędzie gminy. Podstawowe informacje dotyczące tej sprawy przekazała Agata Andros, naczelnik Wydziału Spraw Obywatelskich UM Oława. - W systemie PESEL wprowadzono dodatkowy status cudzoziemca „UKR" dla osób, które obejmują przepisy nowej ustawy. PESEL umożliwi skorzystanie z szeregu usług publicznych, w tym celu konieczne będzie posiadanie profilu zaufanego, który można założyć równocześnie z PESEL-em. Obsługa odbywa się w Wydziale Spraw Obywatelskich, który mieści się na parterze urzędu. Wniosek (dwujęzyczny) o nadanie numeru PESEL dostępny jest w urzędzie, w punkcie informacyjnym dla uchodźców w budynku dworca PKS oraz na stronie internetowej w zakładce aktualności. Do wniosku należy dołączyć kolorową fotografię (paszportową/dowodową). Dzieci powyżej 12 roku życiu muszą być obecne w urzędzie podczas składania wniosku przez opiekuna prawnego lub faktycznego. Należy mieć ze sobą dokumenty tożsamości. Do obsługi wniosków mamy do dyspozycji 4 stanowiska, które jednocześnie prowadzą standardową obsługę mieszkańców Oławy. Ze względów technicznych (skanery odcisków palców i zdjęć) nie ma możliwości wydzielenia kolejnych stanowisk. W chwili obecnej nie są wydłużone godziny obsługi klientów ubiegających się o nadanie numeru PESEL w trybie specustawy, ale jesteśmy przygotowani na taką ewentualność i w razie konieczności wydłużymy czas pracy.

**TEKST I FOT.**
**AGNIESZKA HERBA**
powiatowa@gmail.com

## Ilu uchodźców mamy przyjąć?

**Wojewoda nakazał, aby w powiecie oławskim docelowo zapewnić miejsce dla 2000 obywateli Ukrainy, którzy uciekli przed wojną. Na już trzeba zorganizować 530 miejsc. Jak to rozkłada się na samorządy?**

| | | |
|---|---|---|
| Miasto Oława | - | 170 miejsc |
| Powiat oławski | - | 130 miejsc |
| Miasto i Gmina Jelcz-Laskowice | - | 120 miejsc |
| Gmina Oława | - | 80 miejsc |
| Gmina Domaniów | - | 30 miejsc |

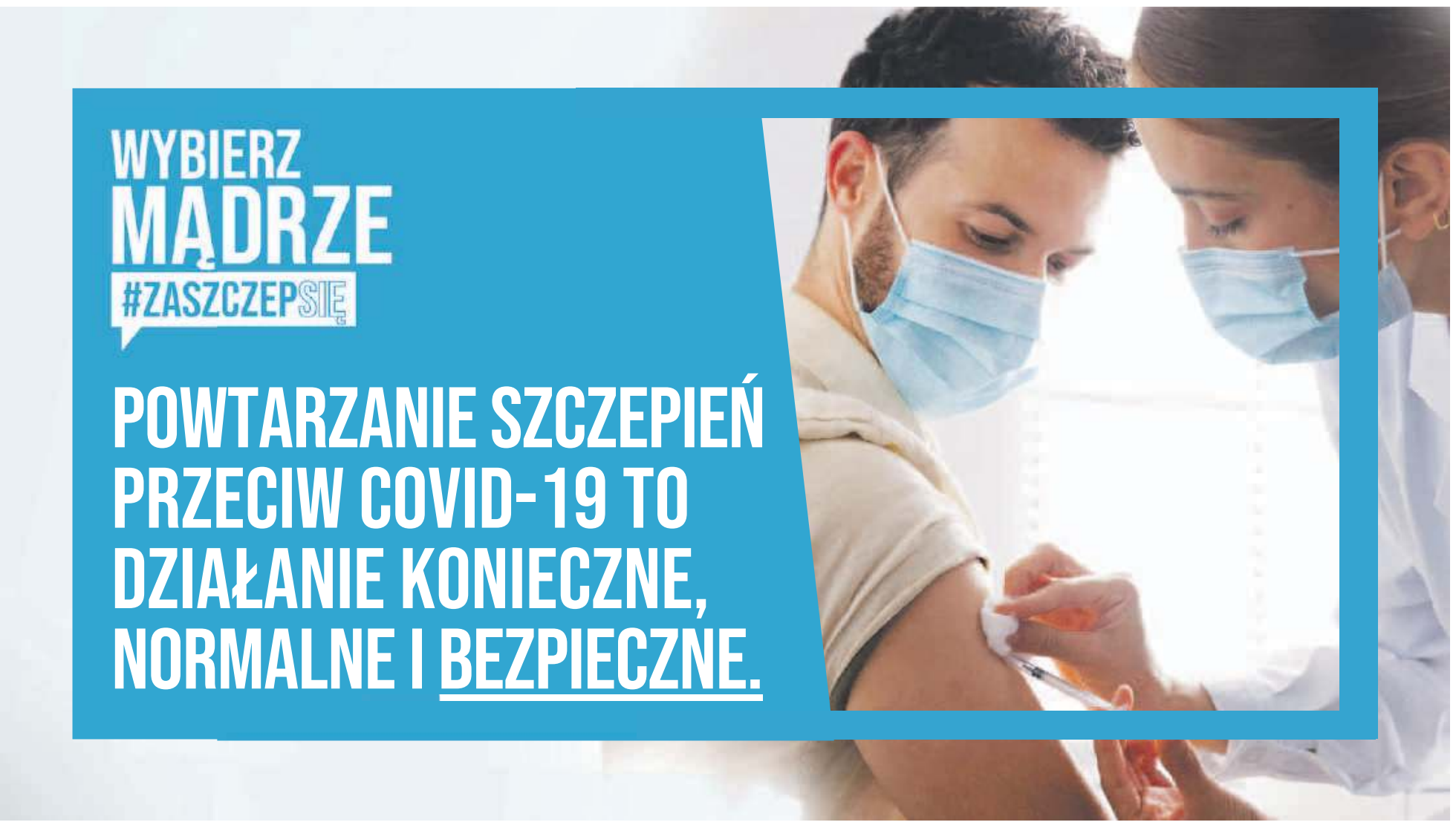


eprasa.pl 35e038ca8b

## Wstępniak, czyli...

# ...kochajmy i zwierzęta, i ludzi, i prawo

- Działałam zgodnie z prawem, nic złego nie zrobiłam - powiedziała Onetowi Karolina P., reagując w ten sposób na zarzuty oławskiej prokuratury. Onetowi, bo z nami nie rozmawia, choć ochoczo umawiała się na spotkanie, by chwilę potem zerwać kontakt. Zatem to Onetowi pani Karolina powiedziała, że jest przerażona działaniem prokuratury, czuje się jak groźny przestępca, bo postawiono jej zarzuty, a ona chciała jedynie pomóc wychudzonemu psu.

Dokładnie postawiono jej trzy zarzuty. Chodzi o czyny z art. 193 Kodeksu karnego, czyli naruszenie miru domowego (wtargnęła na cudzą posesję), z art. 278 - kradzież psa, oraz z 35 ust.1a Ustawy o ochronie zwierząt - chodzi o znęcanie się nad psem poprzez bezprawny transport i przewożenie go z miejsca na miejsce bez możliwości zaadoptowania się przez psa do nowych warunków. Karolina P. nie przyznała się do winy, nie wskazała też miejsca, gdzie obecnie znajduje się odebrany przez nią pies. - Siedzę i płaczę. Mam wrażenie, że prokuratura chce, żebym przestała działać i pomagać zwierzętom - żali się teraz Onetowi. Z tłumaczeń można wysnuć wniosek, że cały świat obrócił się przeciwko niej. I właściciel zwierzęcia, domagający się zwrotu doga, i dziennikarz, zadający niewygodne pytania, i prokurator pytający o legalność odbioru, wreszcie policjant szukający psa. Czepiają się. Może, ale skoro działaczka składa zawiadomienie do prokuratury, że właściciele znęcali się nad psem, to nie może go ukrywać! Przecież jest głównym dowodem w sprawie. Niby jak ktoś ma stwierdzić, że doszło do znęcania się nad psem, skoro nie można go obiektywnie zbadać? Na podstawie zdjęć z internetu? Na podstawie opinii znajomego weterynarza sprzed paru tygodni? Nie może też działaczka nie wiedzieć, komu oddała psa, odebranego w ramach interwencji, bo przecież - jako osoba odpowiedzialna - nie porzuciła go na ulicy! Zresztą zapewne i tak wkrótce będzie musiała go oddać. Nie jest przecież od wymierzania sprawiedliwości - odebranie psa, gdy faktycznie doszło do znęcania się nad nim, ma być, zgodnie ustawą, jedynie chwilowe. I to nie ona będzie decydowała, co dalej z psem zrobić.

Jako dziennikarz mam obowiązek zadawania pytań, aby spróbować ustalić, co się stało. Chcę więc spytać m.in.: o legalność funkcjonowania czegoś, co działaczka nazywa Dolnośląską Strażą dla Zwierząt, o przerzucanie odebranego psa z miejsca na miejsce, o sposób rozliczania zbiórek, o konta stowarzyszenia, o prowadzoną księgowość, o to, czy to ona - opisana w internecie jako „Karolina P., szefowa samozwańczej Straży, doktorantka Uniwersytetu Wrocławskiego na Wydziale Prawa" - wypowiada słowa: - ...my mamy taką politykę, że nawet jak sąd albo prokurator, albo gmina, albo kolegium odwoławcze powie nam, że mamy oddać psa, to my psa nie oddajemy. Ja wtedy mówię, że nie wiem, gdzie te zwierzęta przebywają, albo mówię, że uciekły"?

Po co to wszystko? Aby ustalić, czy - przy całym szacunku dla wszystkich osób ratujących zwierzęta, pomagających im, dbających o ich dobrostan - tym razem działaczka nie poszła o krok za daleko. Aby sprawdzić, jak naprawdę działa w Polsce system prawny ochrony zwierząt. Czy da się w Polsce w trzy osoby (np. z mamą i tatą) założyć stowarzyszenie ratujące zwierzęta, by potem według własnego uznania zabierać ludziom psy, uznając że były maltretowane, a następnie chować je nie tylko przed właścicielami, także przed policją czy prokuratorem, samemu wymierzając w ten sposób sprawiedliwość, a przy okazji prowadzić w internecie zbiórki na „uratowane" zwierzęta.

Bo jeśli tak, to trzeba ludzi przestrzec, że wkrótce możemy obudzić się w świecie, gdzie nawiedzeni ekolodzy ze stowarzyszenia „Wiatry" zabiorą mi auto, które ich zdaniem ma zepsuty katalizator, ale zanim to da się sprawdzić, zwiną mi je i... szukaj, prokuratorze, wiatru w polu. Albo gdy nie dość szeroko uśmiechnę się do własnego dziecka, będzie to ostatni dzień, gdy je zobaczę, bo członkowie stowarzyszenia policji rodzicielskiej Rodo Iuris zabiorą mi je wprost z przedszkola i tyle będę je widział. A może gdy nie będę dostatecznie głośno i publicznie wyrażał podziwu dla aktualnej głowy państwa, zostanę przez bojówki stowarzyszenia narodowo-patriotycznego „Bąkicz" wprost z ulicy wywieziony do obozu pracy na Żuławach?

Dlaczego? Bo tak! Bez sądu, bez wyroku, bez podstawy prawnej. Były i są takie kraje, gdzie podobne systemy funkcjonują i ludowe wymierzanie sprawiedliwości ma się dobrze, ale czy naprawdę chcemy, aby coś takiego było i w Polsce?

**JERZY KAMIŃSKI**

## Echa naszych publikacji

# Dlaczego NIE wariant 44? (cz. 7)

Dawno, dawno temu, za górami, za lasami, za pierwszym stawem jelczańskim, latem 2009 zamieszkał biegacz Harcownik. Uwielbiał podpatrywać okoliczną przyrodę, dlatego niemal codziennie truchtał trasą rowerową wytyczoną przez Nadleśnictwo. Serce mu rosło, kiedy widział szkolną wycieczkę albo rodziny z dziećmi przystające przy tablicach edukacyjnych, opisujących bogactwo tutejszego lasu. Pewnego dnia powiedział sobie: - Skoro jest trasa rowerowa, powinna być i biegowa!

Poszedł do kogo trzeba, wszystko ustalił i nakreślił trasę, którą skrupulatnie oznakował. Na tym jednak nie poprzestał. Wymyślił, że zorganizuje tutaj zawody, jeden z etapów Zimowego Maratonu na Raty, a jesienią półmaraton crossowy, na który przybędą biegacze z całego kraju. Jego marzenie się spełniło: każdego roku w zawodach startowało pół tysiąca miłośników biegania! W ślad za nimi podążyli przyjaciele - Nordiki z kijkami - by stukać leśnymi ścieżkami. Jakby tego było mało, co roku na zawody przyjeżdżało grono miłośników psów.

Sąsiadką Harcownika była Atlantyda, która uwielbiała morsować. Każdej zimy wraz z grupą przyjaciół radośnie kąpała się w stawach jelczańskich. Im zimniej było na dworze, tym większy był ubaw. Do Atlantydy dołączali miłośnicy lodowatej wody z całego regionu, nawet z Wrocławia, którzy bardzo polubili jelczański staw. Latem z kolei Atlantyda obserwowała, jak mieszkańcy Jelcza-Laskowic odpoczywają na plaży, jak dzieci wesoło pluskają się w wodzie, kobiety opalają, a mężczyźni doglądają grilla. A wszystko to w cudownej piknikowej atmosferze.

Pewnego dnia pojawiły się w okolicach pierwszego stawu jelczańskiego czerwone wstążki. Dziwna sprawa, bo po co przyrodzie takie wątpliwej urody ozdoby? Jakiś czas później do domu Harcownika zapukał człowiek o niespotykanym nazwisku: Czterdzieści-Cztery. Powiedział, że Harcownik musi się wyprowadzić, że jego dom zostanie zburzony, bo w tym miejscu będzie korytarz dla superszybkiego pociągu jeżdżącego z Wrocławia do Warszawy. Ścieżka biegowa, rowerowa,wejście do lasu zostaną odgrodzone wysokim nasypem .Nie będzie już biegania, spacerowania ani jeżdżenia rowerem po lesie - żadne dróżki nie mogą przecinać linii kolejowej. To samo usłyszała Atlantyda: musi się wyprowadzić i zapomnieć o zimowym morsowaniu.

- To gdzie teraz będziemy mogli biegać, jeździć rowerem, uprawiać nordic-walking, pływać, morsować, piknikować? Co z naszym lasem, ze zwierzętami, drzewami? - pytali jedno przez drugie. Ale Czterdzieści-Cztery tylko wzruszył ramionami. Nie interesowało go, co stanie się z tym miejscem i jego mieszkańcami...

*

- Dawno, dawno temu, za górami, za lasami, za nasypem kolejowym i czterema torami toczyło się nasze życie... - czy naprawdę chcemy za kilka lat w ten sposób rozpoczynać bajki opowiadane naszym dzieciom i wnukom na dobranoc? Czy chcemy, żeby po okolicy stawów jelczańskich, w miejscu, w którym tak bardzo lubimy spędzać wolny czas: odpoczywać, biegać, jeździć rowerem, pływać, piknikować, zostały tylko wspomnienia i parę pożółkłych fotografii? Czy chcemy, by brutalnie - i bezpowrotnie – odebrano nam tak ważną część naszego świata, naszej codzienności? Nie możemy pozwolić, by wariant 44 Kolei Dużych Prędkości zwyciężył. Dlatego musimy zjednoczyć nasze siły i działać. Dopiszmy wspólnie do bajki o Harcowniku i Atlantydzie szczęśliwe zakończenie.

Kamil Tysa

**Dziś okolice pierwszego stawu to popularne miejsce uprawiania sportu i rekreacji**

***

Konsultacje społeczne z CPK odbędą się 26 kwietnia o godz 19.00 w CSIR - bądźmy tam wszyscy i wyraźmy nasz sprzeciw wobec wariantu 44 KDP.

**RUCH SPOŁECZNY „NIE DLA WARIANTU 44"**

## Nasze Wilkowyje. Rozmowy o zmierzchu.

# Cisza

Dziś na ławeczce smutno i cisza. Solejuk syna odbierał, co ze stypendiuma ważnego wracał. Aż do Warszawy pojechał. Pojechał i opowiedział, c na centralnym dworcu zobaczył. Ja twardy chłop jestem - mówi - ale płakałem pierwszy raz, odkąd mi się pierworodny narodził. A i wtedy po dużej wódce, a teraz na czczo.

Dzieci chore - mówi - a oni się kłócą, do kogo należy dworzec. Za kible każom płacić bidokom, rządowe zakazują pomagającym wstępu, ale same nic nie robiom, nie stolica to - mówi - ale burdel. Zabrali my do busa, ile się dało, aż szorował resorami po każdej muldzie i przywieźli. Chorych doktór Wezół do domu wziął, bo, prawda, mówi, medycyna za chorych odpowiadać musi, czy chce czy nie i czy to się komu podoba czy nie. Dzieciaczki do Hadziuków poszli najwięcej, bo chałupa duża, a swoich nie mają. Ksiądz Biskup szklarnię na noclegownię przerabia, bo mówi, jakże to rośliny ogrzewać, jak ludziom zimno.

Na plebanii zresztą już od dawna pełno, bo do granicy blisko, to my własne linie wilkowyjskie otworzyli i co się da zwozimy. Nawet radny z Dopiewa, co to pirwszy do spiskowych teoryj, jak ogrom nieszczęścia zobaczył, to dwie rodziny pod dach wziął i stodołę na przedszkole przerabia. W szkole dwie klasy nowe miały być, ale Lucy mówi, że sensu nima dzielić, bo się dzieciaczki polskiego najszybciej wyuczą jak razem z naszymi będą. A ukraińskich nauczycieli u nas nie ma, po rusku to wstyd uczyć, więc najważniejsze to, żeby polski załapały jak najszybciej. Ksiądz Maciej dla chłopaków klub piłkarski otwiera, bo chłopaki mogą słowa po polsku nie umieć, ale kto to Lewandowski wiedzą, tak jak myśmy kiedyś wiedzieli kto Blochin a kto Szewczenko. Wezółowa szkółkę muzyczną otwiera, bo przy śpiewaniu też język łatwiej wchodzi. W dworku pani Lucy sieroty same, Babka przy nich non stop, bo jak mówi najpierw traumy trzeba zdjąć, a potem na miłość otworzyć. Więc robiemy wszyscy co możemy. Jak trzeba było, to my wpierdol Myćce spuścili, by nie mówił więcej, że ich za dużo. Duda nasz, Fabianek, mówi, że jak tak dalej pójdzie to się trzeba będzie o prawa miejskie upomnieć i że dla Wilkowyj to honor i szansa.

Ale Warszawy Wilkowyje nie ogarną. To rząd musi. A rząd niestety Czerepacha ma za premiera. Ten to tylko patrzy, żeby jego było na wierzchu. W szerszej perspektywie bredzi i czerepaszy jak to Czerepach. Starali my sobie przypomnieć, skąd ta gadzina się w Wilkowyjach wzięła i wychodzi na to, że z partyjnego klucza za komunizma go do nas przywiało. Prezydent Kozioł nasz, to choć bufon i gębacz bardziej w pysku niż gdzie inszy mocny, to się stara. Ale - mówi Japycz - konstytucja u nas bardziej kanclerska niż amerykańska i w sprawach organizacyjnych Kozioł gówno może. To by się zgadzało i bez konstytucji, bo zawsze taki był, ale że się stara, to przynajmniej wstydu nie przynosi.

**PIETREK**

eprasa.pl 35e038ca8b

Uszyli już 700 apteczek i szyją nadal

- 400 apteczek ma już wyposażenie - mówi Jarosław Gołdyn. W tle kilkaset apteczek czekających na „wkład`

# Apteczki z Domaniowa pojadą z PRZESŁANIEM na front

POWIAT

**Wolontariat wojenny**

**I to z jakim przesłaniem! W każdej apteczce oprócz wyposażenia będzie odręcznie napisana karteczka z hasłem po polsku i ukraińsku: „Wygracie!", „Wierzę w Ciebie!", „Dacie radę!"**

Na pomysł szycia apteczek wpadli Jarosław Gołdyn - właściciel firmy Venox z Domaniowa i jego przyjaciel Ernest Kharkomitsa - właściciel domaniowskiej firmy BBM-GRUP. Ernest jest Ukraińcem, weteranem wojennym z Donbasu, był tam dowódcą, został nawet odznaczony przez prezydenta.

- Ponieważ nie może wyjechać, a jego czterej bracia już walczą w Ukrainie, jakoś chcieliśmy im pomóc - mówi Jarosław. - Początkowo dary woziliśmy, np. do Chwałowic czy do Wrocławia. Potem Ernest skontaktował się ze swoimi znajomymi na froncie i okazało się, że mają problem z brakiem apteczek.

- One są im naprawdę potrzebne - tłumaczy Ernest. - Chłopaki mówią, że nawet jak są lekarstwa, to nie mają ich gdzie schować, a chcą je mieć przy sobie, pod ręką, do szybkiego użycia, a nie rozrzucone na dnie plecaka.

Wpadli więc na pomysł szycia apteczek. Znaleźli różne wzory w internecie, ostatecznie wymyślili swój. Jak się okazało, szycie było trochę skomplikowane, ale przecież nie chodzi o to, aby było idealnie równo i pięknie, tylko o to, aby apteczki były praktyczne.

- Wcześniej miałem szwalnię, w której w czasie pandemii szyliśmy maseczki i odzież medyczną - mówi Jarosław. - Teraz wykorzystaliśmy ją do szycia apteczek.

W przedsięwzięcie włączyła się mieszana kilkuosobowa polsko-ukraińska grupa wolontariuszy z Oławy i Jelcza-Laskowic. I produkcja ruszyła. Na razie brakuje jeszcze klamerek, aby apteczki dawały się przypinać w dowolne miejsce, były wygodne w użyciu, ale to problem do rozwiązania. Mają dziś uszytych 700 apteczek, z czego 400 wypełnionych. O wyposażenie dba Oławska Platforma Pomocy.

- Venox robi kawał dobrej roboty - cieszy się Agnieszka Mikołajek z OPP. - A my cieszymy się, że mogliśmy pomóc. Serdeczne podziękowania dla oławskich aptek, w których nadal trwa zbiórka, także dla uczniów, rodziców i nauczycieli Szkoły Podstawowej nr 1 i Zespołu Szkolno-Przedszkolnego nr 1 w Oławie za wewnętrzne akcje. Dziękuję każdemu, kto zostawił w aptece bandaż czy wodę utlenioną.

Wyposażenie wciąż można zostawiać w kartonach wystawionych przez OPP w niektórych oławskich aptekach. Kto chce, może też przynosić je do redakcji „Gazety Powiatowej" (Chrobrego 19). Docelowo apteczek ma być nawet tysiąc, więc na pewno każdy opatrunek czy plaster się przyda.

- Brakuje tego wyposażenia - mówi Jarosław. - Największy problem jest z opaskami uciskowymi, tzw. skazami do tamowania krwi w czasie zranienia.

Jak wszystko będzie gotowe, pierwszy transport do Ukrainy pojedzie jeszcze w tym tygodniu. Gdzie?

- Odessa, Mikołajów, Kijów, Donbas - wylicza Ernest. - Praktycznie wszędzie tam, gdzie toczą się walki. Chcę, aby to doszło bezpośrednio do chłopaków na wojnie. Swoim samochodem pojadę do granicy, gdzie będzie czekał znajomy wolontariusz, który rozwiezie apteczki pod konkretne adresy.

- Nie jest wykluczone, że i kamizelki taktyczne zaczniemy szyć - mówi Jarosław. - Na razie szukamy odpowiedniego wzoru, a Oławska Platforma Pomocy ma nam pomóc w zdobyciu odpowiedniego materiału. Teraz jednak skupiamy się na apteczkach.

TEKST I FOT.:
JERZY KAMIŃSKI
jkaminski@gazeta.olawa.pl

Dzięki ludziom dobrej woli, a zwłaszcza dzięki Oławskiej Platformie Pomocy, wielu podzieliło się tym, co powinno trafić do apteczek

## Co przyda się do apteczki:

* bandaże kohezyjne 5 cm,
* woda utleniona,
* opaska podtrzymująca 10 cm,
* plastry,
* nożyczki o długości do 15cm,
* opatrunki (pakowane po 3 lub 5 szt),
* rękawiczki nitrylowe rozmiar L lub XL,
* woreczki strunowe minimum 5/5 cm, max 10/10 cm.
* stazy (opaski zaciskowe)
* leki przeciwbólowe (popularne)

Taką karteczkę z ręcznie wykonanym napisem znajdzie w apteczce ukraiński żołnierz

# Kiedy TEGOROCZNY obóz w Lubiatowie?

POWIAT

**Obóz się odbędzie - to najważniejsza informacja. Znamy daty obu turnusów obozu harcerskiego w Lubiatowie**

Terminy są podobne do tych sprzed roku, tzn. pierwszy turnus odbędzie się w dniach 1-17 lipca i będzie to tzw. turnus „kolorowy", czyli dla dzieci, które nie są zrzeszone w ZHP. Drugi turnus potrwa od 16 do 31 lipca - i to będzie turnus harcerski, dla członków ZHP.

**(CK)**

eprasa.pl 35e038ca8b

# Radny Prus: - Czy pan TRUJE

OŁAWA

**Ekologia**

**Temat białych ścieków wpuszczanych do Odry i powiązanej z tym firmą Jack-Pol, produkującą wyroby papiernicze, powraca od lat i... końca nie widać**

Od pewnego czasu, gdy sprawą zajęło się Stowarzyszenie „Wszystko dla Oławy", które na swoim profilu informuje o każdym podejmowanym w tym temacie kroku - sprawa praktycznie nie cichnie, a w internecie toczy się ostra dyskusja o tym, kto co powinien, a czego nie zrobił.

Pytania o zanieczyszczanie rzeki pojawiły się również na sesji Rady Miejskiej 24 lutego, w ramach sprawozdań ze stanu bezpieczeństwa publicznego, składanych przez policję, straż pożarną oraz straż miejską, a także zarządzanie kryzysowe Urzędu Miejskiego w Oławie. Jego pracownicy - jak napisano w sprawozdaniu - kilkakrotnie brali udział w interwencjach i wizjach lokalnych dotyczących zanieczyszczenia Odry przez firmę Jack-Pol.

- W informacji publicznej przewija się taka świadomość, że to firma Jack-Pol zanieczyszcza Odrę - mówił radny Waldemar Turzański (BBS). - Czy moglibyśmy uzyskać informacje, jak to właściwie jest, bo w sprawozdaniu jest napisane, że firma zanieczyszcza, a w aktualnej „Gazecie Powiatowej" (na stronie wykupionej przez Urząd Miejski - red.) możemy przeczytać, że nie ma naruszeń, które w istotny sposób wpływają na środowisko?

Tematem był też zainteresowany radny Mariusz Łuczkiewicz (PiS). - Jak pan postrzega tę sytuację z punktu widzenia zadań realizowanych przez Państwową Straż Pożarną - pytał komendanta Bartłomieja Marcinowa, który wyjaśnił, że w ciągu 10 lat strażacy 12 razy interweniowali w tej sprawie. Początkowo do każdego zdarzenia wzywano specjalistyczną grupę chemiczną z Wrocławia, bo taka jest procedura. - My działamy interwencyjnie - tłumaczył komendant. - Przyjeżdżamy na miejsce i sprawdzamy, czy takie zagrożenie rzeczywiście występuje. Jeżeli stwierdzamy, że tak, staramy się ograniczyć bądź usunąć zagrożenie, następnie przekazujemy działania do innych instytucji. Za każdym razem, gdy przyjeżdżała grupa chemiczna, pobierała próbki przy wycieku substancji i przy pomocy posiadanych przyrządów stwierdzano, że zagrożenia dla środowiska nie ma. Nie chcę, by ktoś powiedział „komendant mówi, że zagrożenia nie ma". Może jest, ale - podkreślam - za każdym razem takie zdarzenie jest przekazywane do kolejnych służb: powiatowego inspektoratu ochrony środowiska, wojewódzkiego inspektoratu ochrony środowiska i wydaje mi się, że te służby przy pomocy dokładniejszych badać laboratoryjnych są w stanie stwierdzić, czy takie zagrożenie rzeczywiście istnieje.

Komendant dodał, że zdarzenia pojawiały się cyklicznie, ale nie zawsze takie służby jak Wojewódzki Inspektorat Ochrony Środowiska chciał interweniować. Oławscy strażacy często spotykali się ze stwierdzeniem „po co wy nas powiadamiacie, my współpracujemy tylko z komendą wojewódzką". Wobec takiej postawy przy kolejnych interwencjach oławscy strażacy informowali o zdarzeniu przez stanowisko kierowania komendanta wojewódzkiego i - jak dodaje komendant - WIOŚ zadziałał; - Nie wiem, jak to się potoczyło, ale mam nadzieję, że problem zostanie rozwiązany i nie będziemy już więcej wzywani w tej sprawie.

**Prezes: Jest nam przykro, że w ten sposób jesteśmy oczerniani**

Na prośbę przewodniczącego RM Krzysztofa Mazurka głos w sprawie zabrał też prezes firmy Jack-Pol Jacek Woźniak. Przewodniczący RM poprosił go, by „odniósł się do wszystkich oskarżeń, które pojawiają się na Facebooku". Kilka dni wcześniej prezes był też w tej sprawie na Komisji Gospodarki Komunalnej, Mieszkaniowej i Ochrony Środowiska Rady Miejskiej w Oławie, gdzie odpowiadał na pytania radnych.

Na sesji Woźniak poinformował, że spółka Jack-Pol zamierza przystąpić do budowy nowej instalacji przetwarzania papieru. Obecnie jest jednak na etapie budowy oczyszczalni ścieków na potrzeby zakładu. W 2014 firma wykonała pierwszy etap inwestycji, polegający na zamknięciu obiegów wodnych instalacji. Jednak nie wszystkie zamierzone elementy udało się zrealizować. - Te sytuacje, o których wspomniał komendant staży pożarnej, to jest woda technologiczna zabarwiona węglanem wapnia, która jest całkowicie neutralna dla środowiska i nie jest żadnym zagrożeniem - powiedział. - Chcemy jednak wyeliminować te sytuacje, jednakże potrzebujemy na to odpowiednich zezwoleń. W roku 2016 przystąpiliśmy do etapu projektowania budowy oczyszczalni ścieków. Niestety, z przyczyn urzędowych proces pozwoleń trwał 4 lata. Prace rozpoczęliśmy pod koniec minionego roku. Budowę oczyszczalni chcemy zakończyć za trzy miesiące. Mam nadzieję, że to się uda, chociaż ze względu na pandemię i obecną sytuację na rynku nie wiem, czy uda nam się pozyskać wszystkie niezbędne materiały. Będziemy się starać jak najszybciej przełączyć na tę instalację i wyeliminować błędy konstrukcyjne, które obecnie mamy i całkowicie wyeliminować przecieki, które się zdarzały na terenie rowu.

Dodał, że planowana nowa instalacja przetwarzania papieru to projekt robiony we współpracy z wydziałem papiernictwa Politechniki Łódzkiej, na który firma otrzymała dofinansowanie z Narodowego Centrum Badan i Rozwoju. - Wydaje mi się, że to jest świetny projekt, który będzie służył wszystkim - stwierdził prezes Jack-Polu. - Dzięki niemu będziemy mogli przetwarzać odzyskaną makulaturę na papier higieniczny, a jednocześnie chcemy zbudować zakład, który będzie miał bardzo niską emisyjność i otrzymać certyfikaty ekologiczne z ministerstwa środowiska. Wystąpiliśmy już o to do odpowiednich urzędów. W związku z tym bardzo proszę o to, by nie wypisywać głupot na forach i nie oczerniać nas, ponieważ nie do końca to, co jest napisane, jest prawdą. Nie wiem, jacy specjaliści biorą udział w tych wypowiedziach, ale jestem zszokowany, gdy ktoś pisze, że wysyłamy do Odry toksyny, rtęć czy ołów. Jest to kompletna bzdura. Jest nam przykro, że w ten sposób jesteśmy oczerniani. Firma, która istnieje na oławskim rynku 25 lat, zatrudnia 130 osób, płaci podatki od nieruchomości i chyba zasługuje na coś więcej.

Radny Paweł Gwiazdowicz uznał, że na firmę, która zatrudnia tyle osób, „powinno się chuchać, dmuchać i pomagać, a nie przeszkadzać panu prezesowi": - Panie prezesie, większość mieszkańców jest z panem. Niech pan pokona wszystkie trudności - dodał.

Radny Michał Prus spytał prezesa spółki wprost: - Czy pan truje rzekę Odrę? Czy odprowadza pan jakieś toksyny? Czy były prowadzone kontrole w związku z pojawiającymi się zarzutami? Czy te kontrole się zakończyły i przez kogo one były prowadzone i czy są wnioski pokontrolne?

- W kwietniu ubiegłego roku rozpoczęła się kontrola WIOŚ dotycząca kilku zagadnień, przede wszystkim pozwolenia zintegrowanego, jak również interwencji polegających na nielegalnym spuszczaniu ścieków do rzeki Odry - powiedział Woźniak. - Kontrola zakończyła się w styczniu tego roku. Otrzymaliśmy zarządzenia pokontrolne oraz postanowienie, mówiące że Dolnośląski Wojewódzki Inspektor Ochrony Środowiska orzeka pozytywnie zaopiniować spełnienie wymagań określonych w przepisach ochrony środowiska przez instalacje do przetwarzania odpadów w postaci papieru i tektury o wydajności 110 ton na dobę oraz przez miejsca magazynowania odpadów w ramach przetwarzania odpadów innych niż niebezpieczne. Myślę, że ta informacja powinna wystarczyć.

Mieszkańcy Oławy znaleźli wąż strażacki zakotwiczony w Odrze, którym - jak twierdzą - była wpuszczana do rzeki jakaś ciecz

W nawiązaniu do wystąpienia prezesa spółki na sesji, które nie było zapowiadane, a przynajmniej radni opozycji nie mieli takiej informacji - radna Magdalena Ziółkowska zapytała przewodniczącego, czy w przyszłości będzie umożliwiał wystąpienia na sesji RM wszystkim osobom, przedsiębiorcom, mieszańcom, by mogli ustosunkować się do zarzutów formułowanych wobec nich na forach internetowych.

- Rozumiem, że to może było niewygodne, ale prawda jest taka, że pan był na komisji i obszernie wyjaśniał, było wiele pytań, wręcz oskarżeń na poprzednich sesjach w stosunku do firmy, więc poprosiłem, żeby miał możliwość w jakiś sposób obronienia swojej fir-

>>>

## ODESZLI

**OŁAWA**

| | | |
|---|---|---|
| 8 III | - Leszek Sitarz | - ur. 1965 |
| 9 III | - Alfons Strąk | - ur. 1952 |
| 10 III | - Janina Hejna | - ur. 1936 |
| 10 III | - Jerzy Wroński | - ur. 1946 |
| 11 III | - Oleksandr Pasichryk | - ur. 1949 |
| 11 III | - Tadeusz Hołyst | - ur. 1933 |
| 12 III | - Wiesława Sumińska | - ur. 1953 |
| 12 III | - Andrzej Kozikowski | - ur. 1965 |
| 13 III | - Jan Białowąs | - ur. 1956 |
| 13 III | - Mieczysław Żygadło | - ur. 1954 |
| 13 III | - Genowefa Kunicka | - ur. 1932 |
| 13 III | - Jadwiga Łopuch | - ur. 1942 |
| 14 III | - Daniel Tworkowski | - ur. 1945 |
| 14 III | - Maria Zalewska | - ur. 1940 |

**JELCZ-LASKOWICE**

| | | |
|---|---|---|
| 8 III | - Franciszka Kluz | - ur. 1927 |

*Zakładowi Pogrzebowemu Stanisława Jaśnikowskiego, a w szczególności Janinie Jaśnikowskiej składamy serdeczne podziękowania za godne przygotowanie uroczystości pogrzebowych*

**śp. Marka Manugiewicza**

*żona z synami*

*Wszystkim, którzy uczestniczyli w uroczystościach pogrzebowych*

**śp. Marka Manugiewicza**

*składamy szczere podziekowania*

*żona z synami*

GODNIE SOLIDNIE TANIO
USŁUGI POGRZEBOWE
HENRYK FIGIEL
Teraz możesz wybrać
Oława, ul. Kutrowskiego 8 tel./fax.: 71 303 27 21
od 8:00 do 16:00, po 16:00 - tel. 71 316 52 24
całodobowo - 605 964 664
REKLAMA

ZAKŁAD USŁUG POGRZEBOWYCH
Stanisław Jaśnikowski
Oława, ul. Zwierzyniecka 5 (przy starym Cmentarzu)
Filia w Jelczu-Laskowicach, ul. Witosa 19, tel. 71 318-33-21
Filia w Siechnicach, ul. Prawocińska (CMENTARZ), tel. 601 735 671
Zakład Usług Pogrzebowych Stanisław Jaśnikowski
Teraz możesz wybrać! Tradycja 30-letnia na Ziemi Oławskiej
CAŁODOBOWA BEZPŁATNA INFOLINIA: 800-501-616
71 313 27 66, 71 313 20 28, 71 313 94 99, kom. 601 735 671, 692 432 354
e-mail: biuro@jasnikowski.com.pl www.jasnikowski.com.pl
Kompleksowa usługa pogrzebowa już od 1100 zł wraz z trumną
REKLAMA

eprasa.pl 35e038ca8b

# rzekę Odrę?

Po wyjęciu węża z wody stwierdzili na jego ujściu biały nalot

Wąż wychodził w terenu firmy Jack-Pol

>>>

my - odpowiedział przewodniczący Mazurek.

## Wąż ze zbiorników do rzeki

Tydzień później - 5 marca - o firmie i ściekach spuszczanych do Odry znów zrobiło się głośno. Członkowie Stowarzyszenia „Wszystko dla Oławy" - jak czytamy na profilu stowarzyszenia - odkryli nad brzegiem kanału żeglownego rzeki, tuż przy budowanej oczyszczalni przemysłowej Jack-Polu, zatopiony i zakotwiczony wąż poprowadzony ze zbiorników na terenie firmy, którym zakład spuszczał w dalszym ciągu ścieki. Przewodem pompowano do kanału ciecz. Po wyciągnięciu węża przez strażaków stwierdzili w środku przewodu obecność białej substancji. Na miejsce wezwano policję. O sprawie powiadomiono też odpowiednie instytucje. Zdaniem stowarzyszenia, po ostatniej kontroli WIOŚ firma do czasu wybudowania oczyszczalni została zobowiązana do wywożenia odpadów i nie ma prawa spuszczać niczego do rzeki.

8 marca spółka Jack-Pol przesyłała nam swoje stanowisko odnośnie sytuacji, jaka miała miejsce 5 marca przy Kanale Oławskim rzeki Odry w Oławie: - W odpowiedzi na kolejne, bezpodstawne zarzuty rzekomego odprowadzania do Kanału Oławskiego rzeki Odry ścieków pochodzących z zakładu Jack-Pol oraz sytuację mającą miejsce 5 marca wyjaśniamy, co następuje. Obecnie na działce przylegającej bezpośrednio do Kanału Oławskiego rzeki Odry realizowana jest inwestycja - budowa oczyszczalni ścieków dla zakładu Jack-Pol. Elementami powstającej instalacji technologicznej do oczyszczania ścieków są zbiorniki posadowione na betonowych płytach fundamentowych. Część zbiorników wykonanych jest w technologii skręcanej, dla których dno stanowi płyta fundamentowa. Standardową procedurą sprawdzającą poprawność wykonania zbiorników jest przeprowadzenie próby szczelności dla każdego ze zbiorników. Próba taka polega na napełnieniu zbiornika wodą (tu odrzańską), pozostawieniu zbiornika w napełnieniu minimum przez 48 godzin, obserwacji ewentualnych nieszczelności, spuszczeniu wody ze zbiornika. Taka właśnie procedura przeprowadzana jest obecnie na terenie budowy dla pięciu zbiorników technologicznych. Z uwagi na trwające równolegle prace polegające na wykonywaniu wewnętrznej kanalizacji grawitacyjnej i układaniu technologicznych przewodów tłocznych i ssawnych, nie ma możliwości innego odprowadzenia wody ze zbiorników po próbach szczelności, jak tylko wężami strażackimi z powrotem do kanału rzeki (ta sama woda).

W dalszej części pisma firma dodaje, że w podobny sposób zaplanowano odprowadzanie wód z wykopów budowlanych, które będą realizowane i zapewnia, że posiada niezbędne ustalenia i zaświadczenia, wydane przez PGW Wody Polskie, uprawniające ją do tego.

Wyjaśniając obecność białego nalotu na końcówce węża, po przeanalizowaniu procedury przeprowadzania prób szczelności, firma stoi na stanowisku, że jedynym wytłumaczeniem może być wytrącenie się z płyty fundamentowej tzw. „mleczka cementowego", które to zjawisko jest naturalne przy świeżych konstrukcjach betonowych. Króćce spustowe usytuowane są przy dnie zbiorników, co gwarantuje praktycznie całkowite ich opróżnienie. - Szacujemy, że mleczko cementowe mogło się wytrącić w bardzo niewielkich ilościach, a samo w sobie i w tak niewielkim stężeniu praktycznie nie stanowi żadnego zagrożenia dla środowiska - pisze firma. - Podsumowując, Jack-Pol w Oławie nie przeprowadza czynności, do których nie jest uprawniony, i na które nie posiada stosownych zezwoleń. Informujemy także, że próby szczelności nie zostały jeszcze zakończone i będą przeprowadzane w najbliższych dniach i tygodniach. Dodatkowo w najbliższym czasie poinformujemy, z wymaganym wyprzedzeniem PGW Wody Polskie Nadzór Wodny w Oławie o planowanym rozpoczęciu odprowadzania wód z wykopów budowlanych.

## Nie ma zgody Wód Polskich

O ustosunkowanie się do stanowiska firmy poprosiliśmy PGW Wody Polskie. Zapytaliśmy też m.in. o to, czy firma może przeprowadzać procedurę szczelności budowanych zbiorników w opisany sposób. Okazuje się, że nie, a znajdujący się na skarpie brzegowej kanału wąż jest tam nielegalnie.

- Wydział Kontroli Gospodarowania Wodami w Wodach Polskich Regionalnym Zarządzie Gospodarki Wodnej we Wrocławiu 8 marca wezwał firmę Jack-Pol do wyjaśnienia sytuacji zaistniałej 5 marca oraz bezwzględnie zakazał korzystania z wód bez uzgodnień z Wodami Polskimi - napisał Jarosław Garbacz, rzecznik prasowy PGW Wody Polskie we Wrocławiu. - Jednocześnie pracownicy Wód Polskich Zarządu Zlewni we Wrocławiu, którzy administrują tym odcinkiem Odry w Oławie, prowadzili przez cały tydzień wizje terenowe. W ich wyniku między innymi wezwano do natychmiastowego usunięcia węża strażackiego, nielegalnie znajdującego się na skarpie brzegowej Kanału Oławskiego oraz w jego korycie. Równocześnie zaapelowano do przedstawiciela firmy Jack-Pol o bezwzględne zaprzestanie użytkowania terenów bez zgody zarządzającego. Firma nie posiada zgody Wód Polskich na przeprowadzanie procedury szczelności zbiorników z wykorzystaniem do tego celu kanału rzeki Odry. Nie uzyskała pozwolenia wodnoprawnego na usługę wodną w postaci wprowadzania ścieków do wód wykorzystanych do przeprowadzenia hydraulicznej próby szczelności, na co się powołuje. Garbacz dodaje, że aktualnie firma posiada pozwolenie wodnoprawne wydane 24 czerwca 2019 r. na usługę wodną oraz wykonanie urządzeń wodnych w zakresie: wprowadzania do wód Kanału Oławskiego za pośrednictwem projektowanego wylotu oczyszczonych ścieków przemysłowych pochodzących z oczyszczalni zakładowej Jack-Pol, poboru wód powierzchniowych z Kanału Oławskiego na cele technologiczne zakładu za pośrednictwem projektowanego ujęcia brzegowego przewodowego, wprowadzania do wód Kanału Oławskiego wód opadowych i roztopowych za pośrednictwem projektowanego wylotu kanalizacji deszczowej pochodzących z terenu zakładu, a także wykonania urządzenia wodnego, to jest ujęcia brzegowego przewodowego wód powierzchniowych ujmowanych z Kanału Oławskiego na cele technologiczne zakładu oraz wykonania wylotu kanalizacji deszczowej do Kanału Oławskiego. Dodatkowo firma złożyła zgłoszenie wodnoprawne w Wodach Polskich Nadzorze Wodnym w Oławie w sprawie odprowadzania wód z wykopów budowlanych do istniejącego wylotu kanalizacyjnego Kanału Oławskiego rzeki Odry, a jednostka terenowa nie wniosła sprzeciwu do tego zgłoszenia. Równocześnie Wydział Kontroli Gospodarowania Wodami posiada informacje o tym, że firma jest w trakcie procedowania tak zwanego pozwolenia zintegrowanego wydawanego przez Starostę Oławskiego oraz, że w styczniu tego roku zakończyła się kontrola spółki prowadzona przez Wojewódzki Inspektorat Ochrony Środowiska we Wrocławiu. Szczegóły obu spraw posiadają wyżej wymienione organy.

- Podsumowując, Wody Polskie, stojąc na straży czystości wód w Polsce, stanowczo sprzeciwiają się wprowadzania do kanału Odry nieznanych substancji przy wykorzystaniu do tego celu terenu administrowanego przez naszą instytucję i prowadzenia procesu „sprawdzania szczelności nowych zbiorników" - pisze rzecznik. - W związku z powyższym 10 marca nasi pracownicy wezwali na miejsce Policję, która również prowadzi czynności w sprawie. Nasi pracownicy będą w porozumieniu z innym instytucjami i służbami, w tym WIOŚ, prowadzili dalsze działania zmierzające do zaniechania tego nielegalnego procederu.

St.asp.Wioletta Polerowicz oficer prasowy Komendy Powiatowej Powiatowej w Oławie potwierdza że 10 marca funkcjonariusze zostali wezwani w związku z wykryciem wprowadzonego do rzeki węża strażackiego. Obecnie policja prowadzi postępowanie sprawdzające pod katem zanieczyszczania wód Odry.

**WIOLETTA KAMIŃSKA**
wkaminska@gazeta.olawa.pl

eprasa.pl 35e038ca8b

STAROSTWO POWIATOWE W OŁAWIE
ul. 3 Maja 1
www.starostwo.olawa.pl
www.bip.starostwo.olawa.pl
Kontakt:
tel. 71-301-15-22, fax 71-301-15-62
e-mail: info@starostwo.olawa.pl
www.fb.com/starostwo.olawa
Strona dofinansowana z budżetu powiatu oławskiego

# „Madonna i książę. Sobiescy na Śląsku". Wystawa czasowa w Muzeum Narodowym we Wrocławiu

**Od 15 marca do 22 maja 2022 r. w gmachu głównym Muzeum Narodowego we Wrocławiu (pl. Powstańców Warszawy 5) dostępna będzie wystawa czasowa „Madonna i książę. Sobiescy na Śląsku"**

Wystawa z pewnością zainteresuje oławian i mieszkańców naszego powiatu, bo odsłania kulisy obecności królewiczów z rodu Sobieskich na Śląsku na przełomie XVII i XVIII w. Zaprezentowane są na niej pamiątki po tej królewskiej rodzinie zachowane na Dolnym Śląsku ze słynną Madonną Sobieskich z wrocławskiej katedry na czele.

Związki Sobieskich ze Śląskiem mają wieloaspektowy charakter i wynikają przede wszystkim z obecności synów króla Jana III Sobieskiego na tych terenach. Ale uwarunkowane są również genezą zbiorów znajdujących się w Galerii Malarstwa Polskiego w Muzeum Narodowym we Wrocławiu, będącego organizatorem Wystawy. Starostwo Powiatowe w Oławie jest partnerem Muzeum Narodowego we Wrocławiu wspierającym Wystawę.

Teraz mamy wyjątkową okazję, aby w jednym miejscu obejrzeć pamiątki związane z obecnością na Śląsku potomków Króla, m.in. ołtarzyki z figurkami z kości słoniowej przypisywane Berniniemu. Nie zabraknie także ciekawych sobiescianów z dawnych kolekcji lwowskich.

To wyjątkowe przedsięwzięcie Muzeum Narodowego we Wrocławiu znakomicie wpisuje się w dotychczasowe inicjatywy Samorządu Powiatu Oławskiego i koresponduje ze zrealizowanymi w ostatnich latach działaniami kulturalnymi. Podkreślaliśmy w nich fakt, że ród Sobieskich, z którego wywodzi się król Polski – Jan III Sobieski, jest mocno związany z Oławą, poprzez syna monarchy, księcia oławskiego, królewicza Jakuba i jego najmłodszą córkę, królewską wnuczkę Marię Klementynę Sobieską.

Wystawa jest ciekawym i istotnym z punktu widzenia historycznego wydarzeniem, które z pewnością zainteresuje mieszkańców naszego powiatu. Reprezentanci domu Sobieskich mieszkali w Oławie, a teraz we Wrocławiu możemy obejrzeć zabytki pochodzące z przedwojennego Muzeum Narodowego im. Jana III Sobieskiego we Lwowie oraz inne, które trafiły tutaj po II wojnie światowej z Kresów, razem z repatriantami, m.in. zegar z kościoła parafialnego w Dziesławiu, który został podarowany niegdyś parafii w Rudkach na Kresach i jak głosi legenda - przez samego

Sobieskiego. Warto nadmienić, że po otwarciu w 1948 roku Galerii Malarstwa Polskiego kontynuowano w stolicy Dolnego Śląska polską tradycję kolekcjonerską, eksponując obiekty otrzymane ze Lwowa.

**Zobacz Madonnę Sobieskich!**

Dzieło, które na co dzień znajduje się w jednym z ołtarzy bocznych wrocławskiej katedry, teraz po raz pierwszy jest prezentowane na wystawie muzealnej. To niepowtarzalna okazja, aby przyjrzeć się z bliska obrazowi Matki Bożej - zwanej Zwycięską lub Madonną Sobieskich. Dwukrotnie modlił się przed nim we Wrocławiu Ojciec Święty Jan Paweł II – podczas pielgrzymki w 1983 r. oraz w 1997 r., kiedy przybył na zakończenie Międzynarodowego Kongresu Eucharystycznego. Wtedy papież koronował obraz Madonny Sobieskiej i nadał mu tytuł Mater Adoramus, czyli Matka Boża Adorująca.

Przypuszcza się, że ten obraz (namalowany na płótnie o wymiarach 45 x 57 cm) jest dziełem nadwornego malarza papieży z przełomu wieków XVII i XVIII Carla Marattiego i należał do któregoś z kościołów w Rzymie. Talent artysty sprawił, że oczy Maryi zawsze spoglądają na wiernych, niezależnie od miejsca, z którego się patrzy. Tradycja utrzymuje, że obraz miał być darem papieża Innocentego XI dla króla Jana III Sobieskiego w podzięce za zwycięstwo pod Wiedniem. Następnie ofiarowany został przez królową Marysieńkę Sobieską do kościoła parafialnego pw. Bożego Ciała w Międzylesiu, a w 1952 r. trafił do wrocławskiej katedry, gdzie znajduje się do dziś, otoczony stale rosnącym kultem. Według innego przekazu obraz został ofiarowany przez papieża Klemensa XI (1649–1721) Aleksandrowi Sobieskiemu, drugiemu synowi Jana III Sobieskiego, który w 1710 r. osiadł w Rzymie. Książę miał otrzymać obraz w 1713 r. z rąk papieża jako uhonorowanie jego ojca w 30. rocznicę Odsieczy Wiedeńskiej.

Zwiedzający wystawę w Muzeum Narodowym we Wrocławiu mogą podziwiać unikatowe zabytki z dawnych kolekcji lwowskich, które po II wojnie światowej trafiły do Wrocławia. Wystawa bez wątpienia wzbudzi zainteresowanie Dolnoślązaków i turystów z całej Polski, a w szczególności skieruje uwagę na Oławę i jej historię, ponieważ w ramach przedsięwzięcia planowany jest m.in. spacer po Oławie, który poprowadzi dr hab. Piotr Oszczanowski, dyrektor Muzeum. O Oławie będzie mowa podczas wykładów przygotowanych przez zaproszonych specjalistów z Muzeum Pałacu Króla Jana III w Wilanowie: „Sobiesciana. Krótka relacja o budowaniu legendy i trwaniu pamięci o rodzie Sobieskich", „Archiwum Sobieskich z Oławy - zawartość i burzliwe losy".

Wystawę patronatem honorowym objął prof. Piotr Gliński, Wiceprezes Rady Ministrów, Minister Kultury i Dziedzictwa Narodowego oraz Jego Ekscelencja Ksiądz Arcybiskup Józef Kupny Metropolita Wrocławski. Samorząd Powiatu Oławskiego - Starostwo Powiatowe w Oławie jest partnerem Muzeum Narodowego we Wrocławiu wspierającym Wystawę.

**WOJCIECH KLOCZKOWSKI**

## Konkurs na stanowisko dyrektora LO

Informujemy, że w Biuletynie Informacji Publicznej Starostwa www.bip.starostwo.olawa.pl, w zakładce „Praca" opublikowane zostało Ogłoszenie konkursu na stanowisko Dyrektora Liceum Ogólnokształcącego Nr I im. Jana III Sobieskiego w Oławie. Oferty należy składać w terminie do dnia 1 kwietnia 2022 r. do godz. 14.00 w Biurze Obsługi Klienta Starostwa Powiatowego w Oławie, ul. 3 Maja 1, 55-200 Oława w zamkniętych kopertach z dopiskiem „Konkurs na Dyrektora Liceum Ogólnokształcącego Nr I im. Jana III Sobieskiego w Oławie", z podanym adresem zwrotnym kandydata oraz adresem poczty elektronicznej (w celu ułatwienia kontaktu z kandydatem).

Szczegółowe informacje dotyczące konkursu znajdują się w BIP-ie oraz udzielane są w siedzibie Starostwa w Wydziale Oświaty, Kultury, Sportu i Zdrowia lub pod numerem telefonu: (71) 301-15-68, (71) 301-15-49

## OGŁOSZENIE

Zarząd Powiatu w Oławie, działając na podstawie art. 35 ust. 1 ustawy z dnia 21 sierpnia 1997 r. o gospodarce nieruchomościami (Dz.U. z 2021 r., poz. 1899 ze zm.) informuje, że na tablicy ogłoszeń Starostwa Powiatowego w Oławie przy ul. 3 Maja 1 (III piętro) oraz na stronach internetowych: www.starostwo.olawa.pl i www.bip.starostwo.olawa.pl zamieszczony został na okres od dnia 17 marca br. do dnia 7 kwietnia br. wykaz nieruchomości przeznaczonej do oddania w najem w trybie bezprzetargowym: lokal o powierzchni 11,16 m2 położony na II piętrze budynku Starostwa Powiatowego w Oławie, z przeznaczeniem na prowadzenie punktu kasowego.

*Zdzisław Brezdeń*
- Starosta Oławski

# Samorząd Powiatu Oławskiego potępił agresję Rosji na Ukrainę

Podczas marcowej sesji, przewodniczący Rady Powiatu w Oławie Tadeusz Kułakowski przedstawił stanowisko samorządu Powiatu Oławskiego, dotyczące potępienia wojny, a także przekazał słowa wsparcia Narodowi Ukraińskiemu. Poniżej publikujemy treść dokumentu. Następnie radni oraz zaproszeni goście minutą ciszy uczcili ofiary bestialskiej napaści wojsk Federacji Rosyjskiej na Ukrainę.

**Stanowisko Samorządu Powiatu Oławskiego dotyczące potępienia wojny i słowa wsparcia dla Ukrainy.**

Wysoka Rado! Oczy całego świata zwrócone są dziś na Ukrainę. Wszyscy potępiamy agresję Federacji Rosyjskiej na ten kraj. Ten agresywny akt, będący drastycznym naruszeniem prawa międzynarodowego podważa podstawy światowego bezpieczeństwa. Jesteśmy wstrząśnięci tym, co dzieje się teraz na Wschodzie. Nie ma żadnego usprawiedliwienia dla tej zbrodniczej napaści na wolny, niepodległy Naród Ukraiński! Każdy konflikt budzi moralny sprzeciw, ten dotyka Nas w sposób szczególny, bo dotyczy bliskiego nam kraju. W ciągu ostatnich lat ludność ukraińska stała się częścią naszego

Jarosław Kilnar

Radni oraz zaproszeni goście minutą ciszy uczcili ofiary bestialskiej napaści wojsk Federacji Rosyjskiej na Ukrainę

społeczeństwa. Kiedy nasi sąsiedzi mierzą się z niespotykaną agresją, nie pozostajemy obojętni! Pragniemy dodać Im otuchy, cała Polska organizuje pomoc. My również pragniemy zadeklarować naszą pełną solidarność i wsparcie. Ta tragedia, śmierć setek niewinnych osób - złamała nam serca. Brakuje słów na takie barbarzyństwo. Podziwiamy odwagę i determinację Narodu Ukraińskiego! Czujemy gniew, wściekłość, ale mamy też poczucie ogromnej jedności z naszymi braćmi z Ukrainy. Przepełnia nas wiara i nadzieja na szybkie zakończenie tej okrutnej wojny.

**(WOKL)**

eprasa.pl 35e038ca8b

# Stachnio: - Upadające DRZEWO ZABIJA w kilka sekund

fot. Piotr Kutela

Tak to wyglądało po ostatniej wichurze...

JELCZ-LASKOWICE

**Sesja RM**

**Silny wiatr pokazał, że drzewom należy się przyjrzeć dokładniej? Radny Prawa i Sprawiedliwości apeluje**

- Wracam do sprawy powalonych drzew przy pałacowym parku na osiedlu Laskowice - mówił wiceprzewodniczący Ireneusz Stachnio. - Wichury odsłoniły stan i kondycję drzew, zresztą nie tylko tych w parku, ale na terenie całego parku. Nie wiem, jak to wygląda w sołectwach, ale po wizytacji w parku muszę powiedzieć, że trzeba się zastanowić nad stanem drzew i ich usuwaniem. Są tam oczywiście takie w pięknej kondycji, ale niestety nie brakuje też tych, które przy mocniejszym podmuchu mogą się przewrócić, co zagraża zdrowiu i życiu wypoczywających i przemieszczających się po tym terenie. Naliczyłem około dwudziestu drzew, które mają pnie toczone przez drewnojady i podejrzewam, że nawet 90% pnia, na którym stoi cała potężna roślina, ważąca kilka, a może kilkanaście ton, trzyma się na skorupce. Można to zobaczyć przy drzewie, które leży w tej chwili obok skrzyżowania ulic Świętochowskiego i Witosa. Takich sytuacji jest więcej - chociażby słynne drzewo, które jest pochylone i owinięte taśmą od dłuższego czasu, o którym wspominał na komisji radny Jacek Załubski. Wiele suchych koron da się zauważyć wzdłuż ul. Świętochowskiego, czyli tam, gdzie dzieci chodzą do szkoły. Pan burmistrz tłumaczył nam, że park jest zabytkowy, więc decyzję co do wycinki podejmuje konserwator zabytków. Myślę jednak, że sprawa bezpieczeństwa i zdrowia mieszkańców jest ważniejsza niż decyzja konserwatora, którą może on podejmować miesiącami. Upadające drzewo zabija w kilka sekund, a w tym czasie pan konserwator będzie siedział spokojnie we Wrocławiu. Pamiętam, że ostatnią wycinkę jednej z lip przeprowadzono w grudniu, została ona usunięta na wniosek mieszkańców, bo też była toczona przez drewnojady i próchniała w środku. Kolejną wycięto przy folwarku. Niestety, naliczyłem jeszcze dwadzieścia, które również by się do tego kwalifikowały.

Radny Stachnio wspomniał też o dużej topoli z wiszącym konarem przy ośrodku nad stawem. Tam również - jego zdaniem - w każdej chwili może dojść do nieszczęścia. Mówił także o sosnach przy siłowni plenerowej i niebezpiecznie zwisających konarach na cmentarzu: - Mam propozycję, by w trybie niezwłocznym przeprowadzić inwentaryzację miejsc, w których drzewa mogą zagrażać bezpieczeństwu. Trzeba je usunąć, bo zdrowie mieszkańców jest najważniejsze, dużo istotniejsze niż opieszałość konserwatora.

Do sprawy odniósł się wiceburmistrz Marek Szponar: - Rozumiem, że według pana radnego gmina nic nie robi, burmistrz nic nie robi i nie ma żadnych przeglądów parku. W rzeczywistości jest zupełnie odwrotnie. Od początku naszej pracy w urzędzie bardzo sumiennie opiekujemy się zielenią w gminie. Przyznaję jednak, że trudno jest nadgonić zaległości i zaniedbania wielu kadencji. Cieszę się, że zwraca pan uwagę na park. To dla mnie potwierdzenie, że od kilku lat dzieje się tam sporo. Przypomnę, że w ciągu ostatnich trzech lat usunięto i wycięto tam około 200 drzew. Bywały takie momenty, że nawet pan radny przedstawiał, jak ludzie są bardzo oburzeni, ponieważ wycinamy drzewa. Nie chcę się nawet cofać do lat, w których ten park był całkowicie „zakrzaczony", a muszla koncertowa straszyła. Gdy pozbywaliśmy się jej, też słyszeliśmy głosy sprzeciwu. Zna pan temat i wie, że będziemy starali się jak najszybciej zrealizować projekt, by oprócz świetnego obiektu pod względem przyrodniczym, stworzyć tam również miejsce wypoczynku. Zgadzam się, że mieszkańcy muszą się czuć tam bezpiecznie. Sprostuję jednak, że wspomniane przez pana drzewo nie zostało wycięte na wniosek mieszkańców, tylko po wizji lokalnej i obejrzeniu stanu parku. Co do wichur, to mamy już zgodę, więc będziemy usuwać konkretne drzewa. Corocznie robimy przegląd w całej gminie, natomiast na wykonanie wszystkich prac potrzebne są niemałe pieniądze. Musimy zachować proporcję i wybierać to, co najpilniejsze. Nie zrobimy wszystkiego w krótkim czasie. Działamy tam, gdzie widzimy największe zagrożenie. Zapewniam pana, że staramy się działać jak najskuteczniej. Jesteśmy też otwarci na wskazania mieszkańców, bo nie możemy być wszędzie i zauważyć wszystkiego.

Wypowiedź uzupełnił wiceburmistrz Romuald Piórko: - Uczulam państwa, że wycinka drzew bez zgody to przestępstwo. Nawet nie wykroczenie, a przestępstwo. Są szczególne przypadku, w których można zrobić to bez decyzji, ale to naprawdę wyjątki. Konserwator ma swoje procedury, musi przyjść na oględziny, bo inaczej starosta nie wyda decyzji. Pracownicy Starostwa Powiatowego także przyjeżdżają na oględziny, muszą sporządzić protokół i dopiero zostaje wydana zgoda. Nie da się tego zrobić bez zachowania procedur.

Ireneusz Stachnio przyznał, że nie miał zamiaru wskazywać zaniedbań urzędów. Chciał tylko podkreślić, że wichury pokazały, że kondycja drzewostanu nie jest najlepsza, więc bez względu na ewentualne koszty, należy jak najszybciej podjąć decyzje o wycince drzew, które mogą stanowić niebezpieczeństwo.

**KAMIL TYSA**
ktysa@gazeta.olawa.pl

fot. Piotr Kutela

Wiatr powalił niektóre drzewa

POWIAT

**To trzeba zrobić**

# Hołyński apeluje, aby pomóc szpitalowi

**Sprawa dotyczy wsparcia finansowego przy remoncie oddziału wewnętrznego**

18 stycznia dyrektor szpitala Andrzej Dronsejko zwrócił się do rady powiatu. Zarząd pochylił się nad sprawą, ale z powodu sporego zadłużenia powiatu nie ustalono konkretów związanych z pomocą finansową. - Chciałbym przypomnieć i prosić, żebyśmy jednak tę dyskusję podjęli, żeby doprowadzić do czegoś, co pozwoliłoby tej pomocy udzielić - mówił na marcowej sesji RP radny Józef Hołyński. - Powiat oławski zawsze pomagał szpitalowi i istnieje rozwiązanie, którym moglibyśmy pomóc.

Jakie? Hołyński zasugerował, że szpital może wziąć kredyt (radny powiedział o 3 mln złotych), a powiat oławski mógłby zadeklarować spłatę 50%. - To nie byłoby wielkim obciążeniem w przeliczeniu na dobrze ułożony czas - tłumaczył radny. - Przypomnę państwu, że szpital tak naprawdę jest przypisany powiatowi oławskiemu tylko umownie, natomiast my przez te wszystkie lata, kiedy dokonywaliśmy restrukturyzacji, oddłużenia tego szpitala, udzielaliśmy wiecznej pomocy co rok, to jednak próbowaliśmy włączyć w to inne samorządy. I włączyły się w mniejszym lub większym stopniu, my także w radzie społecznej zostawiliśmy miejsce dla przedstawicieli wszystkich samorządów. Zmierzam do tego, że przewodniczący i starosta mogliby także się włączyć do tej kwestii. Inną stroną byłoby, gdyby te samorządy udzieliły również wsparcia w spłacie tego kredytu w sposób deklarowany. Czas nagli. Oddział wewnętrzny był w fatalnym stanie już wtedy, kiedy podejmowaliśmy decyzje dotyczące remontu oddziału chirurgicznego, a było to 4-5 lat temu. Wybraliśmy wtedy do remontu oddział chirurgiczny, bo był w gorszym stanie, więc teraz myśląc o życiu i zdrowiu mieszkańców konieczny jest remont wewnętrznego. Trzeba pomóc, nie czekać na zdobycie środków...

Przewodniczący RP Tadeusz Kułakowski poinformował, że na najbliższej sesji będzie obecny dyrektor szpitala i sprawę będzie można szczegółowo przedyskutować. - Na radzie społecznej te kwestie już poruszaliśmy, a nawet prosiliśmy dyrektora, żeby był przygotowany i zreferował nam wszystkie potrzeby oddziału wewnętrznego - powiedział Kułakowski.

Starosta Zdzisław Brezdeń zgodził się z radnym Hołyńskim i zaznaczył, że problem modernizacji oddziału wewnętrznego budzi duże zaangażowanie zarządu powiatu. - Myślę, że kierunek, który pan naszkicował, jest dobry - mówił do radnego. - My też o tym rozmawiamy. Przypomnę, że sytuacja szpitala jeżeli chodzi o zadłużenie jest bardzo dobra, ponieważ dzięki naszej współpracy przez lata udało się spłacić zadłużenie i zainwestować w modernizację szpitala pokaźne kwoty. Teraz przed nami modernizacja oddziału wewnętrznego i na pewno będzie to wymagało zaangażowania innych samorządów. Myślę, że współpracy nie odmówią.

Starosta podkreślił, że zanim ustali się szczegóły pomocy, to trzeba wszystko doprecyzować z dyrektorem, bo na razie jest tylko pomysł, a potrzebny jest plan - finansowy i działania.

**(AH)**

Wioletta Kamińska

W 2019 roku wyremontowano oddział chirurgiczny oławskiego szpitala. Teraz niezbędny jest remont oddziału wewnętrznego, który jest w bardzo złym stanie

eprasa.pl 35e038ca8b

informacje

Biuletyn Informacji Publicznej
http://www.um.jelcz-laskowice.finn.pl/

URZĄD MIASTA I GMINY
JELCZ-LASKOWICE

strona dofinansowana z budżetu miasta i gminy Jelcz-Laskowice

W INTERNECIE:
www.jelcz-laskowice.pl
poczta elektroniczna:
um.info@jelcz-laskowice.pl

# Warsztaty z linorytu i zdobienia wełną

## Miejsko-Gminne Centrum Kultury zaprasza do wzięcia udziału w nowych bezpłatnych warsztatach „Rytujemy!" oraz „Bez ochoty nie spore roboty!"

Warsztaty skierowane są do dzieci od lat 10, młodzieży i dorosłych.

Zajęcia ze zdobienia wełną czesankową odbywać się będą od 21 marca w poniedziałki o godz. 18:30. Zajęcia z linorytu odbywać się będą od 23 marca w środy o godz. 15:00.

Na zajęciach „Rytujemy!" uczestnicy poznają wspaniałą technikę graficzną oraz zilustrują wybrane terminy ze słownika gwary dolnośląskiej. Linoryt to technika graficzna należąca do technik druku wypukłego, w której rysunek żłobi się w linoleum. Do opracowania matrycy użyjemy dłut, nożyków i innych narzędzi umożliwiających cięcie materiału. Odbitki wykonamy za pomocą pras i kostek introligatorskich.

Na zajęciach „Bez ochoty nie spore roboty!" poznacie technikę pięknego zdobienia przy użyciu wełny czesankowej, a przy tym przybliżymy Wam przesłanie, że przysłowia są mądrością narodu!

W dodatku będą to przysłowia pochodzące z naszego regionu, tym bardziej warto je bliżej poznać.

Na zajęciach nauczycie się niesamowitej techniki zdobienia nie tylko poduszek, a przy tym poznacie postać Józefa Lompy, autora zbioru „Przysłów i mów potocznych ludu Polskiego w Szląsku" z 1853 r., które były używane na ziemi laskowickiej.

Szczegółowe informacje na www.mgck-jl.pl oraz w biurze Centrum Kultury, pod numerem telefonu 798 835 516.

**(KK)**

# Zbiórka na rzecz uchodźców z Ukrainy

W Centrum Sportu i Rekreacji trwa zbiórka niezbędnych rzeczy dla uchodźców wojennych, którzy wciąż przybywają do naszego miasta i gminy. Zachęcamy do wsparcia tej akcji.

**Żywność**
- Kasza gryczana
- Olej 0,5l
- Mąka
- Sól
- Kawa
- Herbata
- Dżemy
- Masło/margaryna
- Mleko w kartonach
- Dania gotowe w słoikach
- Konserwy mięsne i rybne
- Pasztety

**Chemia** - prosimy o dostarczanie małych opakowań, w ten sposób pomożemy większej ilości osób
- Dezodoranty/antyperspiranty
- Płyn do naczyń
- Worki na śmieci
- Proszki do prania 1kg
- Pasty dla dzieci
- Mydło w kostkach
- Żele pod prysznic
- Szampon

**Inne**
- Spacerówki
- Foteliki dla dzieci (szczególnie tych starszych)
- Nocniki
- Pościel, kołdry, poduszki

**Leki**
- Środki przeciwgorączkowe dla dzieci
- Środki przeciwwirusowe dla dzieci
- Ibuprofen, paracetamol
- Środki uspokajające

**Naczynia**
Garnki, Sztućce, Patelnie

Rzeczy wielkogabarytowe - prosimy o zgłaszanie takich rzeczy jak lodówka, pralka, łóżko czy kuchenka pod numerem tel. 602 128 584. Prosimy nie przywozić tych rzeczy bezpośrednio do miejsca zbiórki. Po zgłoszeniu i zebraniu potrzeb od rodzin zostanie zorganizowany bezpośredni transport.

**(AM)**

# Zbiórki finansowe

W Gminie Jelcz-Laskowice trwają zbiórki finansowe na potrzeby uchodźców z Ukrainy. Podajemy linki do zbiórek i zachęcamy do wsparcia środowisk, które zaangażowały się w akcję przyjmowania uchodźców wojennych.

**Zbiórka Stowarzyszenia na Rzecz Rozwoju i Integracji Chwałowic**
https://zrzutka.pl/4ymyd8
**Zbiórka Młodzieżowego Centrum Pomocy**
https://zrzutka.pl/g8v28w
**Zbiórka Stowarzyszenia Pracodawców**
https://zrzutka.pl/9jb7ym

**(UM)**

# Rachunek na darowizny

Gmina Jelcz-Laskowice uruchomiła w Banku Spółdzielczym w Oławie rachunek pomocniczy nr 09 9585 0007 2005 0209 7563 0038, gdzie można wpłacać darowizny na pomoc obywatelom Ukrainy w związku z konfliktem zbrojnym na terytorium tego państwa.

**(UM)**

# Utrudnienia w dojeździe do Wrocławia

**W związku z remontem wiaduktu kolejowego w Czernicy i wyłączeniem z ruchu linii kolejowej 277 na odcinku Jelcz-Laskowice - Siechnice obowiązuje w okresie od 13 marca do 11 czerwca 2022 r. nowa organizacja ruchu.**

**Na odcinku Jelcz-Laskowice - Siechnice funkcjonuje zastępcza komunikacja autobusowa, a od stacji Siechnice do Wrocławia Gł. Kursują pociągi.**

**Ponadto na linii kolejowej 292 Jelcz-Laskowice - Wojnów - Wrocław Sołtysowice - Wrocław Główny funkcjonują trzy dodatkowe pary pociągów.**

**Na stronie www.jelcz-laskowice.pl bardziej szczegółowe informacje z rozkładami jazdy**

**(UM)**

# Odbiór śmieci wielkogabarytowych

Przypominamy, że w tym tygodniu rozpoczął się odbiór odpadów wielkogabarytowych tj. zużytych mebli wszelkiego rodzaju, dywanów, materaców, rowerów, wózków dziecięcych, drzwi itp. Będzie się on odbywał wg następującego harmonogramu:

**17.03.2022 r., godz. 7:00, przed domami:**
*** Kopalina**
*** Nowy Dwór**
*** Piekary**

**18.03.2022 r., godz. 7:00, przed domami:**
*** Dziuplina**
*** Grędzina**
*** Brzezinki**
*** Mościsko**

**21.03.2022 r., godz. 7:00, przed domami:**
*** Wójcice**

**22.03.2022 r., godz. 7:00, przed domami:**
*** Miłocice**
*** Miłocice Małe**

**23.03.2022 r., godz. 7:00, przed domami:**
*** Biskupice**
*** Celina**
*** Dębina**

**24.03.2022 r., godz.7:00, przed domami:**
*** Miłoszyce**

**25.03.2022 r., godz. 7:00, przed domami:**
*** Osiedle Laskowice**
*** Osiedle Domków Jednorodzinnych**

**28.03.2022 r. godz. 7:00, przed domami:**
*** Minkowice**

**29.03.2022r. godz. 7:00, przed domami**
*** Osiedle Europejskie**
*** Hanna**
*** Osiedle Jelcz**
*** Łęg**

**30.03.2022 r. godz. 7:00, przed domami:**
*** Chwałowice**

Proszę nie wystawiać zużytego sprzętu elektrycznego i elektronicznego oraz zużytych opon. Zbiórka zużytego sprzętu elektrycznego i elektronicznego odbędzie się w dniach 31.03.2022-08.04.2022 r. Zużyte opony należy dostarczyć we własnym zakresie do PSZOK, znajdującego się przy ul. Techników 6 w Jelczu-Laskowicach.

**Z UP. BURMISTRZA**
**MAREK SZPONAR**
**ZASTĘPCA BURMISTRZA**

eprasa.pl 35e038ca8b

# Złożyli wniosek jeszcze raz. Chcą wybudować elektrownię fotowoltaiczną

OŁAWA

**Firma Green z Oławy chce wybudować elektrownię fotowoltaiczną na tzw. „Piątej dzielnicy" i ponownie złożyła wniosek o wydanie decyzji środowiskowej w tej sprawie**

Na lutowej sesji Rady Miejskiej w Oławie burmistrz poinformował, że do Urzędu Miasta w Oławie wpłynął wniosek o wydanie decyzji o środowiskowych uwarunkowaniach dla inwestycji „Budowa elektrowni fotowoltaicznej o mocy do 2 MW wraz z infrastrukturą towarzyszącą na działkach nr 4/6, 4/11 AM 94 w Oławie". Inwestor to - Oława Green Energy Sp. z o.o.

Radny Paweł Gwiazdowicz dopytywał, gdzie dokładnie miałaby powstać ta elektrownia, bo same numery działek nic mu nie mówią. Odpowiadając wiceburmistrz Andrzej Mikoda wyjaśnił, że to powtórka wniosku, który już raz był składany. Gdy firma złożyła go po raz pierwszy, miasto domagało się raportu do złożonej dokumentacji. Sprawa zakończyła się tym, że potencjalny inwestor złożył odwołanie do Kolegium Odwoławczego we Wrocławiu. Ono zaś, rozpatrując odwołanie, stwierdziło, że we wniosku są błędy proceduralne. Wniosek został więc oddalony i skierowany do miasta z prośbą, by wnioskodawca go uzupełnił. Wnioskodawca nie dopełnił jednak formalności w ustalonym terminie. Teraz złożył nowy wniosek na tę samą inwestycję. - Obecnie wniosek jest analizowany i będą podejmować dalsze czynności, o których będzie informował - dodał Andrzej Mikoda.

Wspomniana elektrownia fotowoltaiczna miałaby powstać w rejonie ulic Zielonej, Dzierżonia i Miodowej. Pierwszy raz wniosek o warunki środowiskowe dla tej inwestycji firma wystąpiła w styczniu ubiegłego roku. Wtedy pomysł oprotestowali mieszkańcy okolicznych posesji.

**(WK)**

# Utrudnienia na Rybackiej będą mniejsze

OŁAWA
**Inwestycje**

**Powstało nowe stanowisko do awaryjnego przepompowywania wód. Przejazd ul. Rybacką podczas zagrożenia powodziowego będzie łatwiejszy**

Zakończyła się budowa stanowiska awaryjnego przepompowywania wód deszczowych przy ul. Rybackiej. - Zrobiliśmy to, aby przerzucić punkt przepompowywania wody na drugą stronę ulicy - poinformował na lutowej sesji Rady Miejskiej w Oławie burmistrz Tomasz Frischmann. Tłumaczył, że przy wysokim stanie wód trzeba zamknąć klapę odprowadzającą wody deszczowe z terenu miasta. Wtedy przy intensywnych opadach deszczu następuje spiętrzenie wód przy kolektorze i zachodzi potrzeba przepompowywania wody z kolektora do rzeki. Do tej pory punkt przepompowywania był ustawiony w takim miejscu, że na czas przelewania wody trzeba było zamykać ulicę Rybacką, co utrudniało ruch komunikacyjny w mieście.

Teraz punkt przepompowywania wody znajduje się przy rzece, przepompowywanie wód spiętrzonych w kanalizacji deszczowej będzie się odbywało bez konieczności zamykania ulicy.

- Oczywiście, przy bardzo wysokim stanie wód konieczność zmykania ul. Rybackiej będzie występowała, gdy dojdzie do wybić tzw. wód podskórnych, ale na to wpływu nie mamy - dodał szef miasta. - Zrobiliśmy to, co było można, by ułatwić komunikację w mieście w czasie alarmu przeciwpowodziowego.

Inwestycję wykonała spółka miejska - Zakład Wodociągów i Kanalizacji w Oławie. Wartość zadania to 107.550,01 zł

**(WK)**

# Teraz samochodem, wkrótce pieszo i rowerem

OŁAWA
**Inwestycje**

**Droga już jest. Teraz czas na chodnik ze ścieżką rowerową**

Miasto zleciło opracowanie koncepcji projektowej dla zadania „Przebudowa łącznika od mostu na rzece Oława do ul. Kilińskiego".

Chodzi o drogę łączącą ul. Kilińskiego z ul. Spacerową (przy działkach ogrodowych) Zadanie podzielono na dwa etapy. Pierwszy, czyli nawierzchnię asfaltową, już wykonano i z drogi można już jeździć. Teraz miasto chce wykonać tam ciąg pieszo-rowerowy. To jednak wymaga poszerzenia drogi. Trzeba to zrobić w porozumienia z właścicielami przyległych do drogi gruntów. Już rozpoczęła się procedura ich wykupu i odszkodowań na rzecz właścicieli, a także projektowania ścieżki. Na jej realizację trzeba będzie jednak poczekać, bo -jak powiedział na lutowej sesji burmistrz Tomasz Frischmann - sprawy dokumentacyjne i administracyjne wymagają czasu.

**(WK)**

# Hulajnogi czekają. Będzie cieplej?

Od tygodnia pierwsze hulajnogi czekają na klientów w paru miejscach w Oławie, tu akurat przy rondzie obok Poczty Głównej. Czy to znak, że wreszcie będzie cieplej? **(CK)**


**Autoliv**

**Miejsce pracy: Jelcz-Laskowice**

## Magazynier produkcyjny

**Na czym będzie polegać Twoja praca?**

Dostarczaniu komponentów i opakowań do produkcji oraz odbiór wyrobów gotowych

Zapisywaniu przepływu komponentów w elektronicznym systemie magazynowym

Przeprowadzaniu i dokumentowaniu codziennej kontroli stanu wózka pociągowego

Doskonaleniu procesów w obszarze wykonywanej pracy

**Sprawdź czy masz to, czego potrzebujemy**

Uprawnienia do obsługi wózków widłowych UDT lub prawo jazdy kat. B

Dyspozycyjność do pracy w systemie 3-zmianowym

Obsługa komputera i znajomość pakietu MS Office

## Monter systemów bezpieczeństwa

**Na czym będzie polegać Twoja praca?**

Montowaniu modułów poduszek powietrznych

**Sprawdź czy masz to, czego potrzebujemy**

Dyspozycyjność do pracy w systemie 3-zmianowym

Zdolności manualne

Umiejętność pracy z zespole

**W Autoliv będą na Ciebie czekać:**

- Stabilne zatrudnienie w oparciu o umowę o pracę bezpośrednio z Autoliv
- Atrakcyjny system wynagrodzeń oparty na kompetencjach
- Dofinansowanie do żłobka lub przedszkola współpracującego z firmą
- Grupowe ubezpieczenie na życie na atrakcyjnych warunkach dla Ciebie i Twojej rodziny
- Dofinansowanie do wypoczynku dla dzieci i świadczenia świąteczne
- Możliwość skorzystania z programu rekomendacji pracowniczych **- 1500 zł za każdą poleconą osobę**
- Dofinansowanie do wybranych benefitów w ramach platformy MyBenefit
- Dofinansowanie do posiłkóww kantynie
- Bezpłatne wejście na basen raz w tygodniu

www.facebook.com/AutolivPL
www.autoliv.com

**Wyślij swoje CV na adres:**

rekrutacja.jelcz@autoliv.com

**Uprzejmie informujemy, że odpowiadamy tylko na wybrane oferty.**

REKLAMA


eprasa.pl 35e038ca8b

# URZĄD GMINY OŁAWA

Plac Marszałka J. Piłsudskiego 28
www.gminaolawa.pl www.bip.gminaolawa.pl

Kontakt:
tel. 71 313 30 44, fax 71 72 34 634
e-mail: sekretariat@gminaolawa.pl

Strona dofinansowana z budżetu Gminy Oława

## W Gaju Oławskim dla Ukrainy

**P.o. wójta gminy Oława Henryk Kuriata udostępnił Heroicznej Ekipie Lokalnej Pomocy HELP świetlicę w Gaju Oławskim, która stała się magazynem i sortownią dla zebranych darów dla uchodźców z Ukrainy.**

Tutaj też bezpośrednio można przynieść rzeczy. Jeśli chcielibyście Państwo wesprzeć zbiórkę, prosimy o kontakt z radnym gminy Oława Arturem Piotrowskim tel. 507 139 032.

**ZEBRANE RZECZY WYDAWANE SĄ:**

* żywność - Ośrodek Kultury w Oławie, na ul. 11 Listopada 27, od poniedziałku do soboty w godzinach 9.00 - 17.00.
* ubrania - budynek na ul. 3 Maja 31 w Oławie, od poniedziałku do soboty w godzinach 9.00 - 17.00.

Niezbędne informacje dla uchodźców z objętej wojną Ukrainy zamieszczane są na stronie internetowej gminy www.gminaolawa.pl oraz na profilu gminy na Facebooku.

fot. FB HELP

## Nowy chodnik w Miłonowie

Gmina wybudowała w Miłonowie chodnik z kostki betonowej o długości 206 m i szerokości 1,5 m. W ramach zadania wykonano również zjazdy na posesje.

## Trwa budowa ulicy Jankowickiej w Marcinkowicach

**Wyłoniony w postępowaniu przetargowym wykonawca WASBUD z Grodkowa ułożył na części budowanej drogi nawierzchnię z kostki betonowej, wykonał chodniki oraz wjazdy na posesje.**

Zakres realizowanego zadania obejmuje również odwodnienie, oświetlenie i rozbudowę infrastruktury wodno-kanalizacyjnej.

**Koszt inwestycji został określony na prawie 1,5 mln zł.**

## Budowa świetlicy w Chwalibożycach zakończona

**Zakończyły się prace budowlane chwalibożyckiej świetlicy wiejskiej, trwają czynności zmierzające do odebrania budynku przez odpowiednie służby. To największy obiekt tego typu w naszej gminie, powierzchnia świetlicy wynosi około 1.158 m2.**

W świetlicy znajduje się obszerna kuchnia, pomieszczenia do wydawania posiłków oraz tzw. zmywalnia naczyń i pomieszczenia przeznaczone na magazynowanie produktów. Duża scena ma wydzielone po obu stronach zaplecza. W ramach inwestycji zagospodarowano teren wokół budynku, wybudowano chodniki oraz parking, a także postawiono piłkochwyty, które zabezpieczają świetlice od przyległego boiska sportowego. W budynku wydzielono cześć na zaplecze sportowe. Są tutaj przebieralnie, pokój sędziów, prysznice oraz toalety publiczne, w tym przeznaczone dla osób z niepełnosprawnością.

eprasa.pl 35e038ca8b

# Pierogi, czyli SPOSÓB na przetrwanie

POWIAT OŁAWSKI

**Wojna**

**Przyjechała z córkami do Bystrzycy w poniedziałek. Niemal od razu lepiły pierogi - do piątku około 2 tys. sztuk. Tylko w czwartek 800**

Nila Michalczuk z Żytomierza nie chce tylko przesiedzieć w polskiej rodzinie, która pod swój dach przyjęła ją z dwiema córkami. Nie potrafi nic nie robić. Przyznaje, że bardzo dobrze się tu czuje, ale nie chce jedynie płakać i myśleć o tym, co na Ukrainie. Chce działać, zarabiać na siebie, pomagać. Gdy tylko przyjechała do Polski, już na drugi dzień pytała, co może zrobić. Lepi więc pierogi.

Jest kucharką od dawna, w żytomierskim przedszkolu od 10 lat żywiła 180 dzieci. To przypadek, że wraz ze Śnieżaną (18 lat) i Wiolettą (13) trafiły do Bystrzycy, bo nie miały tu ani znajomych, ani rodziny. Choć w zasadzie z tym przypadkiem to może nie jest tak do końca - córki pani Nili parę lat temu śpiewały w bystrzyckim kościele podczas wymiany młodzieżowej, więc bardzo szybko poczuły się tu jak w rodzinie.

- Na razie jesteśmy tutaj. Co będzie dalej, nie wiemy - mówi Nila

Teraz razem codziennie lepią pierogi.

- Nie ruskie - podkreśla Bronisława Ozdarska, u której Nila z córkami zamieszkała. - Nie chcemy ruskich u nas. Wiem, że nazwa „pierogi ruskie" nie ma związku z Rosją, bo chodzi przecież o Ruś Czerwoną, ale czasy teraz mamy takie, że jeśli choćby nazwą można wspierać Ukraińców, wspierajmy. Oczywiście byli tacy, którzy - gdy dałam ogłoszenie na Facebooku, że oferujemy „pierogi nie ruskie" - nie zrozumieli podtekstu i dopytywali, z czym są te pierogi. No jak to z czym. Z serem. Normalne. One lepią, ja dałam ogłoszenie, teraz zbieram zamówienia i potem rozwożę. A zamówień mamy na dwa tygodnie!

Bronisława Ozdarska zawsze angażuje się w pomoc innym. Gdy tylko wybuchła wojna w Ukrainie, w bystrzyckiej szkole, gdzie szefuje Radzie Rodziców, na szybko zorganizowała akcję, bo do Trzebnicy przywożą wychowanków domu dziecka, więc potrzebne były kołdry, prześcieradła czy poszewki. Gdy nadarzyła się okazja przyjąć Ukrainki do siebie, nie zastanawiała się długo, bo przecież tak trzeba. Cały czas coś lokalnie organizuje, pomaga.

- Dobrze byłoby gdyby można było skorzystać np. z kuchni przy wiejskiej świetlicy, gdzie przy lepieniu pierogów może spotykałyby się także inne Ukrainki - mówi.

Pani Bronisława zdaje sobie sprawę, że na dłuższą metę w domu to się nie da, bo przecież lepienie odbywa się w normalnej domowej kuchni i dezorganizuje życie. Na początek jednak te pierogi to świetny pomysł. - Zawsze to lepiej, gdy coś robią, zamiast myśleć o tragedii w Ukrainie, o tym, co tam się dzieje - mówi pani Bronisława. - Od początku pobytu Nili u mnie staram się zapewnić robotę non stop, żeby się nie rozklejała. I tę robotę ma. Wieczorem pada ze zmęczenia. Bo inaczej, to siedzi, dzwoni do męża, rozmyśla, ogląda tę wojnę w telewizji i płacze. To samo z córkami.

Teraz, zajęte pierogami, nie myślą też o nauce. Zakasują rękawy i pomagają mamie lepić.

W Żytomierzu został ich tato, a mąż Nili - Sergiej. Na razie jest wolontariuszem, ale będzie musiał iść walczyć, gdy Rosjanie się zbliżą. Gdy tylko zaczynamy o tym mówić, Nila ma łzy w oczach.

- Ciężko... - mówi cicho.

- Co będzie dalej?

- Na razie jesteśmy tutaj. Co będzie dalej, nie wiemy. Najchętniej wrócilibyśmy do domu, ale...

Głos grzęźnie jej w gardle. Córka musi przytulić.

- Będą, ile będą - mówi pani Ozdarska. - Jeżeli znajdą pracę, albo ja im znajdę, to się wyprowadzą, usamodzielnią, a na razie są u mnie. Bardzo się polubiłyśmy. Jesteśmy jak większa rodzina.

W lepieniu pierogów czasem pomagają Ukrainkom stali domownicy, czyli pani Bronisława, gdy ma chwilę czasu, oraz jej córka Pola.

Gdy pytam Ukrainki o warunki, odpowiadają chętnie. - Daj Boże każdemu takich dobrych - mówi Nila. - Co byśmy zrobili bez Broni? Nic.

**TEKST I FOT.:**
**JERZY KAMIŃSKI**
jkaminski@gazeta.olawa.pl

Snieżana i Wioletta pomagają przy lepieniu pierogów

REKLAMA

eprasa.pl 35e038ca8b

# Czasami spokój jest najważnie

## ROZMOWA

Z Wladimirem Richmanem, polsko-ukraińskim psychoterapeutą, który w Jelczu-Laskowicach pomaga uchodźcom, rozmawia Kamil Tysa

*Urodził się we Lwowie, jego matka jest Polką, 23 lata temu wyjechał z Ukrainy do Holandii, a od kilku lat mieszka w Polsce, dzieląc życie między Nadolicami a gminą Jelcz-Laskowice. Jest psychoterapeutą oraz doradcą biznesowym*

Wladimir Richman

**- Ostatnie miesiące przynosiły szereg niepokojących doniesień amerykańskiego wywiadu na temat możliwej inwazji rosyjskiej na terytorium Ukrainy. Wierzył pan, że dojdzie do napaści?**

- Nikt w to nie wierzył. Gdy przeanalizujemy wszystkie dotychczasowe działania wojenne ze strony Rosji, to zobaczymy, że zawsze poprzedzała je cisza. Tym razem ludzie Putina zarzekali się, że nic się nie wydarzy. Różne osoby zgłaszające się do mnie na konsultacje biznesowe pytały mnie o Ukrainę i ewentualne scenariusze. Dziś wiem, że bardzo się pomyliłem, ponieważ byłem przekonany, że do ataku nie dojdzie. Wydaje mi się, że zarówno ja, jak i inni Ukraińcy żyliśmy w takim przeświadczeniu, że jeśli w XXI wieku nie masz uzasadnionej przyczyny, to nie możesz sobie po prostu najechać europejskiego kraju. Wierzyliśmy, że wszystko, co słyszymy, to tylko polityczny blef, będący elementem jakiejś gry.

**- A jeśli chodzi o Krym czy tereny wschodnie?**

- Znam wielu ludzi stamtąd i nawet tam nikt nie wierzył w wojnę. W takich sytuacjach zazwyczaj jest grupa najbardziej wpływowych i najbogatszych ludzi, którzy wiedzą więcej. A proszę mi wierzyć, życie w całej Ukrainie toczyło się normalnie, cały czas w różnych sektorach inwestowano pieniądze. Jeśli więc chodzi o nastroje wewnątrz kraju, nie było żadnych niepokojących sygnałów.

**- Wojna rozpoczęła się w czwartek 24 lutego, ale jeszcze wtedy nikt nie był w stanie przewidzieć skali tej agresji. Co pan wtedy myślał?**

- Byłem przekonany, że po kilku dniach Ukrainy nie będzie. Jak większość świata wierzyłem, że Rosja ma jedną z najsilniejszych armii i niespożyte pokłady sprzętu. Teraz widzimy, że to był blef, ale w pierwszej chwili trudno było mieć tego świadomość. Dzwoniłem do rodziny i prosiłem, by pakowali swoje rzeczy i uciekali.

**- Posłuchali?**

- Nie, do ucieczki udało się namówić tylko siostrę w ciąży z dwójką dzieci.

**- Tych zaskoczeń od samego początku putinowskiej agresji było już całkiem sporo. Przede wszystkim zobaczyliśmy, jak silna i dzielna jest ukraińska armia.**

- Często opieramy swoje opinie na podstawie punktu odniesienia. W tym przypadku był nim dla nas rok 2014, czyli tak zwana aneksja Krymu. Patrząc na tamten czas, mogliśmy zakładać, że ukraińskiej armii właściwie nie ma, a już na pewno nie jest się w stanie przeciwstawić Rosji. Tymczasem ona się cały czas rozwijała i przez te lata zrobiła ogromny progres. Byłem szczęśliwy, gdy Wołodymyr Zełenski został prezydentem, ale to była bardziej radość związana z tym, że nie został nim Petro Poroszenko. Nie sądziłem, że Zełenski może być wielkim przywódcą, który poradzi sobie w takim momencie. I to jest dziś nasze kolejne, tym razem bardzo pozytywne zaskoczenie.

**- Moment wyboru Zełenskiego jest o tyle ciekawy, że świat patrzył na to z dużym dystansem. Niekiedy otwarcie śmiano się, że wybraliście aktora, choć tak naprawdę nikt nie wiedział, czego się po nim można spodziewać. Jakie były wtedy nastroje w kraju?**

- Sam fakt tego, że mieliśmy swobodę wyboru, że to była demokratyczna, niesterowana przez Putina decyzja, był niezwykle ważny. Zełenski był symbolem zmiany na lepsze w kontekście samej demokracji. Poza tym odzwierciedlał marzenie Ukraińców o zachodzie, o zostaniu częścią Unii Europejskiej i nie był Petrem Poroszenką. Miałem poczucie, że Poroszenka wpisuje się w założenia Władimira Putina. Dlatego wiele osób nie głosowało z pełnym przekonaniem, że Zełenski to najlepszy wybór, a przeciwko Poroszence.

**- Prezydent Zełenski zapisał się już w historii nie tylko Ukrainy, ale i całego świata. Gdy patrzy pan na jego sposób komunikowania czy na poszczególne wypowiedzi, widzi pan sprawną grę pod wzmocnienie morale, czy to jest po prostu jego oryginalny styl?**

- Jestem przekonany, że jego talent jest teraz bardzo przydatny. Właściwie nie czyta z kartki, większość przemówień wygłasza z głowy. Czujemy tę bijącą od niego energię i dzięki temu jako naród jesteśmy silniejsi. Jestem zdziwiony jego śmiałością. Już kilkukrotnie miał okazję wyjechać, np. do Lwowa, gdzie jak na razie jest bezpieczniej, ale z tej możliwości nie skorzystał i cały czas jest w Kijowie. To jest bardzo ważne, bo gdy widzisz, że twój prezydent jest odważny, to też chcesz taki być. Mam bardzo bogatych kuzynów w Kijowie. Oni momentalnie swoje majątki przekazali na rzecz wsparcia armii i sami stanęli do walki. Słuchając prezydenta, widząc tę energię i wiedząc, jakie jest nastawienie w kraju po kilku dniach wojny, zastanawiałem się nad tym, czy nie ruszyć na front.

**- Co pana powstrzymało?**

- Zdrowy rozsądek, żona i dzieci. Zrozumiałem, że w tym momencie powinienem być na swoim miejscu i robić to, co potrafię najlepiej. Poza tym jako psychoterapeuta wiem doskonale, że takich ważnych decyzji nie można podejmować pod wpływem emocjonalnego impulsu. Nie ukrywam jednak, że udzielił mi się ten rodzaj patriotyzmu, którego w czasach pokoju nie da się poczuć. Dlatego doskonale rozumiem tych, którzy dziś poświęcają wszystko, często łącznie ze swoim życiem, by bronić Ukrainy. Rola prezydenta jest tu nieoceniona.

**- Oprócz niego w samym Kijowie są jeszcze bracia Kliczko, którzy również zostali, by bronić kraju.**

- W ich przypadku to było bardziej przewidywalne, ponieważ mówimy o znanych bokserach, więc łatwiej jest nam wyobrazić ich sobie podczas walki. Wołodymyr Zełenski to aktor - niski, szczupły mężczyzna, którego naturalnie trudniej było osadzić w takiej roli. Udowodnił, że możemy na niego liczyć, jest świetnym liderem i zasługuje na dozgonny szacunek.

**- Pozostanę jeszcze przez chwilę przy zaskoczeniach. W powszechnej opinii panowało przekonanie, że Ukraina jest mocno podzielona na części prozachodnią i prorosyjską. Dziś chyba możemy to nazwać kolejnym obalonym mitem...**

- Po Euromajdanie na przełomie 2013 i 2014 roku zrozumieliśmy, że tylko razem mamy realny wpływ. Okazało się wtedy, że gdy społeczeństwo jest odważne i zdeterminowane, może nawet obalić prezydenta. Wcześniej mogliśmy mówić o tym, że Ukraina jest podzielona na wschód i zachód, ale potem zaczęło się to zmieniać i dziś widzimy tego efekty. Przyznam, że jest mi trochę głupio z perspektywy osoby przebywającej w Polsce opowiadać o ludziach, którzy są tam. To są prawdziwi bohaterowie...

**- ...nie mam wątpliwości, że tacy ludzie jak pan są dziś potrzebni także tutaj. Wspiera pan uchodźców i to jest równie ważne.**

- Dziękuję za te słowa. Zdaję sobie sprawę z tego, co będzie się tu działo za miesiąc czy dwa i uważam, że każdy powinien robić to, co najlepiej potrafi. Gdy wszyscy piekarze pójdą walczyć, zabraknie chleba dla żołnierzy. Wsparcie samo w sobie jest istotne i nie ma sensu, by każdy od razu łapał za broń. Warto się spokojnie zastanowić, jakiego rodzaju pomoc z naszej strony będzie najmądrzejsza i najefektywniejsza. Sam odnalazłem swoją rolę wśród wolontariuszy i wierzę, że mogę być realnym oparciem dla uchodźców, którzy docierają do Polski.

**- Co miał pan na myśli mówiąc, że wie, co będzie się działo za miesiąc czy dwa?**

- Siedzimy na tykającej bombie. To, czy i kiedy ona wybuchnie, zależy w dużej mierze od nas. Wielu uciekających z Ukrainy trafia tu w dużym strachu. Naszym naturalnym odruchem jest chęć natychmiastowej pomocy. Trzeba jednak pamiętać, że gdy bierzemy nad kimś opiekę, to odpowiadamy za nią w 100%. Musimy mieć świadomość, że gdy pierwsze emocje opadną, nasza odpowiedzialność wciąż będzie trwała. Nie zawsze będzie kolorowo, zetkniemy się z ludźmi, którzy przeżyli koszmarne rzeczy, więc ich stan psychiczny może być bardzo różny. W najmniej spodziewanych sytuacjach strach może uruchamiać mechanizm obronny. Nie da się do wszystkiego przygotować, ale powinniśmy o tym pamiętać i być gotowi na różne scenariusze. Mówiąc o tykającej bombie miałem więc na myśli zagrożenie, polegające na diametralnej zmianie nastrojów społecznych. Do tego może dojść, ale nie musi. I duża w tym teraz nasza rola...

**- Nie da się ukryć, że zwłaszcza w pierwszych dniach po ataku wojsk rosyjskich, skala zaangażowania była ogromna. Praktycznie każdy pomagał, na wszelkie możliwe sposoby.**

- Działo się to na zasadzie natychmiastowej reakcji. Ludzie chcieli jak najszybciej zrobić wszystko. Tankowali samochody do pełna i ruszali na granicę, zarywali noce, oferowali, że przyjmą uchodźców, wpłacali pieniądze, przynosili dary. To było ważne i bardzo potrzebne,

eprasa.pl 35e038ca8b

# jszym, co możemy zaoferować

Kamil Tysa

ale czasem odbywało się bez zastanowienia, na zasadzie chwilowego impulsu. A jeśli ekspresowo wchodzimy na taki emocjonalny peak (ang. - szczyt), to potem równie szybko możemy z niego spaść. Sam wpadłem w tę pułapkę. Przez ostatnie tygodnie spałem maksymalnie po trzy godziny. Nawet jeśli teoretycznie mogłem dłużej, to mój organizm wciąż funkcjonuje w stanie ciągłego napięcia. Nie da się tak przez dłuższy okres. Dlatego ten dyskomfort przyjdzie i mogę tylko mieć nadzieję, że ludzie, którzy zdecydowali się przyjąć uchodźców pod swój dach, będą świadomi, że nawet jeśli podjęli decyzję pod wpływem emocji, to w tym przypadku nie zadziała powiedzenie, że najlepszy gość to taki na maksymalnie dwa dni.

**- Już widać pierwsze przesilenie. O ile jeszcze niedawno czytaliśmy komunikaty o przepełnionych magazynach, tak teraz zaczynają się pojawiać braki. Zaangażowanie w pomoc wyraźnie więc spadło.**

- A to jest dopiero początek, przed nami jeszcze inne problemy, przede wszystkim związane z dużym napływem osób głęboko przestraszonych, z poważnymi traumami. Tak jak powiedziałem - ta bomba tyka, ale tylko od nas, nie od uchodźców, zależy, czy i kiedy ten ładunek wybuchnie.

**- Z pewnością nie jesteśmy w stanie przez dłuższy czas żyć tylko tym jednym tematem. Należy się więc spodziewać, że z biegiem czasu coraz istotniejsze będą się dla nas stawać przyziemne problemy, wpływające bezpośrednio na nasze życie. Mam tu na myśli inflację, rosnące ceny paliwa, energii czy produktów spożywczych. Boję się, że winnego zaczniemy szukać w uchodźcy...**

- Jest takie ryzyko, dlatego musimy jednoznacznie podkreślać, co jest przyczyną, a co skutkiem. Wojna to przyczyna, ale gdy zdecydowaliśmy się udzielić pomocy uchodźcom, to musimy brać za tę pomoc odpowiedzialność. Nie może być tak, że winą za kryzys, który niewątpliwie przed nami, obarczymy ludzi, przed którymi otworzyliśmy swoje serca. Miejmy świadomość, że usłyszymy też o takich historiach, które będą nas do nich zniechęcać.

**- W tym z pewnością pomoże rosyjska propaganda, która w budowaniu podziałów nie ma sobie równych. Już zalewają nas fake newsy, wpisujące się w antyukraińską narrację.**

- Putin potrafi grać w tę grę. Wierząc we wszystko, co przeczytamy, nie weryfikując konkretnych informacji, będziemy grali razem z nim.

**- Spotyka się pan z uchodźcami, którzy przyjeżdżają do gminy Jelcz-Laskowice. Z jakimi historiami musi pan się mierzyć jako psychoterapeuta?**

- To głównie kobiety i dzieci. Mogę powiedzieć, że większość z nich stara się jakoś trzymać i nie pokazywać tych emocji, które niewątpliwe są głęboko schowane. Tłumaczę im, że to jest złe, bo chowanie traum za pewien czas skończy się nagłym wybuchem. Rozumiem, że to wszystko jest jeszcze bardzo żywe i czasem najlepszą opcją jest skupienie się na czymś zupełnie innym. Na pewno nie warto przez dłuższy czas skrywać emocji. Do każdego trzeba podejść indywidualnie. Zupełnie inna kwestia to dzieci, które bardzo często są mocno związane z matką. Dziecko potrzebuje czytelnych komunikatów. Jeśli widzi mamę, która robi wszystko, by ukryć swoje emocje, żyjąc w ciągłym napięciu, to ono samo też czuje niepokój, ponieważ nie rozumie, co się dzieje. Lepiej będzie, gdy zobaczy mamę, która płacze, bo martwi się z konkretnego powodu. Wtedy nie dojdzie do niebezpiecznego dysonansu poznawczego. Im dziecko jest młodsze, tym szybciej przystosuje się do nowych warunków. Jeśli dodatkowo ma doświadczenie związane z przeprowadzkami czy zmianami środowiska, będzie mu jeszcze łatwiej. Oczywiście nie możemy zakładać, że scenariusz zawsze będzie wyglądał podobnie. Matki czy nauczyciele w szkole muszą dzieci obserwować. Gdy pojawią się niepokojące sygnały, należy reagować od razu, korzystając np. z usług psychologa.

**- Oprócz traumy, wiele osób mierzy się z dużym skrępowaniem związanym ze skalą otrzymanej pomocy.**

- Zgadza się. Częstym zjawiskiem jest poczucie winy połączone z przekonaniem, że trzeba się jak najszybciej odwdzięczyć. Ludzie, którzy pomagają, dopytują mnie, co jeszcze mogliby dla uchodźców zrobić. Wtedy odpowiadam, że naprawdę nie trzeba nic więcej. Z dwóch powodów. Po pierwsze - jeśli teraz wszystko oddamy, to za dwa tygodnie nie będziemy już mieli czym się podzielić, a po drugie - uchodźcy będą odczuwali coraz większy stres w związku z tym, że nie są w stanie odwdzięczyć się w podobnej skali.

**- W jaki sposób rozmawiać z uchodźcami, których przyjęło się pod swój dach?**

- Jeśli znamy język, którym możemy się wspólnie komunikować, to na początku będzie dużo łatwiej. Warto zacząć od małych kroków, znalezienia nici porozumienia. Pokazać, że zaprosiliśmy ich, bo wiemy, przez co przeszli i nie oczekujemy niczego w zamian. Ani dziś, ani za miesiąc. Nie ma jednego dobrego przepisu na to, co powinniśmy, a czego nie. Spróbujmy wyczuć, kto stoi po drugiej stronie, nie narzucajmy się. To, że naszą tradycją są codzienne wieczorne rozmowy, w których uczestniczymy całą rodziną, nie oznacza, że nasi goście będą się czuli w takiej sytuacji komfortowo. Ich życie przed wojną mogło np. wyglądać tak, że ojciec był odpowiedzialny za zarabianie pieniędzy i z dziećmi nie rozmawiał nigdy. Dajmy sobie wzajemnie czas, szukajmy komunikacji, nie przesadzajmy z nadmierną opieką, nie naciskajmy. Nie jest łatwo czuć się swobodnie, trafiając nagle do obcego kraju i do domu obcych ludzi. Niejednokrotnie zdarzy się tak, że najważniejszym, co możemy zaoferować, będzie spokój. W tym wszystkim poszukajmy balansu, nie bójmy się pytać o potrzeby. Być może ktoś nie czuje się dobrze podczas długich rozmów, ale potrzebuje zwykłego przytulenia. Nie dowiemy się tego, jeśli nie spytamy.

**- Co jeśli nie znamy żadnego języka, za pomocą którego swobodnie się dogadamy?**

- Sugerowałbym wydać kilka złotych na rozmówki polsko-ukraińskie. Od prostych zwrotów zaczyna się relacja. W ten sposób pokazujemy też, że nam zależy, że chcemy się postarać. Z biegiem czasu na pewno będzie łatwiej.

**- Powinniśmy w ogóle rozmawiać o wojnie?**

- Lepiej tego tematu unikać, chyba że druga strona sama zacznie o tym mówić. Może być tak, że uchodźca będzie takiej rozmowy potrzebował, wtedy usiądźmy z nim i poświęćmy swój czas. Nie starajmy się jednak sami z siebie przyjmować roli psychoterapeuty, od tego są specjaliści. Schronienia w Polsce szukają różni ludzie. Tacy, którzy uciekli z zachodniej Ukrainy, gdzie jak na razie jest w miarę spokojnie, ale też tacy, którzy z trudem wydostali się z bombardowanego Charkowa czy Mariupola. To są zupełnie inne doświadczenia, które mogą się przekładać na chęć lub potrzebę rozmowy oraz na stan psychiczny.

**- Trafiają do nas dzieci, które już zaczynają uczęszczać do lokalnych szkół. To kolejne wyzwanie, także dla polskich rodziców, którzy muszą przygotować swoje pociechy do tej nowej sytuacji.**

- W tym przypadku również czeka nas mnóstwo różnych historii. Ci bardziej pewni siebie trafią do nowej klasy i szybko się przystosują. Inni będą zamknięci w sobie i im na pewno trzeba poświęcić więcej uwagi. Polscy rodzice powinni tłumaczyć swoim dzieciom, z czego wynika sytuacja, nie wchodząc w zbyt drastyczne szczegóły opowiadać, na czym polega wojna, jednocześnie zapewniając, że w naszym kraju jest bezpiecznie. Ponadto zachęcać, by zapraszały do wspólnej zabawy nowych kolegów i koleżanki. Jeśli chodzi o wsparcie, to myślę, że dzieci lubią pomagać i robią to nawet bardziej bezinteresownie niż dorośli. Na pewno obowiązkiem nauczycieli jest zwrócenie większej uwagi na nowych uczniów.

**- Czy uchodźcy myślą już o tym, co dalej? Mam tu na myśli ten moment, gdy skończy się wojna i będzie trzeba podjąć decyzje o powrocie do kraju lub pozostaniu w Polsce.**

- Większość chce wrócić, choć część z nich zdaje sobie sprawę, że nie będzie już miało do czego. Niektórzy mówią wprost, że zaczną życie od zera w Polsce lub w innym kraju na zachodzie. Na froncie pozostali mężowie i ojcowie, kluczowe więc będzie podjęcie wspólnej decyzji, bo najważniejsze jest to, by udało się żyć razem.

**- Temat wojny zdominował życie w ostatnich tygodniach. Jak przy tym wszystkim dbać o nasze zdrowie psychiczne?**

- Przede wszystkim nie popadajmy w skrajności. Nie poświęcajmy całej swojej energii na pomoc uchodźcom i czytanie informacji o bombardowaniach. Jeśli masz tej energii 100%, to 25% oddaj w postaci zaangażowania w akcje wsparcia, 25% zostaw sobie, a 50% odłóż na przyszłość. Nikt z nas nie wie, co wydarzy się jutro i jakich zasobów będziemy potrzebować. Nie chcę nikogo straszyć, bo nie ma takiej potrzeby, ale pod uwagę trzeba brać wszystkie scenariusze. Chcemy, by Ukraina wygrała, ale wiemy też, że mierzy się z armią człowieka nieprzewidywalnego. Musimy myśleć o tym, co będzie jutro i nauczyć się żyć w tej nowej sytuacji.

**- Warto czasem odpuścić pochłanianie kolejnych informacji z Ukrainy?**

- Zdecydowanie tak. Nasz mózg potrzebuje odpoczynku. Gdy żyjemy w normalnym, spokojnym trybie, zabiera nam 20% energii. Gdy ciągle musi przerabiać informacje wywołujące niepokój, to nagle z tych 20% robi się 80%.

**- Niektórzy z nas czują wyrzuty sumienia, gdy starają się funkcjonować normalnie w tej wyjątkowej sytuacji. To uzasadnione?**

- 26 lutego miałem urodziny. Na Facebooku otrzymałem wiele życzeń, na które reagowałem podejściem w stylu „dziękuję, ale będziemy świętować, gdy to wszystko się skończy". Mój mózg blokował samą możliwość uśmiechu w obecnej sytuacji. Na dłuższą metę to się nie uda. Tak jak czujemy potrzebę, by komuś pomóc, tak jak naturalna jest sytuacja zmartwienia czy niepokoju, tak samo potrzebujemy pozytywnych bodźców i radości. Jeśli sobie na to nie pozwolimy, to znów będziemy mieli złą sytuację, w której schowamy emocje, ważne z punktu widzenia ludzkiego organizmu. Dlatego nie czujmy się źle, gdy pozwolimy sobie na zabawę. To nie robi z nas gorszych ludzi, a pomaga naszej psychice się regenerować. Pamiętajmy o tej energii, o której wspomniałem wcześniej - dbajmy o to, by wciąż mieć zasoby.

eprasa.pl 35e038ca8b

# Koprowski: - Teraz potrzebujemy

ROZMOWA

- Z Dariuszem Koprowskim, koordynatorem wsparcia uchodźców z Ukrainy w gminie Jelcz-Laskowice - rozmawia Kamil Tysa

fot. Wioletta Kamińska

Akcja wsparcia przyśpieszyła po tym nieformalnym spotkaniu z mieszkańcami Ukrainy, pracującymi w gminie Jelcz-Laskowice

**» - Zaskoczyła pana liczba osób, które momentalnie zaangażowały się w akcję wsparcia obywateli Ukrainy, uciekających przed wojną?**

- Zdecydowanie tak. Wojna wybuchła w czwartek 24 lutego, jeszcze tego dnia rozmawiałem z burmistrzem i spodziewaliśmy się, że konieczne będzie przygotowanie pomocy, ale tak naprawdę czekaliśmy jeszcze na rozwój sytuacji. Napływ uchodźców do Polski rozpoczął się dzień później i to właśnie w piątek skontaktowali się ze mną mieszkańcy gminy Jelcz-Laskowice pochodzenia ukraińskiego. Było to zaraz przed sesją Rady Miejskiej, dlatego nie mogłem im od razu powiedzieć, że zaczniemy działać jeszcze tego samego dnia. Po sesji poszedłem na spotkanie nieformalnej grupy zaangażowanych w sprawę i przekazałem decyzję burmistrza o natychmiastowym uruchomieniu schroniska w Chwałowicach, by tam przyjąć uchodźców. Wyliczyliśmy, że 40-50 miejsc powinniśmy być w stanie wygospodarować, potrzebowaliśmy jednak rąk do pracy, by ten obiekt jak najszybciej był gotowy i... odzew był ogromny. Wszyscy obecni na spotkaniu w piątek zadeklarowali, że licznie stawią się w schronisku, więc z samego rana w sobotę rozpoczęliśmy pracę. Wśród wolontariuszy nie mogło zabraknąć też Stowarzyszenia na Rzecz Rozwoju i Integracji Chwałowic z Anną Kowal i Michałem Wolskim na czele. W tzw. międzyczasie otworzyliśmy dwa punkty zbiórki darów (obecnie działa jeden w Centrum Sportu i Rekreacji - przyp. red.), a burmistrz wyznaczył mnie na koordynatora całej akcji pomocowej. Bardzo szybko otrzymaliśmy sygnał, że pierwsze osoby przyjadą do nas już w sobotę, więc wieczorem byliśmy na ich przyjęcie gotowi. Ostatecznie okazało się, że uchodźcy sporo pomocy otrzymywali także po drodze, więc pierwsza rodzina dotarła do nas w niedzielę.

**» - Mam wrażenie, że szybko jednym z głównych wyzwań stało się okiełznanie chaosu, który przy tak dużej liczbie zaangażowanych musiał się pojawić.**

- Jeszcze w weekend powstało sporo oddolnych inicjatyw, w tym także zbiórek darów, co sprawiło, że ludzie nie wiedzieli, czy mają przynosić rzeczy do Centrum Sportu i Rekreacji, na plac Jana Pawła II, nad staw, do kościoła czy jeszcze gdzieś indziej. Dlatego w poniedziałek zostało zorganizowane spotkanie przedstawicieli stowarzyszeń, sołtysów oraz instytucji, które mogły być wsparciem w zakresie pomocy i koordynacji. Dzięki burzy mózgów ustaliliśmy co robić, żeby tę pomoc usprawnić. Pierwszą i najważniejszą decyzją było to, że nie rozdrabniamy zbiórki na różne punkty. W ten sposób otworzyliśmy centrum wsparcia mieszkańca w CSiR i tam można otrzymać wszelką pomoc rzeczową, a także dostarczać dary. Powołaliśmy koordynatorów pomocniczych, którzy zajmują się konkretnymi sprawami. Każdy ma swój zespół pomagający i dzięki temu wszystkim jest łatwiej. Uruchomiliśmy też psychologa, ponieważ trafiają do nas ludzie często w złym stanie psychicznym. Mieliśmy też wsparcie medyczne ze strony miejscowych lekarzy i ratowników, a uchodźców testowaliśmy na COVID-19, żeby punkt, w którym ma przebywać kilkadziesiąt osób, nie stał się zaraz ogniskiem koronawirusa. Wszystkich, którym pomogliśmy, weryfikujemy kodami QR, żeby mieć nad tym pewną kontrolę.

**» - Skąd są ludzie, którzy trafiają do gminy Jelcz-Laskowice?**

- Tak naprawdę z całej Ukrainy. Głownie to kobiety i dzieci, ale znalazło się też wśród nich dwóch panów, którzy przekroczyli granicę, ponieważ mieli taką możliwość. Pamiętajmy, że mężczyźni mogą zostać wypuszczeni pod pewnymi wyjątkami, na przykład jeśli mają żonę w ciąży czy wielodzietną rodzinę na utrzymaniu. Obecnie w Chwałowicach jest jeden pan. Szybko stał się miejscową złotą rączką, zajmując się wszystkimi drobnymi naprawami w schronisku, składaniem łóżek i różnymi pracami doraźnymi.

**» - Zna pan historie tych ludzi? Z jakim bagażem doświadczeń przyjechali do Polski?**

- Te historie są bardzo różne, niestety każda z nich bardzo smutna, ponieważ mówimy o ludziach, którzy porzucili całe swoje dobytki. Samochodem do granicy nie dało się dojechać, więc pojazd też porzucili na drodze i kilkadziesiąt kilometrów z dziećmi na rękach przemierzali na piechotę. A właściwie przemierzały, bo to jednak najczęściej kobiety, niekiedy w ciąży. Uciekały z miast, w których trwał ostrzał. Mówiłem o tym, że zostawiały rzeczy materialne, ale przede wszystkim na froncie pozostali ich mężowie i ojcowie.

**» - Jakie są ich pierwsze reakcje, gdy docierają do miejsca, w którym znajdują schronienie?**

- Pamiętajmy, że mówimy o ludziach, którzy przeżyli ogromną traumę. Wielokrotnie dało się zauważyć, że tuż po przyjeździe wciąż nie byli pewni, czy są bezpieczni. Gdy proponowałem im, żeby najpierw usiedli, zjedli coś ciepłego, to o ile kobiety i dzieci zwykle reagowały na prośbę, to mężczyźni cały czas stali, bo nie wiedzieli, czy za chwilę nie będą musieli uciekać dalej. To są bardzo trudne obrazki - dzieci przestraszone, a rodzice myślący tylko o tym, by zapewnić swoim pociechom bezpieczeństwo. Trzeba więc było im uświadomić, że tutaj już naprawdę nie muszą się niczego obawiać. Otrzymają wszelką pomoc, z wszystkiego mogą korzystać, ale też oczywiście muszą dostosować się do zasad, panujących w danym ośrodku. Mam tu na myśli przygotowanie harmonogramu sprzątania, gotowania czy przestrzeganie wspólnie ustalonych reguł.

**» - Byli zaskoczeni, że otrzymali tak dużą bezinteresowną pomoc?**

- Dla nich to był szok, zwłaszcza że propaganda rosyjska starała się im wmówić, że do Polski jadą na śmierć. Już teraz Ukraińcy doskonale wiedzą, jaka jest prawda, ale te osoby, które uciekały w pierwszych dniach, bardzo nieufnie wchodziły do autobusów, które dowoziły je potem w różne miejsca kraju. Dopiero potem poznawały życzliwość Polaków. Zagraniczni dziennikarze pytają, gdzie mamy obozy dla uchodźców. A my wciąż możemy odpowiadać, że ich nie mamy, bo uchodźców przyjmujemy we własnych domach czy w miejscach, zorganizowanych przez samorządy. Oczywiście te liczby uciekających przed wojną wciąż rosną, więc być może dojdzie do sytuacji, że te obozy będą niezbędne. Obecnie mogę powiedzieć, że nasi mieszkańcy przyjęli do swoich domów ponad 600 osób, a w pięciu gminnych punktach (schronisko w Chwałowicach, świetlice wiejskie w Dębinie, Wójcicach, Miłocicach Małych i remiza strażacka w Jelczu-Laskowicach) jest około 90 uchodźców. Będzie ich jednak więcej, bo szykujemy kolejne ośrodki, takie jak klub Opty, gdzie schronienie znajdzie około 40-50 osób oraz halę sportową OSiR przy ul. Partyzantów, gdzie trafi kolejne 50 osób. Ponadto zagospodarowane zostanie kilka pomieszczeń w bibliotece w Miłocicach i już myślimy o kolejnych świetlicach w poszczególnych sołectwach.

**» - W zeszłym tygodniu na Facebooku Urzędu Miasta**

>>

fot. CSiR

Gminnym koordynatorem wsparcia dla uchodźców z Ukrainy jest Dariusz Koprowski (z prawej)

eprasa.pl 35e038ca8b

# rozwiązań systemowych

**i Gminy pojawił się komunikat z informacją, że samorząd J-L będzie musiał przyjąć 360 osób.**

- Mamy nakaz wojewody, by przygotować konkretną liczbę miejsc. Do wtorku 15 marca miało to być 120, z czym bez problemu sobie poradziliśmy, ponieważ zaczęliśmy działać wcześniej, jeszcze zanim przyszły jakiekolwiek wytyczne wojewody. Docelowo faktycznie ma to być 360 osób (do tego nie wlicza się przyjętych do prywatnych domów - przyp. red.), co wiąże się z pewnymi niedogodnościami. Niemożliwe przez pewien czas będzie wynajęcie kilku świetlic. Wyłączona jest też duża część Centrum Sportu i Rekreacji. Będziemy chcieli powoli wracać do normalności, ale to na pewno nie wydarzy się od razu. Ludzie, których przyjmujemy, nie mają wyboru, my ten wybór mieliśmy, dlatego podjęliśmy konkretne decyzje.

**- A propos niedogodności - po tym, gdy odwołano zajęcia sportowe, na facebookowej grupie Jelcz+Laskowice pojawił się wpis instruktorki fitness, prowadzącej treningi w CSiR, która wyraziła swoje poparcie dla wszelkich akcji pomocowych, ale apelowała, by nie działo się to kosztem innych ludzi, którzy - tak jak ona - w CSiR zarabiali.**

- Zgadzam się z tym, że trzeba pomagać przy jednocześnie jak najmniejszym obciążeniu mieszkańców. Dlatego po rozmowach z prezesem CSiR Krzysztofem Konopką i dyrektor Publicznej Szkoły Podstawowej nr 2 Agatą Skierską zdecydowaliśmy, że tymczasowo fitness będzie realizowany w PSP nr 2. Ostatecznie sprawa rozwiązała się sama, ponieważ po uruchomieniu kolejnych punktów treningi mogły wrócić do CSiR.

**- Przyjęcie uchodźców w obiektach gminnych jest ważne, ale rozwiązuje problem tymczasowo. Zastanawia się pan nad tym, co dalej?**

- Wszyscy powtarzamy, że musimy być gotowi na długi maraton. Zaczęło się oddolną inicjatywą mieszkańców, dzięki której udało się zrobić wiele, ale przychodzi moment, że pałeczkę trzeba przekazać dalej. Samorządy stanęły i nadal będą stawać na wysokości zadania, ale potrzebujemy realnego wsparcia ze strony rządu. Jak na razie mierzymy się z tym, że ludzie słyszą coś w telewizji, np. o planowanej pomocy finansowej dla gmin i osób prywatnych, a potem dzwonią do nas i oczekują realizacji tych obietnic, tyle że od zapowiedzi do faktycznego wprowadzenia nowych przepisów w życie jest - jak widać - długa droga. Od wojewody otrzymaliśmy zapewnienie, że już 28 lutego będą dokładne wytyczne. Padły też jakieś wstępne kwoty, tzn. 100 lub 120 zł od przyjętego uchodźcy. Kolejne pismo przyszło jednak dopiero 7 marca i tam już była zupełnie inna kwota - 40 zł. Tak naprawdę wciąż czekamy na specustawę i jej konkretne założenia (stan na 11.03.2022 - przyp. red.). Wtedy będzie można powiedzieć więcej na temat tego, co dalej. Obecnie mierzymy się z pewnym paraliżem informacyjnym, więc nie jesteśmy w stanie odpowiedzieć na wszystkie pytania. Czekamy na rozporządzenia, oficjalne dokumenty, na podstawie których będziemy mogli dalej działać.

**- Ważną kwestią do uregulowania jest umożliwienie podjęcia pracy przez osoby ze statusem uchodźcy.**

- Zgadza się. Większość z przyjeżdżających była aktywna zawodowo w swoim kraju. Poza matkami z malutkimi dziećmi, kobiety chcą pójść do pracy, by jak najszybciej się usamodzielnić. Niezwykle ważna jest także kwestia regulacji w zakresie ubezpieczeń i ochrony zdrowia, o czym zresztą pisaliście ostatnio w gazecie. Na szczęście jest wielu lekarzy wolontariuszy, którzy bezinteresownie udzielają pomocy, ale jak najszybciej potrzebujemy rządowych rozwiązań systemowych.

**- Obecnie pobyt uchodźców finansuje gmina czy zbiórki publiczne?**

- Burmistrz Bogdan Szczęśniak zdecydował o uruchomieniu na ten cel rezerwy, by móc opłacać w punktach gminnych gaz, prąd, ogrzewanie. Liczymy na to, że specustawa zrefunduje koszty, poniesione przez samorządy. Jeśli chodzi o wyżywienie, ubrania, środki czystości i inne tego typu potrzeby, to udało się te kwestie zapewnić z darów przekazanych przez mieszkańców. Natomiast warto podkreślić, że ta pierwsza fala entuzjazmu już mija i lada moment wyczerpie się pula zebranej pomocy, dlatego bez realnego wsparcia państwa nie damy sobie rady. Wciąż będziemy zachęcać mieszkańców, by wspierali uchodźców, lokalne stowarzyszenia uruchomiły zbiórki, ale długofalowej pomocy nie można oprzeć tylko na wielkich sercach ludzi czy zaangażowaniu wolontariuszy. Oczywiście cieszymy się, że takie osoby są wśród nas, bo rola różnych stowarzyszeń, sołectw, po prostu lokalnej społeczności była ogromna. Wspólnie wystartowaliśmy w tej sztafecie, a teraz jest czas na to, by dołączył do nas rząd i Unia Europejska.

**- Jak pan sobie wyobraża tę sytuację za pół roku? Przyjęcie uchodźców to pierwszy rok, w kolejnym trzeba będzie ich zaktywizować zawodowo i pomóc w asymilacji.**

- Część osób na pewno pojedzie dalej, na zachód Europy. Już teraz widzimy pewną rotację, ponieważ są wśród nas uchodźcy, którzy mają rodziny i znajomych w Czechach, w Belgii czy w Niemczech. Patrząc na tych, którzy zostają, widzę dużą determinację, by jak najszybciej się usamodzielnić, znaleźć pracę, zacząć samemu się utrzymywać. Na szczęście w naszym powiecie pracy jest dużo, więc gdy tylko będą prawne możliwości, wiele osób znajdzie zatrudnienie. Dzieci już trafiają do naszych szkół, więc proces asymilacji już się rozpoczął. Dużą rolę odgrywają tu też małe lokalne społeczności, które dbają o to, by w poszczególnych miejscach uchodźcy czuli się jak najlepiej. Przed nami na pewno bardzo trudny czas. Podjęcie pracy będzie dla wielu ważnym krokiem, ale usamodzielnienie to także chociażby wynajęcie mieszkania. Rynek mieszkaniowy już teraz jest przesycony, więc pojawią się zapewne trudności ze znalezieniem odpowiedniego lokum. Kolejna sprawa to przedszkola - tu też miejsc brakuje, a będą potrzebne. Dlatego będę powtarzał jak mantrę - rząd musi podejść do sprawy kompleksowo i nie może nas z tym zostawić. A Unia Europejska powinna natychmiast wesprzeć w tym zakresie Polskę.

**- Wszyscy musimy być też gotowi na zmianę nastrojów społecznych. Historia pokazuje, że jako naród potrafimy się jednoczyć w ważnych sprawach, ale potem emocje powoli opadają i znów jest łatwo o podziały. W tym przypadku w budowaniu antyukraińskiej narracji, której nasilenie już widać w internecie, z pewnością pomogą rosyjscy specjaliści od dezinformacji.**

- Dotychczas, poza jednostkowymi przypadkami, nie zauważyłem negatywnego podejścia czy hejtu dotyczącego tematu pomocy uchodźcom, ale zdaję sobie sprawę z tego, że propaganda rosyjska zadba o nakręcanie niechęci Polaków do Ukraińców, tak jak próbowała ich zniechęcić do Polski. Na pewno będziemy musieli edukować i tłumaczyć. Wierzę, że sam fakt sytuacji, w jakiej znaleźli się ci ludzie, sprawi, że wiele osób powstrzyma się od negatywnych komentarzy, zwłaszcza że w zdecydowanej większości uciekają do nas matki z dziećmi. Często przestraszone, szukające po prostu bezpieczeństwa. Dlatego też ważna jest integracja, o którą już dbają mieszkańcy poszczególnych miejscowości, przedstawiciele stowarzyszeń, kół gospodyń wiejskich czy sołtysi.

**- Dziś mówimy o grupie uchodźców, ale jutro to po prostu będą ludzie mieszkający i pracujący wokół nas...**

- A za każdą z tych osób historia, często niestety bardzo dramatyczna. Chciałbym podkreślić, że jesteśmy bardzo wdzięczni wszystkim, którzy od momentu wybuchu wojny angażują się w tę sprawę. Zaczęło się od mieszkających w naszej gminie Ukraińców, którym zależało, by jak najszybciej pomóc rodakom. Udało się zorganizować współpracę wielu osób. Przykładów daleko nie trzeba szukać. Dziennikarka waszej gazety, Wioletta Kamińska, przyjechała do Chwałowic w celu zawodowym. Gdy zobaczyła, co się dzieje, podwinęła rękawy, odstawiła aparat i razem z nami wzięła się do roboty. Takich osób było bardzo dużo i wszystkim bardzo dziękuję. Wolontariusze, koordynatorzy pomocniczy często brali urlopy w pracy, by móc jeszcze efektywniej pomagać. Bez wolontariatu nic by się nie udało. Ich wsparcie wciąż będzie potrzebne, ale nie mam wątpliwości, że teraz więcej na swoje barki musi wziąć gmina, a przede wszystkim państwo. Decyzją burmistrza zatrudniony zostanie psycholog, do konkretnych zadań oddelegowani zostaną także pracownicy Gminnego Ośrodka Pomocy Społecznej. Chcemy, by gmina była oparciem, a wolontariusze uzupełnieniem całego teamu. W ten sposób uda się zapewnić płynność wsparcia, bo nie możemy oczekiwać, że ludzie rzucą swoje życie zawodowe i poświęcą się tylko sprawie Ukrainy.

**- Mniej oddolnych inicjatyw, więcej skoordynowanej pomocy, opartej na zasobach gminy i wsparciu państwa?**

- Dokładnie. Wydaje mi się, że znaleźliśmy dobry balans dzięki współpracy stowarzyszeń z samorządem, podkreślając przy tym, że bez oddolnych inicjatyw byłoby o wiele trudniej. Dziękuję Stowarzyszeniu na Rzecz Rozwoju i Integracji Chwałowic, Lokalnym Patriotom, Inicjatywie 2.0, Stowarzyszeniu Pracodawców w J-L, Młodzieżowemu Centrum Pomocy, radnym bezpośrednio zaangażowanym w pomoc: Michałowi Wolskiemu, Ireneuszowi Stachni, Jackowi Załubskiemu, Tadeuszowi Babskiemu, Karolinie Kolado, Piotrowi Stajszczykowi czy Weronice Kuszyk. Duże zaangażowanie było również po stronie pracowników CSiR i ZGK. Warto też wspomnieć o osobach, które często od rana do nocy z pełnym zaangażowaniem poświęcają się sprawie. To m.in. Mia Muryn, Oleh i Maryna Yukhymenko, Halyna Dorozhynska, Agnieszka Zawada-Biszczad, Rafał Biszczad czy Mariusz Hass. Także Justyna Wołoszyn, Marcin Sroka, Szczepan Szafran, Krystian Skrzydłowski, Krzysztof Nowakowicz, Magda Rogalska, Ada Cięciwa, Błażej Telążka, Artur Piotrowski i Natalia Eron. Bardzo nam też pomógł Jacek Hełka, który przygotował komputery oraz Piotr Kubicki i Witalij Żuk z firmy Net-Pak, którzy za darmo założyli internet w punktach, do których trafili uchodźcy. Nie jestem w stanie wymienić wszystkich, więc wspominam tylko tych, z którymi miałem najczęstszy kontakt i wiem, że zaangażowali się bardzo mocno.

***

*Rozmowa została przeprowadzona 11 marca 2022. Sytuacja jest bardzo dynamiczna, więc w momencie wydania tego numeru gazety stan prawny dotyczący systemowej pomocy dla uchodźców może być już nieco inny.*

eprasa.pl 35e038ca8b

WSPOMNIENIE

# Mija rok, gdy przestało bić ukochane serce...

*Wielkieś mi uczyniła pustki w domu moim,*
*Moja droga (...), tym zniknieniem swoim!*
*Pełno nas, a jakoby nikogo nie było:*
*Jedną (...) duszą tak wiele ubyło".*

(Jan Kochanowski, Tren VIII)

Moja Mama Stefania Dziura z d. Chudy przyszła na świat 28.07.1935 r. na Kresach II RP w wsi Małowody, woj. tarnopolskie, powiat Podhajce jako najmłodsze dziecko Franciszka i Bronisławy z d. Kłębickiej. Miała troje rodzeństwa: Jana, Sabinę i Marię. Żyje jeszcze tylko Maria.

Nazwa Małowody wywodzi się stąd, że nie ma tam wody płynącej potokiem, są tylko studnie źródłowe. W tej wsi, położonej na bezleśnej i bezwodnej wyżynie, około 17 km na północny wschód od Podhajec, mieścił się kościół, cmentarz, sklep, szkoła podstawowa, w której Mama jeszcze w czasie II wojny światowej rozpoczęła naukę. Wiadomo, że w 1850 roku z inspiracji właściciela ziemskiego Józefa Jaroszyńskiego na miejscowym cmentarzu wzniesiono kaplicę cmentarną pod wezwaniem św. Łukasza Ewangelisty i Matki Bożej. W kaplicy tej proboszcz parafii Rosochowaniec niekiedy odprawiał nabożeństwa. Józef Jaroszyński, a później jego syn Karol (1878-1929) był znanym przedsiębiorcą, a także właścicielem i współwłaścicielem ponad 50 cukrowni na Kresach. W 1896 roku wieś liczyła 600 mieszkańców, z czego 346 było wyznania rzymskokatolickiego, a pozostali to grekokatolicy.

Dziadkowie Mamy, Jan i Maria Chudzi, byli bogaci. Dziadek przez 20 lat był wójtem. Dlatego rodzice Mamy też mieli dużo ziemi i ogromny sad. Hodowali bydło, świnie, barany, owce, kury, gęsi, które sprzedawali. Mieszkali na skraju wsi w murowanym dużym domu z dachem krytym blachą, obok którego mieściły się budynki gospodarcze, w tym duża stodoła. We wsi oprócz Polaków mieszkali też Żydzi i Ukraińcy. Tutaj zastała Mamę wojna, z której jako kilkuletnia dziewczynka niewiele pamiętała, a może nawet więcej tylko z opowieści - były bombardowania, do wsi wkroczyli Niemcy, potem Rosjanie. Najbardziej jednak obawiano się Ukraińców sympatyzujących z UPA, którzy mordowali Polaków, torturowali ich. W lipcu 1944 roku w Małowodach zginęło 10 osób.

Koniec wojny wiązał się z wysiedleniem Polaków na Ziemie Odzyskane. Wówczas panował tyfus, nie było leków. Jej Mama też ciężko zachorowała i niestety, kilka dni przed wyjazdem, w maju 1945 r. zmarła w wieku 39 lat. Została pochowana na cmentarzu w Małowodach, po którym niewiele obecnie już pozostało, niemniej pośród bujnej roślinności można odnaleźć ozdobne kamienne nagrobki m.in. Skibińskich, Kłębickich, Paluchów, Matuszyńskich.

Tuż przed wyjazdem na Ziemie Odzyskane zachorował Mamy brat, więc został z ojcem na Kresach, bo nie wpuszczono go do pociągu. Trzy młodziutkie siostry, powierzone rodzinie, pojechały w nieznane. Jechali pociągiem towarowym przez miesiąc, często zatrzymując się na postoje, aż dotarli do Brzegu. Osiedli we wsi Błota (wcześniejsza nazwa - Stare Zamcze) w woj. opolskim, gm. Lubsza, gdzie dopiero po ok. trzech miesiącach odnalazł ich ojciec i brat. Tutaj mieściła się 4-klasowa szkoła podstawowa, do której uczęszczała. Naukę kontynuowała w szkole podstawowej w pobliskim Dobrzyniu, a później w szkole odzieżowej w Brzegu. Jej ojciec ożenił się po raz drugi - z wdową z czwórką dzieci, którą znał jeszcze z Małowód. Prowadzili gospodarstwo rolne. Z ich krótkiego, około 2-letniego małżeństwa nie urodziły się dzieci. Śmierć 51-letniego ukochanego taty 26.12.1951 r. była dla Mamy kolejnym ogromnym ciosem. Była dla niego „oczkiem w głowie". W roku 1953 wraz z rodzeństwem zamieszkała w Bystrzycy k. Oławy. Tutaj poznała Jana Dziurę, z którym 31.03.1960 r. wzięła ślub w Urzędzie Stanu Cywilnego w Oławie, a 24.04.1960 r. ślub w kościele pw. Matki Boskiej Anielskiej w Bystrzycy. Z tego związku urodziło się czworo dzieci: Bogdan, Dariusz, Krzysztof i ja - Małgorzata. Dariusz zmarł tragicznie 16.08.1985 r. w wieku 19 lat. Ból spowodowany tą stratą tkwił w Mamie już zawsze.

W 1972 r. Mama wraz z rodziną przeprowadziła się do Oławy. Pracowała w Oławskiej Fabryce Papieru, a następnie w latach 1973-1992 w Wielobranżowej Spółdzielni Pracy w Oławie. Działała w NSZZ „Solidarność".

Doczekała się trojga wnuków: Marty, Moniki i Marka oraz dwóch prawnuków: Patryka i Filipa.

Zmarła 16.03.2021 r. w Wojewódzkim Szpitalu Specjalistycznym im. J.Gromkowskiego we Wrocławiu na ul. Koszarowej. Niestety, tak jak tyfus nagle pokonał Jej Mamę, tak i Ją koronawirus ... Spoczęła obok swojego syna Dariusza na cmentarzu komunalnym w Oławie przy ul. Zwierzynieckiej.

Jak na swój wiek była niezwykle żywotną kobietą, nie poddawała się chorobom. Mimo wieku wciąż jeździła na rowerze, wykonywała zwykłe prace domowe, uprawiała ogródek. Zasadzone przez Nią kwiaty nadal kwitły od wiosny do jesieni ubiegłego roku... Była zorganizowana, lubiła, gdy wszystko było „na swoim miejscu". Umiała cieszyć się z drobiazgów. Była bardzo religijna. Od wielu lat należała do Róży Żywego Różańca im. Św. Brata Alberta przy kościele Miłosierdzia Bożego w Oławie.

Kochana Mamo, dziękuję Ci za Twoją miłość, ciepło i troskę, za to, że zawsze mogłam na Ciebie liczyć, za Twoją mądrość życiową, którą nam przekazałaś, za to, że Byłaś... Zostaniesz w sercach naszych na zawsze.

**KOCHAJĄCA CÓRKA MAŁGOSIA**

*

Msza św. w intencji Mojej Mamy, w 1 rocznicę Jej śmierci, zostanie odprawiona 20.03.2022 r. o godz.8.30 w kościele pw. Miłosierdzia Bożego w Oławie.

fot.: archiwum rodzinne Zbigniewa Jakubowicza

Stefania Dziura

Jeden z zachowanych nagrobków na dawnym polskim cmentarzu (stan z czerwca 2009 r.)

W tym niewielkim kościółku w Małowodach Mama została ochrzczona (obecnie cerkiew)

Szkoła

eprasa.pl 35e038ca8b

# Cztery sprawy Woźniaka

JELCZ-LASKOWICE
**Sesja RM**

**Wiceprzewodniczący Krzysztof Woźniak miał kilka pytań do włodarzy gminy**

- Na jakim etapie jest rozbudowa ulicy Drzewieckiego? Przypominam, że w zeszłym roku skonsultowaliśmy wstępnie jej koncepcję. Zainteresowanie środowiska jest spore, wszyscy czekają na projekt i konsultacje.

Odpowiedział wiceburmistrz Romuald Piórko: - W tej chwili trwa etap sprawdzania, jakie są możliwości zmieszczenia się w pasie drogowym z rozwiązaniami, zawartymi w tej koncepcji. Pozmieniały się przepisy, pozmieniały się szerokości chodników, ale szerokość pasa drogowego pozostała niezmienna, dlatego projektantka wystąpiła do Starostwa Powiatowego z pytaniami i prośbą o wyjaśnienie. Jeżeli odpowiedź będzie pozytywna, to będziemy mogli przygotowywać projekt budowlany.

Drugie pytanie radnego dotyczyło realizacji inwestycji z budżetu obywatelskiego 2021, a konkretnie mini-boisk na osiedlu Metalowców i boiska do siatkówki na osiedlu Jelcz (projekt obejmował budowę trzech obiektów: mini boiska do siatkówki, pełnowymiarowego boiska do siatkówki oraz mini boiska do koszykówki): - Przetarg został rozstrzygnięty w ubiegłym roku, miała się rozpocząć realizacja, ale zostały wbite kołki i nic więcej. Czy gmina to zrealizuje? Proszę o informacje, czy jeszcze przed sezonem letnim będzie można z tego korzystać?

Tym razem zareagował wiceburmistrz Marek Szponar: - Sygnalizowałem już wcześniej, że mieliśmy pewne problemy z wykonawcą. Inwestycja dotycząca trzech boisk została przesunięta na wydatki niewygasające i w tej chwili wykonawca został zobowiązany do przedstawienia harmonogramu. Oczywiście okres zimowy wciąż trwa, więc pewne kwestie się przedłużały, ale teraz czekamy

arch. GP-WO
Krzysztof Woźniak

na ostateczny harmonogram. W tym dokumencie będzie dokładna data wejścia na teren budowy. Termin wykonania prac to koniec czerwca i zrobię wszystko, by dopilnować, by boiska w tym czasie powstały.

Krzysztof Woźniak mówił także o pracach ziemnych przy boisku trawiastym na terenie Publicznej Szkoły Podstawowej nr 2 i sugerował, że to zapewne długo oczekiwana budowa zaplecza sportowego. Wspomniał także o ulicy Zachodniej, która na odcinku stu metrów w niedalekiej odległości od skrzyżowania z ul. Japońską jest zrujnowana i wymaga szybkich działań.

Romuald Piórko odrzekł, że nie wie nic o pracach przy „Dwójce", więc musi to sprawdzić i obiecał, że wystąpi do Powiatowego Zarządu Drogowego w Oławie o uzupełnienie ubytków na ul. Zachodniej.

**(KT)**

JELCZ-LASKOWICE
**Sesja RM**

# Wciąż czekają na aplikację

**Program, który ma pomóc w weryfikacji deklaracji śmieciowych jeszcze nie jest gotowy**

Pod koniec marca 2021 pojawił się pomysł wprowadzenia aplikacji, która miałaby pomóc w weryfikacji osób, które oszukują przy opłatach za śmieci. Chodziło o Goy-Tech, której zadaniem jest porównanie danych pochodzących z różnych instytucji, a dotyczących mieszkańców. Aplikacja zestawia ze sobą informacje otrzymane z jednostek podległych urzędowi, takich jak USC, Miejsko-Gminny Ośrodek Pomocy Społecznej, żłobki, przedszkola, szkoły, wspólnoty i spółdzielnie mieszkaniowe.

Pod koniec stycznia burmistrz Bogdan Szczęśniak mówił: - Pamiętam burzliwą dyskusję na sesji, podczas której podniesiona została cena wywozu nieczystości stałych. Pan radny Jacek Załubski wskazał wtedy jedną z gmin, która program posiada i z niego korzysta, a dodatkowo oferuje, że udostępni nieodpłatnie. Wystąpiliśmy o to, ale wpisując nasze parametry on nie zadziałał. Porozumieliśmy się bezpośrednio z twórcą aplikacji i kilka tygodni temu podpisałem umowę na stworzenie wersji pod kątem naszej gminy. Myślę, że to kwestia 2-3 miesięcy, gdy zacznie funkcjonować.

Radny Jacek Załubski ponownie poruszył ten temat podczas ostatniego posiedzenia Rady Miejskiej: - Na jakim etapie jest wdrażanie programu? Ostatnio burmistrz Bogdan Szczęśniak mówił, że umowa została podpisana, a system będzie dostosowywany do naszych realiów. Minął miesiąc, więc powtarzam pytanie, na jakim etapie się znajdujemy i kiedy możemy liczyć na wdrożenie.

Tym razem odniósł się wiceburmistrz Marek Szponar: - Niestety, ta konkretna aplikacja, o której kiedyś mówił radny, nie mogła być u nas wykorzystana. Spełniła swoją funkcję w Świdniku, ale w żadnym innym samorządzie nie byłaby przydatna. Byliśmy więc zmuszeni do zakupienia nowej wersji, poprawionej, lepszej, która będzie w stanie uwzględniać nasze potrzeby, by skuteczniej weryfikować naszych mieszkańców. Niedawno podczas wideokonferencji z twórcami ustaliliśmy, że rozszerzymy ją o jeszcze jedno kryterium, mianowicie mam tu na myśli 500+. W ten sposób będziemy mieli jeszcze lepszy obraz, by porównywać pewne deklaracje w różnej sferze i materii życia. Liczymy na to, że będzie dokładniej, a przy rozbieżnościach od razu zauważymy do kogo trzeba wnioskować o składanie wyjaśnień. Bo te rozbieżności niewątpliwie są, a pracownicy urzędu niejednokrotnie wysyłali już pisma w prośbą o wyjaśnienia...

**(KT)**

Wioletta Kamińska
Aplikacja ma pomóc w weryfikacji deklaracji śmieciowych

## Listy do redakcji

# NIECH BĘDZIE WOLNA...

Obserwując okropności, jakie dziś dzieją się w Ukrainie, jak cierpią i giną ludzie, odżywają we mnie wspomnienia z okrutnych lat drugiej wojny światowej. Przez sześć lat przeżywałem piekło tamtej wojny. Codziennie zaznawałem głodu, brudu, chłodu i strachu. Wojna zabrała mi moje dzieciństwo. To było straszne dla mnie, mojego rodzeństwa, dla moich rodziców. Dodam, że skutki wojny odczuwaliśmy jeszcze przez wiele lat po niej, bo stalinowska polityka, która dotknęła nasz kraj, nie rozpieszczała nas. Brakowało opału, środków czystości, normalnego, dobrego jedzenia. Brakowało cukru, słodyczy, normalnej odzieży, bielizny, obuwia. Chociaż było jeszcze ciężko, ale nikt nie bombardował, nie strzelał, nie zabijał. Solidaryzując się z walczącą Ukrainą napisałem wiersz pt. „NIECH BĘDZIE WOLNA". Pozdrawiam i życzę zwycięstwa.

*

**Już po raz kolejny Ukraina**
**Przeżywa koszmar państw zniewolonych.**
**Kiedyś go przyniósł „ukaz" Stalina**
**Chłopom głodową śmiercią zgładzonych.**
**Wnet potem druga wojna światowa,**
**Milionom ludzi życie odbiera.**
**Śmierć od kul, z głodu i obozowa,**
**Za sprawą kata „Dolka" Hitlera.**

**Dziś po raz trzeci, znów Ukraina**
**Krwawi, lecz życie z niej nie uleci.**
**Dzisiaj za sprawą „cara" Putina**
**Giną mężczyźni, kobiety, dzieci.**
**Czas na człowieczy odruch Putina,**
**Niechaj zakończy czas zabijania,**
**Niech będzie wolna wciąż Ukraina,**
**Niech żyć swobodnie jej nikt nie wzbrania.**

**Niechaj zwycięży rozum, rozsądek,**
**Niech pokój znowu tam zapanuje.**
**Bo tylko zgoda, prawny porządek,**
**Ludziom dobrobyt, szczęście buduje.**

**EUGENIUSZ CHOROSTECKI ECHO**


**SPÓŁDZIELNIA MIESZKANIOWA LOKATORSKO -WŁASNOŚCIOWA**
**„ODRA" 55-200 Oława, ul. 1 Maja 22**
Tel: 71 303 93 51 e-mail: sekretariat@smodra.pl fax: 71 313 38 33

Konta bankowe : Santander 33 1090 2428 0000 0006 1400 0144 NIP: 912-000-24-14
B.S. Oława 61 9585 0007 0010 0002 3650 0001

**OGŁASZA III PRZETARG NA USTANOWIENIE PRAWA ODRĘBNEJ WŁASNOŚCI LOKALU MIESZKALNEGO POŁOŻONEGO W OŁAWIE PRZY UL. SPORTOWEJ 34/7.**

Mieszkanie o pow. użytkowej 47,80 m2 składa się z 2 pokoi, kuchni, łazienki z wc i przedpokoju, położone na II piętrze (III kondygnacja) budynku wielolokalowego. Wymagany wkład budowlany wynosi 206.000,00 złotych.

**Przetarg odbędzie się w dniu 20 kwietnia 2022 r. (środa) o godz. 10. 00 w Klubie Spółdzielczym „Parnas" w Oławie przy ul. 1 Maja 13.**

Warunkiem przystąpienia do przetargu jest wpłacenie **wadium w wysokości 10.300,00 złotych** na konto Spółdzielni: 33 1090 2428 0000 0006 1400 0144 Santander Bank Polska S.A. 1 w Oławie **w terminie najpóźniej do dnia 19.04.2022 r.**, oraz złożenia pisemnego oświadczenia o zapoznaniu się ze stanem technicznym mieszkania i świadectwem charakterystyki energetycznej części budynku.

**Wysokość jednego postąpienia wynosi 500,00 zł.** Osoba wygrywająca przetarg jest zobowiązana w terminie 30 dni od daty przetargu wpłacić na konto Spółdzielni kwotę wylicytowaną w przetargu. Wpłacone wadium przez wygrywającego zostanie zaliczone na poczet ceny nabycia. Oferentom, którzy nie wygrali przetargu wpłacone wadium zostanie zwrócone w terminie do 7 dni roboczych od rozstrzygnięcia przetargu na podane konto bankowe. Wadium przepada na rzecz Spółdzielni, gdy wygrywający przetarg nie dopełni formalności podanych wyżej lub odstąpi od zawarcia umowy o przeniesienie prawa odrębnej własności lokalu. Zawarcie notarialnej umowy przeniesienia prawa odrębnej własności lokalu nastąpi po wpłaceniu na konto Sp-ni wartości kwoty wylicytowanej, w terminie wyznaczonym przez Zarząd Spółdzielni. Wszelkie koszty , m.in. opłata notarialna oraz koszty sądowe w postępowaniu wieczystoksięgowym ponosi osoba, na rzecz której Spółdzielnia ustanawia prawo odrębnej własności.

Celem zarejestrowania się w Spółdzielni na podstawie w/w „Umowy" należy niezwłocznie zgłosić się do biura Spółdzielni w Oławie przy ul. 1 Maja 22, dz. członkowsko-mieszkaniowy, **tel. 71-303-93-52**.

Informacje w sprawie lokalu i klucze znajdują się w Administracji Osiedla Chrobrego, Oława, ul. Rybacka 24a, **tel. 71 303 90 66**. Informacje w sprawie lokalu i regulamin przetargu są dostępne na stronie internetowej www.smodra.pl .

Zarząd Spółdzielni informuje, że przetarg może być unieważniony bez podania przyczyny na każdym etapie postępowania bez prawa dochodzenia roszczeń wobec Spółdzielni .

*ZARZĄD SPÓŁDZIELNI*

REKLAMA


eprasa.pl 35e038ca8b

# Witamy wśród nas

**Urodziłaś podczas pandemii? Nikt z gazety nie zrobił noworodkowi zdjęcia? Wyślij je nam, opublikujemy!**

Wyślij nam fotkę bobasa i dodaj do niej opis stworzony według wzoru: „Jan Kowalski urodził się 5 czerwca. Ważył 3600 g i mierzył 50 cm. W domu czekali na niego tata Marek i dwuletni braciszek Kacper".Fotki wysyłaj w wiadomości prywatnej na naszym Facebooku (tuOlawa.pl) lub na adres mailowy: redakcja@gazeta.olawa.pl.

**(CK)**

**Wiktoria Aleksandra Paczków urodziła się 9 marca o 2.00 w nocy. Ważyła wtedy 3350 g i mierzyła 54 cm. W domu w Niemilu opiekują się nią mama Izabela i tata Piotr. Ma również rodzeństwo: Małgosię, Antosia i Zosię**

**Cześć, to ja Michał Blautsiak na rękach taty Andrii. Urodziłem się 25 sierpnia 2021 o 15.20 z wagą 3140 g. W domu w Jelczu -Laskowicach czekał na mnie brat Krystian 7 lat. Moja mamusia to Marta**

**Cześć, nazywam Oliwia Dubowska, urodziłam się 17 lutego 2022 o 8:58, miałam wtedy 56 cm i ważyłam 3700 g - w domu w Grędzinie czekał na mnie tato Rafał i 5-letni brat Sebastian**

**Cześć, jestem Wiktor Krytskyi. Moja mama Ula urodziła mnie 11 marca o godz. 12.10. Ważyłem wtedy 3900 g i mierzyłem 56 cm. Jestem ogromną pociechą moich rodziców Uli i Iwana, a także przecudnej siostrzyczki Ani**

**Cześć, nazywam się Amelia Łowkis, urodziłam się w Oławie 8 marca 2022 o godzinie 10:45. Ważyłam wtedy 2400 h, a mierzyłam 50 cm. Jestem już w domu w Myśliborzycach koło Brzegu z mamą, tatą i braciszkiem Miłoszkiem**

**Jestem Michalina Konon, urodziłam się 22 lutego 2022 o godz. 2:05 w Oławie. Ważyłam 3350 g i mierzyłam 56 cm. W domu czekali na mnie 2-letnia siostra Zosia i tato Mateusz**

# Posprzątali. Efekt: 25 worków

JELCZ-LASKOWICE

**Środowisko**

**Koło nr 6 Polskiego Związku Wędkarskiego wspólnie z uczniami z kółka ekologicznego w Publicznej Szkole Podstawowej nr 2 w akcji „Czyste akweny"**

fot. Ireneusz Stachnio

**Ekipa w akcji**

fot. Ireneusz Stachnio

**A po wszystkim ognisko**

Cykliczne sprzątanie nabrzeży zbiorników wodnych obyło się 12 marca. Sprzątano okolice pierwszego stawu, starorzecza Odry „Matunin" oraz rezerwatu przyrody „Łacha Jelcz". Zbieranie śmieci w tych miejscach to wieloletnia tradycja Koła nr 6 PZW w Jelczu-Laskowicach. Wędkarze dbają o miejsca, w których spędzają swój wolny czas. Co roku zapraszają też uczniów kółka ekologicznego w PSP nr 2, którego opiekunem jest nauczyciel biologii Ireneusz Stachnio, zapalony miłośnik wędkarstwa.

- Jak zwykle młodzież szkolna wykazała się sumiennością i dokładnością w zbieraniu i segregowaniu odpadów - mówi Ireneusz Stachnio. - Były to pouczające zajęcia z ochrony środowiska. W podzięce za udział uczniów w akcji zarząd Koła nr 6 zorganizował ognisko z pieczeniem kiełbasek. Zebrano łącznie 25 worków śmieci. **(KT)**

eprasa.pl 35e038ca8b

# „Czułem JAKĄŚ potrzebę...”

Kamil Tobiasz

OŁAWA

**Tak mówi Kamil Tobiasz - autor tego muralu na ogrodzeniu oławskiej huty**

Malował go kilka dni - od niedzieli mural jest gotowy. Koleżanka pomagała mu przetłumaczyć słowa na ukraiński.

- Zaczyna się sezon na malowanie, ale jakoś tak nie mogłem wyjść z tematami „luźnymi” - mówi Kamil Tobiasz z Oławy. - Stwierdziłem, że zacznę od czegoś, co jest teraz trudne i bardzo istotne, czułem jakąś potrzebę, że muszę...

Centralny fragment muralu - cały na 1 stronie

Centralną postacią muralu jest prezydent Ukrainy w hełmie. Powiązanie z militariami obok jest tutaj sprawą oczywistą, do tego dochodzi charakterystyczny polski gest Kozakiewicza - jak się domyślamy, w stronę agresora. Jest też gołąb. A piękna dziewczyna w ludowym stroju, jak tłumaczy autor, symbolizować ma wrażliwość i delikatność Ukrainy, ale także pokój i miłość, czyli coś, czego my naturalnie możemy doświadczać nie mając wojny. W Ukrainie teraz nie mają takiego luksusu.

Całość zdobią też napisy po angielsku i ukraińsku: Wolna Ukraina! Wojna Putina! Powstrzymać Putina! Od kiedy mural jest gotowy, Kamil Tobiasz zbiera reakcje - głównie pozytywne.

**(CK)**

Kamil Tobiasz

# Czekasz na dobry moment, by rzucić palenie? Właśnie taki nadchodzi

**Rzucanie palenia nigdy nie jest łatwe, zawsze wymaga dużej dyscypliny i jeszcze większej motywacji. Są też momenty, które nie sprzyjają tej decyzji. Jesienią i zimą, gdy za oknem szybko robi się ciemno, dni stają się krótsze, a aura nie zachęca do podejmowania aktywności, motywacja spada do poziomu zerowego. Wymówki, że zimno i ciemno staną się już za kilka chwil nieaktualne, bo wiosna zbliża się wielkimi krokami.**

**REGENERACJA OD SAMEGO POCZĄTKU**

Z dostępnych danych wynika, że organizm zaczyna się regenerować już od chwili rzucenia palenia. Korzyści są natychmiastowe. Już po 24 godzinach od odstawienia papierosów zmniejsza się ryzyko ostrego zawału serca, w ciągu 2-12 tygodni poprawia się krążenie i czynność płuc, do 3 miesięcy poprawia się kondycja fizyczna, a w ciągu 1-9 miesięcy – ustępują kaszel i duszność. W ciągu 10 lat – śmiertelność z powodu raka płuc jest o około połowę mniejsza niż wśród palaczy. Oczywiście najlepiej byłoby pozbyć się nałogu raz na zawsze. Nie jest to jednak wcale takie proste, nawet gdy rzucimy się w wir wiosennych porządków czy nowych aktywności. Trzeba się jednak przygotować na gorsze samopoczucie. Podczas procesu rzucania palenia mogą się pojawić drażliwość, spadek koncentracji, odczucie drapania w gardle, wzmożony kaszel. Warto zadbać o to, by pod ręką mieć przekąski – najlepiej te zdrowe w postaci pokrojonych w paski warzyw, pestek dyni, bakalii. Koniecznie trzeba mieć przy sobie wodę – oczyszcza organizm, ale i łagodzi głód nikotynowy. Dobrze też przeanalizować, kiedy i gdzie paliło się najwięcej. Jeśli podczas wypadów ze znajomymi – lepiej na jakiś czas je ograniczyć, jeśli podczas picia kawy, warto z tego rytuału zrezygnować.

**ALTERNATYWY – WAŻNE Z PSYCHOLOGICZNEGO PUNKTU WIDZENIA?**

Strategie rozstawania się z nałogiem są także przedmiotem zainteresowania naukowców. Badają między innymi, jaki wpływ na skuteczność tego wyzwania mają nikotynowe alternatywy: e-papierosy i podgrzewacze tytoniu. Ale na samym początku trzeba zaznaczyć, że – jak przekonują wszyscy lekarze, najlepszą możliwą metodą rozstania się z nałogiem jest definitywne zakończenie „znajomości” z nikotyną w każdej formie. Różne wśród użytkowników nikotyny jest też postrzeganie tych urządzeń: niektórym palaczom przejście na e-papierosy czy podgrzewacze (i, co najważniejsze: pozostanie im wiernym!) nie sprawi problemu, inni szybko uciekną z powrotem do tradycyjnych papierosów lub zaczną korzystać z nikotyny „hybrydowo”, łącząc papierosy z alternatywami. Obie ostatnie strategie skutków nie przyniosą, wręcz odwrotnie. Mimo że zarówno e-papierosy, jak i podgrzewacze tytoniu wykazują obniżoną szkodliwość (według niektórych badań, sięgającą nawet 95 proc.), to jej pozytywne skutki są odczuwalne jedynie w przypadku całkowitego porzucenia tradycyjnych papierosów. Niezwykle ważne jest jednak zapewnienie, że sięgamy po produkt przebadany i że inhalujemy substancję (liquid) o ostatecznej formule, poddanej testom laboratoryjnym. Na polskim

rynku można znaleźć np. e-papierosy Vuse ePod działające w tzw. systemie zamkniętym z fabrycznie napełnionymi wkładami. Takie rozwiązanie gwarantuje, że użytkownik sięga po gotowy, gruntownie przebadany produkt. I nie chodzi tu wyłącznie o wygodę i estetykę użycia, ale właśnie o jakość gwarantowaną złożonym systemem testów i certyfikacji. Do najnowszych na polskim rynku alternatyw dla papierosów o obniżonym ryzyku zdrowotnym [1] należą też saszetki nikotynowe, można wybierać spośród różnych dostępnych produktów, np. VELO.

**E-PAPIEROS CZY PODGRZEWACZ?**

Sporo zależy tu od indywidualnych preferencji. Jeśli jednak szukamy potwierdzenia w statystyce, możemy spojrzeć na wyniki badania przeprowadzonego w 2021 roku przez Maison & Partners [2] badające postrzeganie alternatyw dla tradycyjnego palenia. Badanie zostało podzielone na dwa etapy: ilościowy i jakościowy. Statystycznie, większość z nas postrzega e-papierosy i podgrzewacze podobnie. Gdy jednak pytania o dużym stopniu ogólności uszczegółowimy oraz dowiemy się, którego z urządzeń respondent jest (lub nie jest) użytkownikiem, możemy wyciągnąć bardziej dogłębne wnioski. Okazuje się, że osoby niepalące mają dość negatywny obraz alternatyw: tak samo, jak tradycyjne papierosy jednoznacznie kojarzą się im one z nałogiem i uzależnieniem. Palacze z kolei widzą alternatywy jako „pierwszy krok ku niepaleniu”.

W zależności od potrzeb, może być to jednak mały kroczek, albo wielki krok. Podgrzewacze, jak mówi cytowane badanie, pozwalają zachować wiele elementów składających się na „otoczkę” tradycyjnego palenia: wygląd paczki z wkładami i rozwijanie jej z folii, zapach wkładów w opakowaniu, możliwość potrzymania, pokręcenia wkładem przed jego użyciem, smak tytoniu, trzymanie w ustach wkładu tytoniowego przypominającego klasyczny papieros (zamiast ustnika).

Z kolei e-papierosy w mniejszym stopniu przystają do wizerunku tradycyjnego papierosa — zarówno kształtem, jak i sposobem użytkowania (płynny liquid zamiast wkładu tytoniowego). Potrafią one jednak dostarczyć większej niż podgrzewacze dawki nikotyny, co dla osób uzależnionych może mieć znaczenie. Mając te informacje z tyłu głowy i przy założeniu, że naprawdę chcemy rozstać się z nałogiem, ale nie potrafimy zrobić tego za pomocą „jednego krótkiego cięcia” i silnej woli, warto rozważyć redukowanie ryzyka z uwzględnieniem nikotynowych alternatyw. Ale prawdziwym sukcesem jest – po prostu nie palić.

[1] https://asobczak.com.pl/woreczki-nikotynowe-nowy-rewelacyjny-jak-sie-wydaje-produkt-pomocny-w-redukcji-szkod-wywolanych-paleniem-tytoniu/

[2] „E-papierosy i podgrzewacze tytoniu jako alternatywy dla papierosów tradycyjnych”, Maison & Partners, 2021

eprasa.pl 35e038ca8b

# OGŁOSZENIA DROBNE

Cennik

- słowo w kolorze czarnym (trzy znaki i więcej) - 0,75 zł brutto
- słowo w kolorze czerwonym (trzy znaki i więcej) - 1,50 zł brutto
- ramka do ogłoszenia - 11,50 zł brutto
- ramka do ogłoszenia na żółtym tle - 25,50 zł brutto
- nekrolog prasowy - 22.00 zł brutto

Cennik - życzenia i podziękowania

- od osób fizycznych - 10 słów bezpłatnie, za każde następne słowo - 0,75 zł brutto
- od instytucji społecznych - 30 słów bezpłatnie, za każde następne 30 słów - 7,00 zł brutto

powiatowa

**OGŁOSZENIA DO CZWARTKOWEGO WYDANIA GAZETY PRZYJMUJEMY DO WTORKU, DO GODZ. 12.00**

**Biuro ogłoszeń i redakcja**: 55-200 Oława, Chrobrego 19 (wejście od strony podwórka), tel./fax 71-313-35-57, e-mail: gosia@gazeta.olawa.pl

## PRACA

### Dam pracę

► Zatrudnię pracowników budowlanych Tel. 889 483 714

► Przyjmę operatora koparki na pół etatu Tel. 510 075 832

► Przyjmę osobę do sprzątania Marcinkowice Tel. 664948095

► Firma „Karaś" zatrudni mężczyzn na produkcję oraz warsztat mechaniczny. Tel. Kontaktowy 509828672, 713133021 do godz. 15.00

PRACA NA DACHACH
30-35 ZŁ NA GODZINĘ.
JELCZ-LASKOWICE
TEL. 508 744 506

► Zatrudnię kierowcę kat C+E z okolic Oławy lub jelcza-Laskowic, w ruchu krajowym. Codzienne powroty do domu. Auto CS+FIRANA. Weekendy wolne. Wymagania: karta kierowcy i chęci do pracy. Więcej info pod nr tel 780117510

## KUPNO

► Kupię palety, Możliwy transport Tel. 661-515-308

► Kupię: starocie, szable, bagnety, zegarki, odznaki, Tel. 502-627-675

► Kupię ciągniki i przyczepy oraz maszyny rolnicze, Tel. 53 513 55 07

► Kupię starocie, meble, porcelanę, monety i inne Tel. 663 624 214

► Kupię ciągniki i przyczepy oraz maszyny rolnicze, Tel. 53 513 55 07

## SPRZEDAŻ

► Producent rolet wewnętrznych w kasecie – 1 zł za cm szer. kasety, Gaj Oławski 11, Tel. 537-509-599

► Osobom z pozwoleniem broń palną krótką, wiele modeli Tel. 502 627 675

► Sprzedam słomę w małych kostkach Tel. 504 923 819

KURKI NIOSKI
OD 7 TYG. OD 15 ZŁ
SZCZEPIONE,
RÓŻNE KOLORY
STANOWICE 89D;
SMARCHOWICE ŚLĄSKIE.
TEL. 603058754,
534535954

SKŁAD OPAŁU
JELCZ-LASKOWICE
TEREN POLMOZBYTU
(za stacją lotos)
DOBRA JAKOŚĆ
W DOBREJ CENIE
TRANSPORT GRATIS!
(do 15 km)
RATY, GOTÓWKA
Tel. 607-566-802
Tel. 607-566-803

GARAŻE BLASZANE
BRAMY GARAŻOWE
POMIESZCZENIA GOSPODARCZE
WIATY
KONSTRUKCJE STALOWE
STAL BLACH
605-059-235
603-809-850

PRODUCENT
TRANSPORT I MONTAŻ GRATIS!

## ZDROWIE

### Lekarskie

► SPECJALISTA LARYNGOLOG B. BORTNIK przyjmuje w środy i w piątki „Laser Dent", ul. Wiejska 34/2, rejestracja telefoniczna od 14:30 pod numerem Tel. 71 313 88 16

► ESPERAL Tel. 603 606 121

► STOMATOLOG DR N. MED. KATARZYNA ŁAGOWSKA, EasyDent Dental Clinic, Tel. 71 301 66 66 www.easydent.pl

► LEKARZ DENTYSTA ANDŻELIKA PŁOŃSKA, EasyDent Dental Clinic, Tel. 71 301 66 66 www.easydent.pl

► LEKARZ DENTYSTA LESZEK BURY, EasyDent Dental Clinic, Tel. 71 301 66 66 www.easydent.pl

► STOMATOLOG DR N. MED. AGNIESZKA SZULGAN-MĄDRZAK, EasyDent Dental Clinic, Tel. 71 301 66 66 www.easydent.pl

► LEKARZ DENTYSTA JUSTYNA LEWANDOWSKA, EasyDent Dental Clinic, Tel. 71 301 66 66 www.easydent.pl

► LEKARZ DENTYSTA Alicja Grzybowska, EasyDent Dental Clinic, Tel. 71-301-66-66 www.easydent.pl

UROLOG
LEK. MED. JACEK JASTRZĘBSKI
- SPECJALISTA UROLOG.
PRYWATNA PRAKTYKA
UROLOGICZNA, USG:
UL. ŻEROMSKIEGO 12,
NZOZ NOMED;
WTOREK OD 16.00 DO 18.00,
REJESTRACJA TELEFONICZNA
PN.-PT.8.00-16.00
TEL. 71 303 43 24

► GASTROSKOPIA - Gabinet chirurgiczny: specjalista - chirurg JACEK RUTKIEWICZ, rejestracja, fax, Tel. 71 302 86 66

DERMATOLOG
DR HAB. NAUK MEDYCZNYCH
RAFAŁ BIAŁYNICKI - BIRULA
ADIUNKT KLINIKI DERMATOLOGII
LECZENIE CHORÓB SKÓRY:
ŁUSZCZYCY, TRĄDZIKÓW, GRZYBIC,
ŁYSIENIA, BRODAWEK, ALERGII,
OCENA ZNAMION
OŁAWA, UL. SIENKIEWICZA 8
(NZOZ MEDAN).
GABINET CZYNNY
W PONIEDZIAŁKI I CZWARTKI
W GODZINACH 16.00-19.00.
KONIECZNA REJESTRACJA
TELEFONICZNA: 601-990-167
www.dermatologolawa.pl

► LEKARZ WETERYNARII JERZY GIGOŁŁA, Oława Janowskiego 4, wizyty domowe, Tel. 604 177 146

► SPECJALISTA ORTOPEDA Prywatny Gabinet Lekarski dr n. med. LESZEK MORASIEWICZ przyjmuje w Oławskim Centrum Rehabilitacyjnym Oława, ul. Zaciszna 17, środa godz 16-18 Tel. 601 702 263

**DIETETYK KLINICZNY**
**AGNIESZKA BERNATOWICZ**
**TEL. 782 279 341**
**www.ambernatowicz.pl**

► USG serca, Holter EKG, Holter ciśnieniowy, konsultacje kardiologiczne Katarzyna i Daniel Błaszczyk specjaliści kardiolodzy. Gabinet Prywatny ul. Sienkiewicza 8, Oława (NZOZ MEDAN) rejestracja wyłącznie telefoniczna Tel. 698 808 606

CENTRUM MEDYCZNE
AGA-MED
W OŁAWIE
PRZY UL. S. ŻEROMSKIEGO 3 D.
OFERUJEMY SZEROKI ZAKRES
KONSULTACJI LEKARSKICH:
1. CHIRURGII OGÓLNEJ,
2. CHIRURGII NACZYNIOWEJ,
3. ORTOPEDII,
4. REHABILITACJI MEDYCZNEJ,
5. NEUROLOGII,
6. LECZENIA CHORÓB WEWNĘTRZNYCH,
7. ULTRASONOGRAFII (USG), DOPPLER KOŃCZYN DOLNYCH,
8. LECZENIA CHORÓB TARCZYCY,
9. DIETETYKA KLINICZNEGO.
10. PROWADZIMY TERAPIĘ W ZAKRESIE NIETRZYMANIA MOCZU, JAK RÓWNIEŻ TERAPIĘ KOBIET CHCĄCYCH PRZYGOTOWAĆ SIĘ DO PORODU, W CIĄŻY I PO PORODZIE.
11. FIZJOTERAPIA: ZAPEWNIAMY ZABIEGI Z ZAKRESU NAJNOWSZEJ FIZJOTERAPII. USTALAMY PROCES LECZENIA I REHABILITACJI POD NADZOREM LEKARZA REHABILITACJI MEDYCZNEJ I OSTEOPATY.
12. PROWADZIMY REHABILITACJĘ POCOVIDOWĄ.
ZAJMUJEMY SIĘ RÓWNIEŻ WYPOŻYCZANIEM SPRZĘTU MEDYCZNEGO, MIĘDZY INNYMI KONCENTRATÓW TLENU.
ZAPRASZAMY DO REJESTRACJI POD NUMEREM TELEFONU 71 313 31 86 ORAZ 601 092 188, BĄDŹ POD ADRESEM E-MAIL: info@agamedolawa.pl
DLACZEGO WARTO WYBRAĆ PRZYCHODNIĘ AGA-MED:
KRÓTKIE TERMINY OCZEKIWANIA, ZAPEWNIAMY FACHOWE KONSULTACJE, W NAJKRÓTSZYM MOŻLIWYM TERMINIE, SPRAWDZONY ZESPÓŁ LEKARZY I SPECJALISTÓW.

# ZWiK

Zakład Wodociągów i Kanalizacji spółka z ograniczoną odpowiedzialnością w Oławie, poszukuje pracownika do Laboratorium Wodno - Ściekowego na stanowisko:

## SPECJALISTA CHEMIK

**Opis stanowiska:**
- wykonywanie badań fizykochemicznych wody i ścieków (w tym też pobieranie próbek) zgodnie z zasadami dobrej praktyki laboratoryjnej
- realizowanie wdrożonego systemu zarządzania laboratorium zgodnie z wymaganiami normy PN-EN ISO/IEC 17025:2018

**Wymagania:**
- wykształcenie wyższe chemiczne lub równoważne (ochrona środowiska, biotechnologia, biologia)
- umiejętność obsługi programów z grupy Office, w tym bardzo dobrej Excel
- umiejętność stosowania statystyki do opracowania wyników badań
- znajomość języka angielskiego w stopniu komunikatywnym
- dokładność, rzetelność, wytrwałość oraz odpowiedzialność za powierzone zadania
- umiejętność pracy w zespole
- komunikatywność

**Mile widziane:**
- doświadczenie zawodowe w laboratorium o podobnym profilu
- znajomość zagadnień związanych z systemem zarządzania wg normy PN-EN ISO 17025:2018
- kursy i szkolenia w zakresie zagadnień związanych z działalnością laboratorium oraz wdrożonym systemem zarządzania
- prawo jazdy kategorii B

**Oferujemy:**
- stabilną pracę w nowoczesnej i rozwijającej firmie,
- samodzielność w wykonywaniu zadań,
- możliwość rozwoju zawodowego, szkolenia,
- atrakcyjne wynagrodzenie i pakiet socjalny.

Pisemne oferty zawierające życiorys, list motywacyjny oraz wskazany kontakt telefoniczny prosimy składać pisemnie lub osobiście na adres:
**ZWiK Sp. z o. o. w Oławie ul. 3 Maja 30 55-200 Oława,**
**adres e-mailowy: biuro@zwik.olawa.pl, w terminie do 18.03.2022 r.**

W ofercie prosimy o dopisanie klauzuli:
*„Wyrażam zgodę na przetwarzanie podanych przeze mnie danych osobowych zawartych w mojej ofercie pracy dla potrzeb niezbędnych do realizacji procesu rekrutacji prowadzonego przez Zakład Wodociągów i Kanalizacji Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością w Oławie zgodnie z ustawą z dnia 10 maja 2018 roku o ochronie danych osobowych (Dz. Ustaw z 2018, poz. 1000 z dnia 2018.05.24) oraz zgodnie z Rozporządzeniem Parlamentu Europejskiego i Rady (UE) 2016/679 z dnia 27 kwietnia 2016 r. w sprawie ochrony osób fizycznych w związku z przetwarzaniem danych osobowych i w sprawie swobodnego przepływu takich danych oraz uchylenia dyrektywy 95/46/WE (ogólne rozporządzenie o ochronie danych) (Dz.U.UE.L.2016.119.1 z dnia 2016.05.04)."*

*ZWiK Sp. z o.o. w Oławie*

DYKA
Nature's Network

**DYKA** - Międzynarodowa firma wchodząca w skład **Grupy Tessenderlo**: Jeden z europejskich liderów produkujących i dystrybuujących systemy rurowe do instalacji wodno-kanalizacyjnych z bogatą 60-letnią tradycją, posiadający zakład produkcyjny w Jelczu-Laskowicach poszukuje pracownika na stanowisko

## PRACOWNIK PRODUKCJI OPERATOR LINII

**Miejsce pracy: Jelcz-Laskowice**

**Opis stanowiska:**
- obsługa instalacji przemysłowych i linii produkcyjnych do produkcji rur z tworzyw sztucznych

**Kwalifikacje:**
- zdolność do szybkiego uczenia się i rozumienia procesów produkcyjnych;
- odpowiedzialność za powierzone mienie firmy;
- umiejętność pracy w zespole;
- sumienność, chęć do pracy, potrzeba dążenia do osiągania celów.
- dyspozycyjność - gotowość do pracy w systemie zmianowym
- znajomość technologii przetwórstwa tworzyw sztucznych zwłaszcza EKSTRUZJI będzie dodatkową zaletą

**Oferujemy:**
- ZATRUDNIENIE BEZPOŚREDNIO PRZEZ FIRMĘ.
- PRACA W SYSTEMIE 3-ZMIANOWYM
- Wynagrodzenie: podstawa i premia uzależniona od wyników.
- Dodatkowo: ZFŚŚ, cafeteria Mybenefit, pakiet opieki medycznej, ubezpieczenie na życie.
- Dodatek nocny uzależniony od indywidualnej stawki zaszeregowania
- Dofinansowanie dojazdów
- Stabilne i profesjonalne środowisko pracy
- Możliwość szkoleń, poszerzania wiedzy i rozwoju zawodowego.

Osoby zainteresowane ciekawą pracą w międzynarodowej, rozwijającej się organizacji prosimy o przesłanie CV online: **www.dyka.pl/aktualne-ogloszenia** lub pocztą na adres:
**Dyka Sp. z o.o. ul. Belgijska 5, 55-221 Jelcz-Laskowic**
(z dopiskiem Pracownik Produkcji, Operator Linii)
**Firma zastrzega sobie prawo odpowiedzi tylko na wybrane oferty.**

Administratorem Twoich danych osobowych jest Dyka Sp. z o.o. z siedzibą w Jelczu-Laskowicach, przy ul. Belgijska 5. Twoje dane przetwarzamy w celu prowadzenia rekrutacji. Masz prawo w każdym czasie wycofać swoją aplikację pisząc e-mail na adres rekrutacja@dyka.com.pl. Więcej informacji o regułach przetwarzania przez nas Twoich danych otrzymasz po przesłaniu swojej aplikacji na powyższy adres.

eprasa.pl 35e038ca8b

PRYWATNY GABINET INTERNISTYCZNY
PRZY UL RÓŻANEJ 8
W OŁAWIE
LEK. MAŁGORZATA ZAREMBA-WOJTAL
CZYNNY WE WTORKI
- REJESTRACJA
TEL. 533 693 009
MOŻLIWOŚĆ USTALENIA WIZYTY DOMOWEJ

# TELEFONY

## TELEFONY W DOMANIOWIE

| | |
|---|---|
| Urząd Gminy | - 71-301-77-35 |
| Urząd Stanu Cywilnego | - 71-301-77-23 |
| Parafia Nawiedzenia NMP | - 71-301-77-42 |
| Gminne Centrum Kultury | - 71-301-78-79 |

## TELEFONY W GMINIE OŁAWA

| | |
|---|---|
| Urząd Gminy | - 71-313-30-44 |
| Gminny Zespół Oświaty | - 71-313-46-57 |

## TELEFONY ZAUFANIA

| | |
|---|---|
| Telefon Zaufania Anonimowych Alkoholików i Grup Rodzinnych | - 71-321-84-03 |
| Policyjny Telefon Zaufania | - 800-120-226 |
| Telefon Zaufania Młodzieżowy | - 71-998 |
| Telefon Zaufania dla Uczennicy i Ucznia | - 71-372-04-86 |
| Niebieska linia - dla ofiar przemocy w rodzinie | - 801 120 002 |
| Pomarańczowa linia - pomoc rodzinom, których dzieci piją | - 801 14 00 68 |
| Zielona linia - porady i informacje na temat HIV i AIDS | - 22 621 33 67 |

## TELEFONY DO SZPITALA

| | |
|---|---|
| dyrektor | - 71-301-13-13 |
| zastępca dyrektora | - 71-301-13-14 |
| sekretariat dyrektora | - 71-301-13-11 |
| | - fax: - 71-301-13-12 |
| naczelna pielęgniarka | - 71-301-13-91 |

### ODDZIAŁ DZIECIĘCY

| | |
|---|---|
| ordynator | - 71-301-13-40 |
| izba przyjęć | - 71-301-13-96 |
| dyżurka lekarska | - 71-301-13-39 lub 58 |
| dyżurka pielęgniarska | - 71-301-13-37 |
| gabinet zabiegowy | - 71-301-13-97 |

### ODDZIAŁ WEWNĘTRZNY

| | |
|---|---|
| ordynator | - 71-301-13-22 |
| sekretariat | - 71-301-13-54 |
| izba przyjęć | - 71-301-13-35 |
| dyżurka lekarska | - 71-301-13-34 |
| USG: | - 71-301-13-84 |
| EKG | - 71-301-13-85 |
| sala "R" | - 71-301-13-32 |

### ODDZIAŁ CHIRURGICZNY

| | |
|---|---|
| ordynator | - 71-301-13-20 |
| sekretariat | - 71-301-13-55 |
| izba przyjęć: | - 71-301-13-47 |
| dyżurka lekarska | - 71-301-13-44 lub 45 |
| dyżurka pielęgniarska | - 71-301-13-42 lub 43 |
| sala "R" | - 71-301-13-46 |

### ODDZIAŁ GINEKOLOGICZNO-POŁOŻNICZY

| | |
|---|---|
| ordynator | - 71-301-13-21 |
| sekretariat | - 71-301-13-53 |
| izba przyjęć | - 71-301-13-89 |
| dyżurka lekarska - ginekologiczno-położnicza | - 71-301-1351 |
| dyżurka lekarska - porodówka | - 71-301-13-52 |
| dyżurka pielęgniarska - ginekologiczno-położnicza | - 71-301-13-49 |
| dyżurka pielęgniarska - porodówka | - 71-301-13-50 |

### ODDZIAŁ NEONATOLOGICZNY

| | |
|---|---|
| ordynator | - 71-301-13-56 |
| dyżurka pielęgniarska | - 71-301-13-57 |

### ODDZIAŁ LARYNGOLOGICZNY

| | |
|---|---|
| ordynator | - 71-301-13-23 |
| dyżurka lekarska | - 71-301-13-61 |
| dyżurka pielęgniarska | - 71-301-13-60 |
| sala operacyjna | - 71-301-13-62 |

### RÓŻNE

| | |
|---|---|
| laboratorium | - 71-301-13-64 |
| blok operacyjny | - 71-301-13-24 |
| POZ | - 71-301-13-26 |

### PORADNIE SPECJALISTYCZNE

| | |
|---|---|
| pogotowie-dyspozytor | - 71-301-13-92 |
| rehabilitacja | - 71-301-13-68 |
| RTG - pracownia | - 71-301-13-87 |
| ruch chorych | - 71-301-13-78 |
| centrala | - 71-301-13-00 |
| centralna rejestracja do poradni specjalistycznych | |
| | - 71-301-13-00 |
| | - 71-301-13-75 |
| | - 71-301-13-76 |

# NIERUCHOMOŚCI

## Sprzedam

► CAPRI – NIERUCHOMOŚCI Leszek Żyto, Oława, ul. Osadnicza 41, tel. 601-990-187. Pośrednictwo w sprzedaży i kupnie mieszkań, domów. Cała oferta na stronie www.capri-nieruchomosci.gratka.pl

► Mieszkanie Jelcz-Laskowice, 3 pokoje, balkon, Hirszfelda – 308tys, BN 506540120

► Mieszkanie Jelcz-Laskowice, centrum, miejsce garażowe, nowe, 3-pok, 74m2- cena 400tys BN Prosperhome 506540120

► Mieszkanie Jelcz-Laskowice, 3 pokoje, nowy blok, balkon, piętro I 460tys, www.prosperhome.pl, 506540120

► Mieszkanie Jelcz-Laskowice, 2 pokoje 47 m kw., ogród, garaż, 330 tys do negocjacji, www.prosperhome.pl, 506540120

► Mieszkanie z ogrodem, na wsi, 105 m2, piętro I- 240 tys, www.prosperhome.pl, 506540120

► Mieszkanie Jelcz-Laskowice, 3 pokoje, 62mkw,Ip, po generalnym remoncie – 350tys, BN 506540120

► Działka budowlana Chwałowice, 1600m2- 176 tys Prosperhome 506540120

► Działka budowlana Dębina, 1378m2- 125 tys, Prosperhome 506540120

► Działka budowlana Jelcz-Laskowice, 951m2- 162 tys, Prosperhome 506540120

► Sprzedam grunty orne o pow. 4,30 ha w dwóch kawałkach. Tel kon. 602 699 857

► Sprzedam mieszkanie 49 m. kw. w Oławie Tel. 668 390 655

► Sprzedam 62 ary gruntu DzNr2 w Chwałowicach przy ul. Głównej. Tel. 515 288 729

► Sprzedam mieszkanie 52 m kw., wyższy parter, Oława Tel. 505 312 866

► Pawilon handlowy na targu w Jelczu-Laskowicach. Tel. 607 135 112

## Kupię

► Kupię grunt, Tel. 692-471-877

**KUPIĘ**
**DOM, LOKAL MIESZKANIE RÓWNIEŻ UDZIAŁY**
Stan prawny dowolny. Spłacę zadłużenie.
**502 055 702**


powiatowa

Nie wychodź z domu!

Zamów ogłoszenie drobne przez Internet!

Wyślij treść ogłoszenia na adres
e-mail: gosia@gazeta.olawa.pl
lub ogloszenia@gazeta.olawa.pl
albo wejdź na stronę:
http://tuolawa.pl (zakładka ogłoszenia)

tuOlawa.pl

Infolinia:
tel. 71 313 35 57

► Kupię lokal usługowy Tel. 666-855-484

► Kupię każde mieszkanie lub dom z dowolnym stanem prawnym. Szybka wypłata gotówki. Tel. 608 014 450

► Kupię działkę na Zwierzyńcu Tel. 502 627 675

► Kupię działkę budowlaną na terenie Oławy o powierzchni 10 arów lub więcej. Tel. 601 550 089 Oferty proszę przesyłać na adres e-mail dzialka.olawa@hotmail.com

► Kupię działkę budowlaną, Oława - okolice Tel. 665 639 401

## Posiadam do wynajęcia

► Wynajmę nowe w pełni wyposażone jednoosobowe pokoje dla osób prywatnych z miejscem parkingowym, Marcinkowice, tel. 535-080-816, 794-469-150

► Wynajmę halę 150 m kw, po remoncie, naprzeciw Tesco, na usługi, magazyn Tel. 507 804 231

► Garaż do wynajęcia, Oława Tel. 698 981 618

► Wynajmę lokal na działalność gospodarczą, Oława, ul, Krótka 3 (wejście od podwórka) Tel. 668 346 560

► Wynajmę mieszkanie 2-pokojowe w Oławie, II piętro, ul. Serdeczna, częściowo umeblowane, z pomieszczeniem gospodarczym na półpiętrze Tel. 794 350 235

► Do wynajęcia lokal w Centrum Oławy obok Urzędu Stanu Cywilnego. Lokal gotowy do otwarcia działalności handlowej bez potrzeby remontu i wykonania wyposażenia-mebli. W lokalu znajduje się; - klimatyzacja - meble sklepowe / ciąg systemowej zabudowy/ - meble na zapleczu - aneks dla pracownika - oświetlenie. Wyposażenie mebli w kolorze bieli część witryn oszklonych stan bardzo dobry.Kontakt tel. 660618206 po godz. 19 lub agamed@onet.pl

► DO WYNAJĘCIA LOKALE BIUROWO USŁUGOWE O POW. 15,28 MKW, 21,85 KW i 20,36 MKW W OŁAWIE UL. WIOSENNA 2 KONTAKT: km@domaxdevelopment.pl, Tel. 691 696 38

► Pokoje do wynajęcia z aneksami kuchennymi, łazienkami, internetem, telewizją satelitarną, Jelcz-Laskowice Tel. 695 089 329

## Zamienię

► Mieszkanie komunalne w Oławie na Oławę. Parter, dwa pokoje- 54m kw. Tel. 721 285 885

► Zamienię mieszanie 47,50 na parterze na mniejsze do 38 m kw., I lub II piętro, Oława, centrum, przy parku miejskim, Termy Jakuba Tel. 516 056 504

# USŁUGI

## Usługi różne

► GEODEZJA, klasyfikacja gruntów, Marcinkowice, ul. Sokola Tel. 606-929-582 www.mptgeo.pl

► Usługi elektryczne, automatyka do bram, 603-076-223

► Geodezja - mapy D/C projektowych, tyczenia, inwentaryzacje, wskazania granic, tel. Tel. 604 957 359

► Usługi elektryczne, Tel. 604-613-483

► Alarmy i monitoring, Tel. 604-613-483

► Klimatyzacja 604-613-483

► Pity 604-441-548

► Profesjonalne Mediacje. Tel. 605 335 511

► Usługi elektryczne, automatyka do bram, 603-076-223

**WYWÓZ SZAMBA**
**601-873-290**

► Złota rączka - naprawy domowe Tel. 882 087 150

**POTRZEBUJESZ GOTÓWKI? MINIMUM FORMALNOŚCI, - DOGODNY TERMIN SPŁATY 519-050-667**

STUDNIE WIERCONE, BADANIA GEOLOGICZNE. 604 665 879

## BHP

► BHP szkolenia, nadzór, doradztwo, dokumentacja wypadkowa, ocena ryzyka, tel./fax 71-313-74-45 Tel. 603 127 445, www.bhpolawa.pl

## Stolarstwo

► Meble Mix Marcin Zanin, kuchenne, szafy, garderoby, łazienkowe oraz inne. Fachowe doradztwo, bezpłatne pomiary i solidne wykonanie. Jelcz-Laskowice, Tel. 609-034-113 Email: meblemix@wp.pl

► BDB MEBLE- wykonawca mebli, na wymiar, na zamówienie, na każdą kieszeń , pomiar - projekt - wycena - montaż - serwis, Marcin Ostrowski - Oława - ul. Iwaszkiewicza 48. Zapraszamy Tel. 500 108 785, www.bdbmeble.net

SCHODY I DRZWI Z DREWNA, PROJEKT Z WIZUALIZACJĄ GRAFICZNĄ 605 741 606

## AGD

► Zakład naprawy sprzętu AGD. Pralki, lodówki, zmywarki, zamrażarki, maszyny do szycia i inny sprzęt AGD. Oława ul. Grota-Roweckiego 4. Tel. 502 868 817, 71-313-26-73

NAPRAWA SPRZEDAŻ SPRZĘTU AGD, LODÓWKI I PRALKI, PL. ZAMKOWY 19 TEL. 508-267-478, 71-301-42-71

SERWIS AGD TEL. 603-835-219

## Elektronika RTV

► Montaż i serwis anten satelitarnych, www.satix.net.pl, Tel. 602 495 749

► Serwis RTV – SAT, Tel. 602 495 749

► Montaż anten i tunerów, Tel. 604 613 483

## Czyszczenie

► Karcher - profesjonalne czyszczenie dywanów, tapicerki meblowej oraz samochodowej, Tel. 504 163 100

► Profesjonalne pranie dywanów, kanap. Tel. 53 567 93 46

► Dora-Max usługi sprzątania 694808282

## Transport

TRANSPORT KONTENEROWY, PODSTAWIANIE KONTENERÓW POD GRUZ, ZŁOM I ŚMIECI TEL. 501 278 422

► Przeprowadzki - transport Tel. 604 332 147

► Przewóz osób Tel. 604 332 147

► Transport HDS, Tel. 724 768 466

► Bus + przyczepa, transport Tel. 507 053 028

## Hydrauliczne

► Usługi hydrauliczne, co., wod-kan Tel. 503 609 482

# TELEFONY

## TELEFONY ALARMOWE

| | |
|---|---|
| Pogotowie Ratunkowe | - 999 |
| Straż Pożarna | - 998 |
| Straż Miejska | - 986 |
| Komenda Powiatowa Policji | - 997 |
| Pogotowie Wod. - Kan. | - 994 |
| Pogotowie Gazowe | - 992 |
| Sanepid | - 71-313-38-21 |
| Zagrożenie epidemią | - 600-779-259 |

## TELEFONY OŁAWSKIE

| | |
|---|---|
| Komenda Powiatowa Policji | - 47-872-72-22 |
| Szpital Powiatowy | - 71-301-13-11 |
| Straż Miejska | - 71-301-12-22 |
| Straż Miejska Patrol zmotoryzowany | - 601-146-905 |
| Straż Gminna | - 71-313-25-83 |
| Kom. Powiatowa PSP | - 71-313-40-45 |
| Pogotowie Energet. | - 71-313-29-06 |
| Zakł. Wod. i Kan. | - 71-303-95-21 |
| Zakład Gazownictwa | - 71-313-23-61 |
| Dom Pomocy Społecz. | - 71-313-01-10 |
| Dzienny Dom Pobytu | - 71-313-29-91 |
| Polski Czerwony Krzyż | - 71-313-23-25 |
| Dworzec PKS Oława | - 71-313-72-32 |
| Ośrodek Kultury | - 71-313-28-29 |
| Kąpielisko OCKF | - 71-313-21-89 |
| Dom Dziecka | - 71-313-20-51 |
| Punkt Konsultacyjny Przeciwdziałania Przemocy w Rodzinie | - 71-313-25-17 |
| Miejski Zespół Ekonomiczno -Administracyjny Szkół | - 71-313-25-70 |
| Inf. LOT | - 801-703-703 |

## URZĘDY POCZTOWE

| | |
|---|---|
| UP nr 1, ul. 1 Maja | - 71-318-71-21 |
| UP nr 3, ul. Wrocławska | - 71-318-71-17 |
| UP nr 4, ul. B. Chrobrego | - 71-318-71-18 |
| UP nr 5, ul. Iwaszkiewicza | - 71-318-71-19 |

## PARAFIE

| | |
|---|---|
| MB Pocieszenia | - 71-313-22-41 |
| MB Różańcowej | - 695-630-418 |
| Miłosierdzia Bożego | - 71-313-86-88 |
| Św. Ap. Piotra i Pawła | - 71-313-27-23 |

## URZĘDY W OŁAWIE

| | |
|---|---|
| Starostwo Powiatowe | - 71-301-15-22 |
| Powiatowy Urząd Pracy | - 71-313-90-33 |
| Prokuratura | - 71-313-40-11 |
| Sąd Rejonowy | - 71-313-24-44 |
| Urząd Skarbowy | - 71-303-94-39 |
| Informacja podatkowa | - 71-303-94-33 |
| Urząd Miejski Oława | - 71-303-55-01/02 |
| Urząd Stanu Cywilnego | - 71-313-38-58 |
| Powiatowy Zarząd Drogowy | - 71-303-30-19 |
| Sanepid | - 71-313-38-21 |
| ZUS | - 71-303-98-00 |

## TELEFONY W J-L

| | |
|---|---|
| Jednostka Ratowniczo - Gaśnicza PSP | - 71-318-81-62 |
| Komisariat Policji | - 71-318-15-97 |

## URZĘDY

| | |
|---|---|
| Urząd Miasta i Gminy | - 71-381-71-22 |
| Urząd Stanu Cywilnego | - 71-381-71-12 |
| Powiatowy Urząd Pracy | -71-318-33-46 |
| Zakład Gospodarki Komunalnej | - 71-303-52-31 |
| Zakład Gospodarki Mieszkaniowej TBS | - 71-318-81-47 |
| Zespół Ekonomiczno-Administracyjny Szkół | - 71-712-09-88 |

## PARAFIE

| | |
|---|---|
| NMP Królowej Polski | - 71-318-81-03 |
| Stanisława Biskupa | - 71-318-15-55 |
| Maksymiliana Kolbego | - 71-318-13-74 |

## URZĘDY POCZTOWE

| | |
|---|---|
| UP ul. Folwarczna | - 71-318-71-07 |
| UP ul. Liliowa | - 71-318-71-08 |
| UP ul. Wrocławska | - 71-318-71-09 |
| UP ul. Techników | - 71-318-71-10 |

## INNE

| | |
|---|---|
| TOWARZYSTWO OPIEKI NAD ZWIERZĘTAMI | |
| - Jelcz-Laskowice | - 71-318-22-89 |
| - Oława | - 71-313-51-11 |


P.H.U. FOSPOL
OŁAWA "KWADRACIAK"
ul. Chrobrego 23a (I piętro)
71 313 59 70
601 583 669

www.fospol.eu
ŻALUZJE ROLETY
SIATKI PRZECIW OWADOM OKNA I DRZWI PCV
czynne: pon.-pt. 10-18, sob. 10-14


eprasa.pl 35e038ca8b

## REDAKCJA

„Gazeta Powiatowa - Wiadomości Oławskie"
tel. i fax 71-313-70-78
internet: www.gazeta.olawa.pl;
e-mail: redakcja@gazeta.olawa.pl
55-200 Oława, ul. Chrobrego 19;
tel. 71 313 70 78,

**REDAGUJĄ**

Kamil Tysa (red. naczelny),
Jerzy Kamiński, Zbigniew Bachul,
Wioletta Kamińska, Agnieszka Herba
i Jacek Polasz.
Redakcja zastrzega sobie prawo skracania, adiustacji materiałów i zmiany tytułów.
Za treść ogłoszeń redakcja nie ponosi odpowiedzialności i nie zwraca materiałów niezamówionych.

(TS) - tekst sponsorowany

**DZIAŁ REKLAM**

tel. i fax 71-313 70 78
Bogusław Szymański - reklama, przetargi
e-mail: reklama@gazeta.olawa.pl

Biuro ogłoszeń w Oławie,
Małgorzata Najgebaur,
ul. Chrobrego 19, tel. i fax 71 313 35 57,
e-mail: gosia@gazeta.olawa.pl,
czynne: poniedziałek, wtorek 8-16
środa 9-17, czwartek, piątek 8-15,
sobota nieczynne.

Plakaty publikujemy bezpłatnie jedynie wtedy, gdy gazeta jest patronem medialnym wydarzenia.

**WYDAWCA**

RYZA Sp. z o.o.,
55-200 Oława, ul. B. Chrobrego 19,
NIP: 912-184-21-80, KRS 0000321273,
tel. 71 313 35 57
Druk: POLSKA PRESS Sp. z o.o.
Oddział Poligrafia
Drukarnia Sosnowiec

NAKŁAD: 7000 egz.

Stowarzyszenie Gazet Lokalnych

DOLNOŚLĄSKI KLUCZ SUKCESU 2012



**USŁUGI HYDRAULICZNE**
Przeglądy instalacji i urządzeń gazowych.
**ODBIORY, PROTOKOŁY**
**Tel. 602 236 330**


► Instalatorstwo. Junkersy, naprawa, wymiana, montaż, serwis, instalatorstwo gazowe i hydrauliczne, elektryka. Tel. 790 421 226

### Budowlane

ETKA-PROJEKT.
OŁAWA, UL. CHROBREGO 17/3.
PROJEKTOWANIE I KIEROWANIE BUDOWAMI.
10 000 PROJEKTÓW TYPOWYCH DOMÓW DO WYBORU.
www.etka.pl
TEL. 603 685 925, 71 303 28 05

► Malowanie, tapetowanie, panele, regipsy, papa termozgrzewalna, Tel. 698 623 537

► Łazienki, płytki podłogowe, przeróbki hydrauliczne, klinkier, Tel. 698 623 537

► Cyklinowanie bezpyłowe i renowacja schodów, Tel. 600 170 178

► Kostka brukowa HurtBruk.pl, Tel. 724 768 466

► Cyklinowanie bezpyłowe, układanie parkietów i paneli, renowacja schodów, Tel. 507 194 548

► Remonty mieszkań, łazienek, regipsy, kafle, gładzie, panele, tapetowanie, malowanie: wnętrz, elewacji, dachów + mycie Tel. 889 312 688

► Dar-Bud usługi brukarskie, usługi kopako-ładowarką Tel. 665 289 776

► Zgrzewanie papy, naprawy dekarskie, kominy, wycinka drzew. Tel. 882 087 150

► Malowanie, tapetowanie gładź, regipsy, kafelki, panele, ogrodzenia Tel. 729 677 185

► Firma Miet-Rem. Kompleksowe usługi remontowo-wykończeniowe, solidnie w rozsądnych cenach. Dwadzieścia lat doświadczenia, Oława i najbliższe okolice 696-390-032 Mietek

## UROCZYSTOŚCI

► Chłodnia na wesela + stół wiejski gratis, Tel. 604-421-959

### Videofilmowanie

► Zgrywanie z kaset VHS na DVD. 3 Maja 8u/2a. Tel. 792-502-051

### Zespoły

► Dj Robi - wesela, integracje, plenery, scena - doświadczenie - ponad 20 lat, Tel. 507 053 028 www.djrobi.pl

► ZGRANA PARA, Tel. 692-717-384

► For You, Tel. 604-421-959

## TŁUMACZENIA

► Tłumacz przysięgły j. niemieckiego JAKUB MOŻEJKO, briefy, dokumenty, Tel. 502-125-909

BIURO TŁUMACZEŃ ETO.
TŁUMACZENIA
ZWYKŁE I PRZYSIĘGŁE,
OŁAWA, PLAC MARSZAŁKA JÓZEFA PIŁSUDSKIEGO 1/1U/B
TEL. 501-621-443,
71-318-10-50

► Mgr EWA JÓŹKÓW – tłumacz przysięgły j. niemieckiego. Tłumaczenia przysięgłe i zwykłe Tel. 605-292-921

► Vision jobs - tłumaczenia przysięgłe i zwykłe wszystkie języki. Oława, ul. Magazynowa 3/9, Tel. 71 758 48 40 www.visionjobs.com

## KOMPUTERY

► Pogotowie i serwis komputerowy, rozwiążę każdy problem, dojazd do klienta, 10-letnie doświadczenie, tanio, szybko, solidnie Tel. 603 715 185

► S-Computers komputery, kasy fiskalne, serwis, NC+, 3 Maja 8u/2a, Tel. 792 502 051

► Romicom: komputery, telefony komórkowe, E-papierosy, serwis telefonów, drukarek, komputerów. Regeneracja tuszy i tonerów, ul. B. Chrobrego 20f Tel. 503 149 152

## ODDAM

► Oddam za darmo kartony suche i czyste. Możliwość stałego cotygodniowego odbioru w Oławie i w Jelczu-Laskowicach. Do spalenia, pakowania. Odbiór własnym środkiem transportu. Informacja pod numerami telefonów: 660 618 206, 535 989 435

## MOTORYZACYJNE

KUPIĘ KAŻDE AUTO DO 5000 ZŁ,
PŁACIMY NAJWIĘCEJ
TEL. 504-004-956

► Blacharstwo, lakiernictwo i inne. Stefan Rolka, Oława, ul. Turkusowa 2 (Nowy Otok), Tel. 508-287-203 71-303-80-21

KUPIĘ KAŻDE AUTO.
NAJLEPSZE CENY W REGIONIE
TEL. 781-306-420

SKUP SAMOCHODÓW DO KASACJI - ZA KAŻDY PŁACIMY GOTÓWKĄ, TRANSPORT SAMOCHODU GRATIS, WYSTAWIAMY ZAŚWIADCZENIA NIEZBĘDNE DO WYREJESTROWANIA W WYDZIALE KOMUNIKACJI I FIRMIE UBEZPIECZENIOWEJ.
OŁAWA UL. ZWIERZYNIECKA 11
TEL. 505-045-414 509-582-251,
TEL/FAX 7131-33-024,


**AKUMULATORY**
**ROWERY**
Części rowerowe i motorowerowe
**AKU-MOTO-BIKE**
ul. ks. Janowskiego 27
Tel. 71 313 29 93, 516 195 330
www.akuolawa.pl
**ROWERY, AKUMULATORY**
ul. Lipowa 13, tel. 501 775 746
www.rowerylipowa.pl

GU2 CAR SERVICE
USŁUGI MOTORYZACYJNE KOMPLEKSOWO
MARCINKOWICE k. Oławy, ul. Wrocławska 8 tel. (71) 302 85 44, 500 110 300

tuOlawa.pl

eprasa.pl 35e038ca8b

# Wiosenne spotkanie z klasyką

OŁAWA
**Kultura**

**21 marca o godz. 18.00 Centrum Sztuki zaprasza do Ośrodka Kultury na wiosenny koncert**

W ramach 1431. Wieczoru Lisztowskiego wystąpią: Izabela Haÿduk-Hawrylak (fortepian), Tomasz Rudnicki (bas baryton), Marek Szymański (flet). Słowo o muzyce wygłosi Juliusz Adamowski. Na program koncertu składa się 14 utworów 9 kompozytorów: J. S. Bacha, F. Chopina, G. Bizeta, Ph. Gauberta, M. Karłowicza, W. A. Mozarta, S. Moniuszki, J. Mouquet`a, N. Paganiniego.

Większość z prezentowanych kompozycji to hity muzyki klasycznej i romantycznej - np. Aria Figara z „Wesela Figara" Mozarta, Aria Torreadora z „Carmen" Bizeta", bardzo melodyjne pieśni Mieczysława Karłowicza,

Ballada „Czaty" Stanisława Moniuszki (do słów Adama Mickiewicza), fletowa tranksrypcja 24 Kaprysu N. Paganiniego, zaskakująca aranżacja „Prząśniczki" Stanisława Moniuszki.

Wstęp wolny! Zapraszamy!

**(KT)**

# Nieodpłatne seanse po ukraińsku

OŁAWA
**Kultura**

**Centrum Sztuki w Oławie zaprasza do Kina Odra dzieci uchodźców z Ukrainy na pokazy bajek w ukraińskiej wersji językowej. Seanse są nieodpłatne**

Proponowane tytuły i daty seansów:

* 19 marca 12.45 - „Nasze magiczne Encanto"

* 25 marca 14.00 - „Uprowadzona księżniczka"

Możliwość ustalania indywidualnie seansów w godz. 9.00-14.00 od poniedziałku do piątku dla grup co najmniej 15-osobowych. Kontakt: bilety@kultura.olawa.pl

***

Центр мистецький в Олаві запрошує дітей біженців з України до кінотеатру «Одра»

(вулиця Млинська, 3)

на перегляд казок українською мовою. Покази безкоштовні.

Орієнтовні назви та дати показів:

19/03 12:45 «Енканто: Світ магії»

25/03 14:00 «Викрадена принцеса: Руслан і Людмила»

Є можливість призначення індивідуально сеансів в год. 9.00-14.00 з понеділка по п`ятницю для груп по 15 осіб. Зв`язок: bilety@kultura.olawa.pl **(KT)**

eprasa.pl 35e038ca8b

# sport

Kontakt: kamil.tysa@gmail.com

Skarb kibica Foto-Higieny s. 30

Remis na dobry początek s. 31

# W świetnej formie przed własną publicznością

CIĘŻARY

**Sukcesy**

**Za nami mistrzostwa Dolnego Śląska do lat 17, 20 i open. Kolejny świetny występ zaliczyli reprezentanci LKS Polwicy Wierzbno**

Rywalizację zorganizowano 12 marca w Sali Sportowej im. Szymona Kołeckiego w Wierzbnie. Wzięło w niej udział 59 zawodniczek i zawodników z sześciu dolnośląskich klubów. Wysoką formę potwierdzili miejscowi, poprawiając wiele rekordów życiowych i zdobywając liczne medale.

Tytuł mistrzów województwa w swoich kategoriach wagowych zdobyli: Amelia Łodzińska, Wiktoria Kasielska, Dagmara Krzemińska, Natalia Winiarska, Gabriela Szymańska, Szymon Góralski, Tymoteusz Biadalski i Florian Dąbek.

Srebro wywalczył Patryk Siatkowski, a brąz Cezary Protokowicz. W klasyfikacji Sinclaira całe podium zdominowali zawodnicy z Wierzbna. Wśród dziewczyn zwyciężyła Amelia Łodzińska (199 pkt), przed Wiktorią Kasielską (191 pkt) i Gabrielą Szymańską (187 pkt). Wśród chłopców najlepszy był Szymon Góralski (382,9 pkt), który pokonał Tomasza Żełema z Górnika Polkowice (382,2 pkt) oraz klubowego kolegę Floriana Dąbka.

Kamil Tysa

Amelia Łodzińska znów była jedną z najlepszych

W mistrzostwach do lat 20, w swoich kategoriach wagowych złote medale wywalczyły Weronika Grzegorzewska i Julia Pikulska, a srebrny Zuzanna Protokowicz. W tym przypadku klasyfikację Sinclaira wygrała Karolina Michałek z klubu Talent Wrocław (207 pkt), pokonując zawodniczki Polwicy Wierzbno: Julię Pikulską (183 pkt) i Zuzannę Protokowicz (161 pkt).

W klasyfikacji open, obejmującej wszystkie kategorie wiekowe bez ograniczeń najlepiej spisali się Sebastian Konon i Natalia Pawlik. W klasyfikacji Sinclaira Natalia była czwarta, a Sebastian jedenasty. Na wyróżnienie zasługuje start Wiktorii Kasielskiej i Tymoteusza Biadalskiego. Ci sztangiści zaliczyli wszystkie sześć podejść i ustanawiali rekordy życiowe w każdej swojej próbie.

***

Medale i puchary wręczali prezes LKS Polawicy Wierzbno Ryszard Gorczyca oraz wójt gminy Domaniów Wojciech Głogulski.

- Dziękujemy naszym sponsorom - gminie Domaniów, a także Ryszardowi Gorczycy i Leszkowi Wasiowi, którzy zapewnili nam świetne warunki do treningów i startów w 2022 roku - mówią organizatorzy zawodów z miejscowego klubu. - Będziemy godnie i na najwyższym poziomie reprezentować nasz region oraz darczyńców.

**(KT)**

fot. arch. klubu

Bardzo dobrze spisał się Tymoteusz Biadalski

STRZELECTWO

**Zaczynają**

# Czas na inaugurację

**Oławski Klub Strzelecki LOK Oława zaprasza na pierwsze w tym roku zawody**

- Zachęcamy również do treningów strzeleckich na oławskich strzelnicach - mówią włodarze klubu. - Nasi doświadczeni trenerzy strzelectwa sportowego prowadzą zajęcia dla mieszkańców naszego powiatu, treningi prowadzone są na strzelnicy pneumatycznej, a po zdobyciu podstawowych umiejętności i poznaniu zasad bezpieczeństwa można również rozpocząć treningi sportowe na strzelnicy kulowej.

**(KT)**

PIŁKA NOŻNA

**IV liga**

**MKS „Polonia/Stal" Świdnica - LKS „Sokół" Marcinkowice 2:0**

# Przegrana z viceliderem

**Zespół Marcina Krzykowskiego na inaugurację rundy wiosennej przegrał z wiceliderem ze Świdnicy**

Pierwszą okazję na zdobycie bramki miał Wojciech Szuba, który otrzymał dośrodkowanie od Patryka Paszkowskiego, ale jego uderzenie głową obronił Kacper Kubacki. W kolejnej akcji w dogodnej sytuacji znalazł się Szymon Tragarz, ale jego strzał po dłuższym słupku również obronił golkiper Sokoła. W 25 minucie Tragarz został sfaulowany w polu karnym, do piłki podszedł Szuba i pewnym uderzeniem dał prowadzenie gospodarzom. Pod koniec pierwszej połowy w sytuacji „sam na sam" z Kubackim znalazł się Tomasz Trzyna, ale ponownie górą był bramkarz.

W 68 minucie po dośrodkowaniu z rzutu rożnego najwyżej do piłki wyskoczył Robert Myrta, który uderzeniem głową podwyższył prowadzenie świdniczan.

**POLONIA/STAL:**

Kot - Salamon (32 Białas), Paszkowski, Myrta (80 Michta), Kusio (67 Pasek), Kozachenko, Kasprzak, Trzyna (85 Migas), Tragarz (53 Dubas), Szuba (89 Gliwa), Sowa

**SOKÓŁ:**

Kubacki - Wroński (67 Spirov), Wnęk (85 Połomka), Rudolf (77 Góral), Bialik, Ficoń, Antas, Bijan, Pytlik (55 Pięta), Olanin, Jankowski.

**(DCZ)**

eprasa.pl 35e038ca8b

Siatkarze z J-L motywowali się wzajemnie, ale nie byli w stanie wygrać więcej niż seta

Trener Krzysztof Janczak miał wiele uwag do swoich zawodników

SIATKÓWKA
**II liga**

**IM Faurecia Volley Jelcz-Laskowice - WKS Wieluń 1:3 (20:25, 26:24, 14:25, 15:25)**

# Lider ZDECYDOWANIE lepszy

**Mimo emocji w pierwszych dwóch setach, siatkarzom z Jelcza-Laskowic nie udało się urwać punktu**

Zawodnicy IM Faurecia Volley Jelcz-Laskowice 12 marca zmierzyli się w Centrum Sportu i Rekreacji z najlepszą drugoligową ekipą grupy trzeciej - WKS-em Wieluń. Zadanie było więc wyjątkowo trudne, a sytuacji nie poprawiał fakt, że w ten weekend drużyna musiała sobie radzić bez jednego z liderów - Jędrzeja Jasnosa. Ten przyjmujący, będący jednocześnie trenerem juniorów młodszych, przebywał w tym czasie na turnieju w Białymstoku, o którym piszemy niżej.

Początek spotkania był wyrównany, wynik oscylował wokół remisu. Dobrze prezentował się Mateusz Paszkowski, punkty dorzucał też Szymon Stano. Przy 11:11 rywale zaczęli uciekać. Podopieczni Krzysztofa Janczaka (tego dnia bez drugiego trenera Krzysztofa Pilawy, który miał zgrupowanie kadry Dolnego Śląska), popełniali błędy w przyjęciu, co skrzętnie wykorzystywali wielunianie. Pojawił się też błąd dotknięcia siatki, a po drugiej stronie słaba zagrywka. Było 12:16, gdy efektowną kiwką popisał się rozgrywający Mateusz Bielski. Ten młody zawodnik jeszcze niedawno był przez trenerów wykorzystywany tylko na zmiany taktyczne. Od pewnego czasu regularnie udowadnia jednak, że zasługuje na poważniejszą szansę, czego najlepszym dowodem jest wyjście w pierwszej szóstce na pojedynek z liderem. Przy 14:19, po dwóch asach serwisowych WKS-u trener miejscowych poprosił o czas. Po powrocie na parkiet kolejny punkt zdobyli goście i wydawało się, że kibice obejrzą seta bez większej historii. Wtedy skutecznymi atakami odpowiedzieli Mateusz Paszkowski i dwukrotnie Szymon Stano. Podwójny blok dołożyli Mariusz Gaca i Maciej Cierniak. Gospodarze zbliżyli się na dwa punkty, ale ostatecznie nie byli w stanie dogonić liderów z Wielunia, którzy zakończyli tę część meczu wynikiem 25:20.

Początek drugiej partii to znów gra punkt za punkt. Mocno atakował Maciej Cierniak, udawało się obijać blok, a swoją formę potwierdzał Szymon Stano. Niestety po drugiej stronie błędów było niewiele. To wielunianie zaczęli uciekać i po kilku minutach prowadzili 10:7. Paszkowski ładnie zaatakował ze skrzydła, ale kiwką odpowiedzieli przeciwnicy. Gaca popisał się ze środka, ale chwilę później po stronie „Volleya" pojawił się błąd. Przy 10:14 efektownie na pojedynczym bloku punkt zdobył Jakub Kamiński. W kolejnej akcji Stano wykorzystał przechodzącą piłkę, a potem dobrze zaatakował Paszkowski. Było 13:14 i znów się wyrównało. Wynik oscylował w okolicach remisu, a dzięki asowi serwisowemu Beniamina Budzicha siatkarze z Jelcza-Laskowic wyszli na prowadzenie 20:19. Pierwszą piłkę setową mieli przy 24:21, ale rywale ją obronili. Przy 24:22 kibice zobaczyli długą wymianę, którą skutecznie zakończył Wieluń, chwilę później zdobywając trzeci punkt z rzędu. Gracze Krzysztofa Janczaka nie wykorzystali trzech szans, więc musieli grać na przewagi. Na szczęście rywal najpierw zagrał w siatkę, a potem Maciej Cierniak zaliczył asa serwisowego. Wynik - 26:24.

Wygrany set dawał nadzieję na więcej, ale w kolejnych częściach meczu zobaczyliśmy popis liderującego WKS-u. Wieluń najpierw wygrał 25:14, a potem 25:15. Obie partie miały podobny przebieg, goście szybko przejmowali inicjatywę, wypracowywali przewagę, a potem pewnie zmierzali po zwycięstwo.

***

19 marca IM Faurecia Volley Jelcz-Laskowice zmierzy się na wyjeździe z Czarnymi Rząśnia. Będzie to starcie piątej i szóstej drużyny w tabeli.

**TABELA II LIGA**

| | | | |
|---|---|---|---|
| 1. WKS WIELUŃ | 19 | 50 | 55:13 |
| 2. AZS CZĘSTOCHOWA | 19 | 49 | 53:16 |
| 3. AZS STOELZLE CZĘSTOCH. | 21 | 40 | 50:32 |
| 4. KS BIELAWIANKA-BESTER | 19 | 43 | 41:32 |
| **5. VOLLEY J-L** | **19** | **31** | **39:33** |
| 6. LKS CZARNI RZĄŚNIA | 19 | 31 | 39:35 |
| 7. CHEŁMIEC WAŁBRZYCH | 20 | 28 | 35:40 |
| 8. LEGION SKALMIERZYCE | 20 | 20 | 29:49 |
| 9. MKS IKAR LEGNICA | 19 | 19 | 28:44 |
| 10. SMS PZPS II SPAŁA | 19 | 17 | 24:46 |
| 11. MUKS ZIEMIA MILICKA | 18 | 14 | 21:47 |
| 12. HETMAN WŁOSZCZOWA | 18 | 13 | 21:48 |

**TEKST I FOT. KAMIL TYSA**
ktysa@gazeta.olawa.pl

# Świetny występ na Podlasiu. JEST AWANS!

SIATKÓWKA
**Sukces**

**Juniorzy młodsi IM Faurecia Volley Jelcz-Laskowice awansowali do półfinału Mistrzostw Polski**

W ostatni weekend podopieczni trenera Jędrzeja Jasnosa rywalizowali w ćwierćfinałowym turnieju w Białymstoku. W pierwszym meczu pewnie pokonali 3:0 zespół UKS „Serbinów" Biała Podlaska. Kolejnym przeciwnikiem w fazie grupowej była ekipa EMKS MOS Wola Warszawa. Tym razem to rywale zwyciężyli bez większych problemów 3:0.

Drugi dzień turnieju rozpoczął się spotkaniem z IUKS Jedynką Poznań. Po zaciętej walce, młodzi siatkarze „Volleya" wygrali 3:2. To oznaczało, że powalczą o awans do półfinału Mistrzostw Polski. Decydujące starcie rozegrano z zespołem UMKS Kęczanin Kęty. Jelczanie potwierdzili swoją wysoką formę, nie stracili nawet seta i ostatecznie zajęli drugie miejsce w całym turnieju. Tym samym są w gronie szesnastu najlepszych drużyn w kraju.

- To dla nas duży sukces - mówi prezes Piotr Piechota. - Gratuluję chłopakom i trenerowi. Chcę jednak powiedzieć, że ten daleki wyjazd nie mógłby się odbyć bez wsparcia sponsorów. Udział juniorów młodszych IM Faurecia Volley Jelcz-Laskowice w ćwierćfinałach w Białymstoku finansowany był ze środków Urzędu Miasta i Gminy Jelcz-Laskowice. Nie zawiedliśmy!

***

Za nami już także losowanie półfinałów. „Volley" zmierzy się z takimi drużynami jak: AT Jastrzębski Węgiel, KS Metro Warszawa, MMKS ZAKSA Kędzierzyn-Koźle.

**(KT)**

fot. arch. klubu

Świetna gra i zasłużony awans

eprasa.pl 35e038ca8b

Przedstawiamy drużynę „Foto-Higiena Błyskawica" Gać, która w sobotę 12 marca zainaugurowała rundę wiosenną rozgrywek o mistrzostwo trzeciej grupy III ligi, w sezonie 2021/22

PIŁKA NOŻNA
III liga

Wstęp na wiosenne mecze III ligi w Gaci w cenie 10 zł!

Opracował Dominik Czerenda
sport@gazeta.olawa.pl

# Skarb kibica „Foto-Higieny" Gać

Kadra Foto-Higieny

**Władze klubu:**
* prezes
- Tomasz Luda
* wiceprezes
- Sławomir Wróż
* I kierownik drużyny
- Jan Kownacki, Szymon Czapka

**Sztab szkoleniowy**
* trener
- Krystian Pikaus
* II trener
- Marek Strulis
* fizjoterapeutka
- Aleksandra Dusza

## Kadra „Foto-Higieny" Gać - wiosna 2022

**Bramkarze:**
Wojciech Noga (2002), Robert Poźniak (2000) i Piotr Wojciechowski (1998)

**Obrońcy:**
Radosław Bąk (2002), Jerzy Łada (2002), Kacper Łaski (2001), Artur Łuczkiewicz (1997), Krystian Pabiniak (2001), Ilya Radkevich (1999), Kacper Strzelecki (2002), Filip Szczypkowski (1997) i Michał Szymczyk (2002).

**Pomocnicy:**
Piotr Danielak (2004), Jakub Jarzębowski (2001), Michał Skowron (2003). Marcin Szemis (1999), Jakub Telatyński (2001), Julian Trochanowski (2002), Krzysztof Waliś (1998).

**Napastnicy:**
Sebastian Jaroszyński (1997), Karol Osiecki (2001).*

**Ubyli:**
Michał Czabanowski (Polonia Nysa - koniec wypożyczenia), Miłosz Drewniak (GKS Głuchołazy - koniec wypożyczenia), Grzegorz Kazimierowicz (Błysk Kuźniczysko - koniec wypożyczenia), Dominik Kuboń (Piast Żmigród - koniec wypożyczenia), Ilan Rappaport (rozwiązanie umowy), Filip Szczykowski (Pogoń Oleśnica - wypożyczenie), Michał Zając (szuka klubu).

**Przybyli:**
Piotr Danielak (Odra Opole - wypożyczenie), Kacper Łaski (UKS Górnik Lubiąż), Marcin Szemis (GKS Mirków/Długołęka), Krzysztof Waliś (MGKS Moto-Jelcz Oława).

---

PIŁKA NOŻNA
III liga

Krystian Pikaus w debiucie urwał punkty liderowi z Goczałkowic

**LKS Goczałkowice-Zdrój - LKS „Foto-Higiena" Błyskawica Gać 1:1**

# Remis na inaugurację

1:0 - WOJCIECH DRAGON (W 15 MIN.)
1:1 - MARIUSZ MAGIERA (30, BRAMKA SAMOBÓJCZA)

**GOCZAŁKOWICE-ZDRÓJ**
12 MARCA 2022 ROKU. PANATTONI ARENA. WIDZÓW OK. 200.

**SĘDZIOWALI**
BARTOSZ OWSIANY Z OPOLA - GŁÓWNY ARBITER, ORAZ ASYSTENCI LINIOWI - WOJCIECH BIAŁOWĄS ORAZ PAWEŁ JAŁOWIEC (KS OZPN OPOLE).

**ŻÓŁTE KARTKI**
PRZEMYSŁAW MOŃKA (W 51 MIN.), ŁUKASZ ORZECHOWSKI (78), JULIAN TROCHANOWSKI (87), DAWID LIPNIAK (90+) - WSZYSCY ZA FAULE ORAZ KRZYSZOF WALIŚ (37), JULIAN TROCHANOWSKI (60), DAMIAN FURCZYK (90+) - ZA NIESPORTOWE ZACHOWANIE.

**CZERWONA KARTKA**
JULIAN TROCHANOWSKI (W 87 MIN.) - ZA DWIE ŻÓŁTE

**LKS GOCZAŁKOWICE**
SZCZUKA - DANCH, ZIĘBA, MAGIERA (62 MAROSZEK)- DRAGON (62 NOWAK), HANZEL, KAZIMIEROWICZ (88 LIPNIAK), MOŃKA - MATUSZCZYK (46 ĆWIELONG), KIKLAISZ, GEMBORYS (62 FURCZYK)

**LKS „FOTO-HIGIENA"**
POŹNIAK (5) - BĄK (4) (85 ŁASKI - NIESKLASYFIKOWANY), PABINIAK (4), ŁUCZKIEWICZ (4), ORZECHOWSKI (4) - TROCHANOWSKI (2), SKOWRON (4) - BUJAKIEWICZ (3), WALIŚ (4) (73 SZEMIS - 2), TELATYŃSKI (4) (62 OSIECKI - 2) - JARZĘBOWSKI (3) (85 STRZELECKI - NIESKLASYFIKOWANY)

W 13 minucie Wojciech Dragon z prawego skrzydła dośrodkował w pole karne, gdzie piłkę przyjął Przemysław Mońka i silnym uderzeniem z ostrego kąta zmusił do świetnej interwencji nogą Roberta Poźniaka. Dwie minuty później gospodarze krótko rozegrali rzut rożny, piłka trafiła przed pole karne. Maciej Kazimierowicz dośrodkował, Adam Danch głową zagrał na piąty metr, ale nie sięgnął Dragon. Chwilę później jego dobitka była już skuteczna i futbolówka trafiła do siatki. W 23 minucie Szymon Gemborys dośrodkował w pole karne, gdzie piłkę przyjął Krzysztof Kilkaisz, następnie wystawił ją nadbiegającemu Draganowi, ale kapitalną interwencją popisał się gacki golkiper. Siedem minut później Jakub Telatyński piętką zagrał wzdłuż lewego skrzydła do wybiegającego Łukasza Orzechowskiego, który popędził w stronę pola karnego, następnie dośrodkował, po czym Mariusz Magiera skierował piłkę do własnej bramki.

W 47 minucie Radosław Bąk ruszył w stronę bramki rywali, ale jego uderzenie z 15 metrów pewnie obronił Patryk Szczuka. Jedenaście minut później Piotr Ćwielong dośrodkował z rzutu rożnego na 6 metr, gdzie Kiklaisz głową skierował piłkę prosto w ręce Poźniaka. W 67 minucie Kiklaisz z prawego skrzydła zagrał w pole karne do Damiana Furczyka, który z 13 metrów uderzył tuż nad bramką Poźniaka. Chwilę później Karol Osiecki z lewego skrzydła zagrał przed pole karne do Orzechowskiego, a jego strzał z problemami wypiąstkował Szczuka. W 83 minucie Jarzębowski zagrał do Michała Skowrona, który z ostrego kąta zmusił do interwencji Szczukę. W doliczonym czasie gry Piotr Ćwielong dośrodkował z rzutu rożnego, a Mońka głową z 5 metrów uderzył tuż obok braki rywali. W kolejnej akcji Poźniak źle wyszedł do piłki, która trafiła na 5 metr, gdzie nadbiegał Mońka, ale Krystian Pabiniak ofiarną interwencją zablokował jego strzał.

Piotr Ćwielong (przy piłce) był wyróżniającym się piłkarzem w ekipie gospodarzy w drugiej połowie

DOMINIK CZERENDA
sport@gazeta.olawa.pl

## Tabela III ligi - grupa III

Wyniki spotkań XIX kolejki, rozgrywanej 12 i 13 marca

**LKS Goczałkowice - Foto-Higiena 1:1**, Polonia - Warta 2:4, Rekord - Piast 1:1, Zagłębie II - Lechia 2:1, Stal - Gwarek 2:2, Karkonosze - Pniówek 2:1, Górnik II - MKS Kluczbork 0:0, Carina - Ślęza 0:0, Miedź II - Odra 1:0.

| MIEJSCE DRUŻYNA | ZWYCIĘSTWA | REMISY | PORAŻKI | PUNKTY | BRAMKI |
|---|---|---|---|---|---|
| 1. ZAGŁĘBIE II LUBIN | 13 | 4 | 2 | 43 | 48:22 |
| 2. LKS GOCZAŁKOWICE-ZDRÓJ | 12 | 6 | 1 | 42 | 28:8 |
| 3. MIEDŹ II LEGNICA | 11 | 4 | 4 | 37 | 35:20 |
| 4. POLONIA BYTOM | 11 | 3 | 5 | 366 | 29:18 |
| 5. ŚLĘZA WROCŁAW | 10 | 5 | 4 | 35 | 44:22 |
| 6. REKORD BIELSKO-BIAŁA | 10 | 5 | 4 | 35 | 34:21 |
| 7. GÓRNIK II ZABRZE | 8 | 4 | 7 | 28 | 22:23 |
| 8. GWAREK TARNOWSKIE GÓRY | 6 | 9 | 4 | 27 | 25:26 |
| 9. ODRA WODZISŁAW ŚL. | 7 | 4 | 8 | 25 | 20:33 |
| 10. PNIÓWEK PAWŁOWICE | 5 | 8 | 6 | 23 | 26:30 |
| 11. CARINA GUBIN | 6 | 4 | 9 | 22 | 23;26 |
| 12. PIAST ŻMIGRÓD | 6 | 3 | 9 | 21 | 24:35 |
| 13. STAL BRZEG | 6 | 2 | 11 | 20 | 23:28 |
| 14. LECHIA ZIELONA GÓRA | 5 | 3 | 11 | 18 | 20:27 |
| 15. WARTA GORZÓW WLKP | 4 | 4 | 11 | 16 | 21:31 |
| 16. KARKONOSZE JELENIA GÓRA | 5 | 1 | 13 | 16 | 20:38 |
| 17. MKS KLUCZBORK | 4 | 4 | 11 | 16 | 19:38 |
| 18. FOTO-HIGIENA GAĆ | 3 | 5 | 11 | 14 | 16:29 |

*

*W XX kolejce, rozgrywanej w sobotę 19 marca, Foto-Higiena podejmie Carinę Gubin. Początek spotkania na stadionie w Gaci, o godzinie 13.00.*

*Zestaw pozostałych par XX kolejki: Piast - Miedź II (3:4), Odra - Warta (2:0), Polonia - LKS Goczałkowice (0:2), Ślęza - Górnik II (2:0), MKS - Karkonosze (2:1), Pniówek - Stal (0:2), Gwarek - Zagłębie II (1:1), Lechia - Rekord (1:1).*

*W nawiasach wyniki spotkań z rundy jesiennej.*

**(DCZ)**

## Z terminarza III ligi

| | wynik |
|---|---|
| * XIX kolejka: sobota 12 marca, godz. 13.00 LKS Goczałkowice - Foto-Higiena Gać | 1:1 |
| * XX kolejka: sobota 19 marca, godz. 13.00 Foto-Higiena Gać - Carina Gubin | :- |
| * XXI kolejka: sobota 26 marca, godz. 12.00 Górnik II Zabrze - Foto-Higiena Gać | :- |
| * XXII kolejka: sobota 2 kwietnia, godz. 15.00 Foto-Higiena Gać - Karkonosze Jelenia Góra | :- |
| * XXIII kolejka: sobota 9 kwietnia, godz. 16:00 Stal Brzeg - Foto-Higiena Gać | :- |
| * XXIV kolejka: sobota 16 kwietnia, godz. 15.00 Foto-Higiena Gać- Zagłębie II Lubin | :- |
| * XXV kolejka: sobota 23 kwietnia, godz. 16.00 Rekord Bielsko-Biała - Foto-Higiena Gać | :- |
| * XXVI kolejka: środa 27 kwietnia, godz. 16.00 Foto-Higiena Gać - Lechia Zielona Góra | :- |
| * XXVII kolejka: sobota 30 kwietnia, godz. 17.00 Gwarek Tarnowskie Góry - Foto-Higiena Gać | :- |
| * XXVIII kolejka: sobota 7 maja, godz. 16.00 Foto-Higiena Gać - Pniówek Pawłowice | :- |
| * XXIX kolejka: sobota 14 maja, godz. 17.00 MKS Kluczbork - Foto-Higiena Gać | :- |
| * XXX kolejka: sobota 21 maja, godz. 17.00 Foto-Higiena Gać - Ślęza Wrocław | :- |
| * XXXI kolejka: sobota 28 maja, godz. 17.00 Foto-Higiena Gać - Piast Żmigród | :- |
| * XXXII kolejka: sobota 4 czerwca, godz. 17.00 Polonia Bytom - Foto-Higiena Gać | :- |
| * XXXIII kolejka: sobota 11 czerwca, godz. 17.00 Foto-Higiena Gać - Odra Wodzisław Śląski | :- |
| * XXXIV kolejka: środa 15 czerwca, godz. 17.30 Miedź II Legnica - Foto-Higiena Gać | :- |

** Gospodarze spotkań są wymienieni na pierwszym miejscu.*
*** Uwaga! Redakcja „GP-WO" nie odpowiada za ewentualne zmiany w terminarzu, dokonywane w trakcie rozgrywek.*

eprasa.pl 35e038ca8b

PIŁKA NOŻNA

**IV liga**

## MGKS „Moto-Jelcz” Oława - LKS „Barycz” Sułów 1:1

# Remis na dobry początek

**Oławski „Moto-Jelcz” wywalczył punkt w pojedynku z jedną z czołowych drużyn w lidze**

1:0 - RUSŁAN SHCHENIAVSKYI (W 10 MIN.)
1:1 - ADRIAN PUCHAŁA (36)

**OŁAWA**
12 MARCA 2022. STADION OCKF PRZY UL. SPORTOWEJ. WIDZÓW OKOŁO 100.

**SĘDZIOWALI**
PIOTR KUZIA (KS JELENIA GÓRA) - ARBITER GŁÓWNY, WSPOMAGALI GO ASYSTENCI - AGNIESZKA DAMASIEWICZ I MICHAŁ ŻABSKI (KS WROCŁAW).

**CZERWONA KARTKA**
ANDRZEJ GANCARCZYK (ASYSTENT TRENERA „MOTO-JELCZA”) ZA DWIE ŻÓŁTE.

**ŻÓŁTE KARTKI**
WALDEMAR GANCARCZYK (W 25 MIN.), JAKUB MAŃKOWSKI (33), MACIEJ BACHTA (39), RAFAŁ KOHUT (46), PAWEŁ KOHUT (50), ADRIAN PUCHAŁA (64), DAWID PALUSZCZAK (70), LUIS JAVIER PALACIOS LANDAZURI (76), MICHAŁ MUSIOŁ (82) ORAZ SEBASTIAN WYRZYKOWSKI (89).

**MGKS „MOTO-JELCZ” OŁAWA**
FLORCZYK - PETYNIAK, SHCHENIAVSKYI, MAŃKOWSKI, SKRZYSZOWSKI (75 ARTUR GANCARCZYK) - M.GANCARCZYK, P.KOHUT, W.GANCARCZYK, PALUSZCZAK (78 WYRZYKOWSKI), DOBKOWSKI - R.KOHUT (69 KULCZYCKI).

**LKS „BARYCZ” SUŁÓW**
KOCZOROWSKI - JASIŃSKI, MUSIOŁ, BACHTA, SERWETA - KAZANECKI (61 BĄK), LANDAZURI, MOŻDRZECH, SKÓRNICA - PUCHAŁA, KIERAT (83 MILIAN).

Jacek Polasz

**Waldemar Gancarczyk (w zielonej stroju) asystował przy golu strzelonym przez „Moto-Jelcza”**

W przerwie zimowej doszło do rewolucji kadrowej w zespole „Moto-Jelcza”. Odeszło ośmiu zawodników, a na ich miejsce dokooptowano oławskich juniorów: Dawida Paluszczaka, Sebastiana Wyrzykowskiego i Oliwiera Chodora. Pozyskano Marcina Petyniaka, a z zagranicy wrócił Mateusz Dobkowski. Rafał Kohut powrócił do gry po długiej przerwie spowodowanej kontuzją. Największym wzmocnieniem okazało się potwierdzenie do gry braci Gancarczyków - Waldemara i Mateusza, którzy ostatnio reprezentowali GKS Bełchatów. Wkrótce do drużyny prowadzonej przez Waldemara Tęsiorowskiego mogą dołączyć jeszcze dwaj pozostali bracia Gancarczykowie - Janusz i Krzysztof, którzy czekają na sądowe rozwiązanie kontraktów z III-ligową „Kotwicą” Kołobrzeg. Jeżeli tak się stanie, to w oławskim zespole będzie występowało pięciu braci, a szósty jest asystentem trenera.

Oławianie udanie rozpoczęli pojedynek z „Baryczą”. W 10 minucie Waldemar Gancarczyk dośrodkował z rzutu rożnego wprost na głowę Rusłana Shcheniavskiego, który pokonał bramkarza gości. Przyjezdni próbowali się w podobny sposób zrewanżować, ale dwukrotnie defensywa „Moto-Jelcza” nie dała się oszukać. W 27 minucie Rafał Kohut trafił główką do siatki po rzucie wolnym, ale był na pozycji spalonej. Goście wyrównali w 36 minucie, gdy Adrian Puchała strzelił, a piłka po rykoszecie zmyliła Radosława Florczyka.

Po przerwie długo trwała walka w środku pola i do końca wynik był otwarty. W 69 minucie świetną szarżą w pole karne popisał się Mateusz Gancarczyk, a ostatecznie jego strzał został zablokowany. Po chwili Kolumbijczyk Luis Javier Palacios Landazuri sfaulował Waldemara Gancarczyka przed polem karnym. Rzut wolny wykonał pokrzywdzony, piłka trafiła pod nogi Artura Gancarczyka, którego uderzenie obronił bramkarz „Baryczy”. W końcówce coraz groźniej atakowali goście, ale oławianie przetrzymali ich napór. Zdenerwowanie udzieliło się asystentowi trenera - Andrzejowi Gancarczykowi, którego sędzia ukarał drugim żółtym kartonikiem, a w konsekwencji czerwonym i nakazał mu udać się na trybuny.

*

*Punkt wywalczony z czwartym zespołem IV ligi daje nadzieję, że „Moto-Jelcz” będzie w stanie się obronić przed spadkiem do klasy okręgowej. Nadal jest na ostatnim miejscu w tabeli, ale do rozegrania pozostało jeszcze 13 meczów, więc wszystko jest możliwe.*

**JACEK POLASZ**
sport@gazeta.olawa.pl

## Tabela IV ligi - grupa wschodnia

Wyniki XVII kolejki, rozgrywanej 12-13 marca

**Polonia/Stal - Sokół 2:0, Moto-Jelcz - Barycz 1:1**, Pogoń - GKS Mirków 2:0, Bielawianka - Słowianin 1:1, Piast Nowa Ruda - Orzeł 1:2, Polonia T. - Piast Ż. 1:2, MKP Wołów - WKS Wierzbice 0:0, AKS Strzegom - Lechia 0:1.

| MIEJSCE DRUŻYNA | ZWYCIĘSTWA | REMISY | PORAŻKI | PUNKTY | BRAMKI |
|---|---|---|---|---|---|
| 1. LECHIA DZIERŻONIÓW | 17 | 0 | 0 | 51 | 57:9 |
| 2. POLONIA/STAL ŚWIDNICA | 14 | 2 | 1 | 44 | 45:14 |
| 3. SŁOWIANIN WOLIBÓRZ | 10 | 2 | 5 | 32 | 45:22 |
| 4. BARYCZ SUŁÓW | 9 | 2 | 6 | 29 | 32:25 |
| 5. POLONIA TRZEBNICA | 8 | 3 | 6 | 27 | 25:27 |
| 6. MKP WOŁÓW | 7 | 5 | 5 | 26 | 25:23 |
| 7. ORZEŁ ZĄBKOWICE ŚLĄSKIE | 7 | 3 | 7 | 24 | 25:21 |
| 8. BIELAWIANKA BIELAWA | 7 | 1 | 9 | 22 | 32:33 |
| **9. SOKÓŁ MARCINKOWICE** | **6** | **3** | **8** | **21** | **37:38** |
| 10. PIAST NOWA RUDA | 5 | 5 | 7 | 20 | 24:34 |
| 11. POGOŃ OLEŚNICA | 5 | 2 | 10 | 17 | 28:52 |
| 12. GKS MIRKÓW | 4 | 4 | 9 | 16 | 21:35 |
| 13. AKS STRZEGOM | 4 | 4 | 9 | 16 | 29:37 |
| 14. PIAST ŻERNIKI | 4 | 3 | 10 | 15 | 19:36 |
| 15. WKS WIERZBICE | 4 | 2 | 11 | 14 | 17:39 |
| **16. MOTO-JELCZ OŁAWA** | **3** | **3** | **11** | **12** | **15:31** |

*W XVIII kolejce, rozgrywanej w sobotę 19 marca, o godzinie 15.00 Lechia Dzierżoniów zagra z Moto-Jelczem Oława, a Sokół Marcinkowice podejmie Pogoń Oleśnicę.*

*Pozostałe pary XVIII kolejki: „Orzeł” - „Bielawianka”, WKS Wierzbice - „Polonia” T., GKS Mirków - AKS Strzegom, „Barycz” - MKP Wołów, „Piast” Ż. - „Piast” Nowa Ruda oraz „Słowianin” - „Polonia/Stal”.*

**(DCZ)**

## MKS „Czarni” J-L – MLKS „Polonia” Środa Śl. 1:3

# Wiosenny falstart

PIŁKA NOŻNA

**klasa „0”**

**Nie udała się inauguracja rundy rewanżowej podopiecznym Grzegorza Grafa. „Czarni” byli zespołem słabszym i zasłużenie przegrali**

Podczas przerwy zimowej w jelczańskim zespole zaszły niewielkie zmiany kadrowe. Odszedł jedynie Dawid Maliga - do A-klasowego „Dębu” Dobroszyce. Natomiast z „Pogoni” Oleśnica pozyskano środkowego pomocnika Michała Hałapacza, a z Pruszkowa skrzydłowego Krzysztofa Capara. Po półrocznym pobycie w „Czarnych” Chrząstawa do drużyny wrócił Daniel Kuźma.

Pierwsze wiosenne spotkanie, rozegrane w słoneczne sobotnie popołudnie, od początku przebiegało pod dyktando gospodarzy ze Środy Śląskiej. Szybcy skrzydłowi „Polonii” powodowali sporo zamieszania wśród defensywy przyjezdnych. Dwukrotnie świetnymi interwencjami popisał się Mateusz Kubas, broniąc uderzenia z bliskiej odległości, przy biernej postawie defensywy. Jelczański golkiper był jednak bezradny w 35 minucie, kiedy zamykający akcję Łukasz Skolimowski wpakował piłkę do siatki. Chwilę wcześniej, schowani za podwójną gardą przyjezdni, wyprowadzili szybką kontrę. Radosław Florek przerzucił na prawe skrzydło do Łukasza Grzelaka, ten zacentrował do Dominika Chruściela, który skiksował, będąc dwa metry od bramki. Pierwsza połowa zakończyła się jednobramkowym prowadzeniem miejscowych.

Po zmianie stron było podobnie. Gospodarze dłużej utrzymywali się przy piłce, a goście niebezpiecznie kontratakowali. W 65 minucie wyrównał rezerwowy Patryk Szczebelski, kąśliwym uderzeniem sprzed pola karnego, wykorzystując podanie Florka. To pobudziło podopiecznych Jarosława Pedrycia do jeszcze lepszej gry. W 76 minucie na 2:1 dla „Polonii” podwyższył strzałem „do pustaka” niepilnowany Adam Andrusiak, po dośrodkowaniu z lewego skrzydła. Trzy minuty później rezultat spotkania ustalił Kamil Żbik, strzałem z dalszej odległości.

**Czarni J-L:** Kubas – Kuźma, Miniach (85 Tryhub), Graf, Wojnarki (65 Szczebelski) – Hałapacz, Domino – Chruściel, Kucharczyk, Grzelak – Florek.

**Bramki:** Łukasz Skolimowski (w 35 min.), Adam Andrusiak (76) i Kamil Żbik (79) – dla gospodarzy, a dla gości – Patryk Szczebelski (67)

**TOMASZ NEUMANN**
sport@gazeta.olawa.pl

**Patryk Szczebelski (na fot. z prawej strony) zdobył jedynego gola dla „Czarnych” J-L**

## Klasa „0” seniorów

Wyniki XVI kolejki, rozgrywanej 12 i 13 marca

| | |
|---|---|
| **POLONIA ŚRODA ŚL. - CZARNI J-L** | **3:1** |
| **ORZEŁ MARSZOWICE - GALAKTICOS SOLNA** | **0:2** |
| **ORZEŁ PAWŁOWICE - RAPID DOMANIÓW** | **7:0** |
| ODRA LUBIĄŻ – WRATISLAVIA | 2:1 |
| KS ŻÓRAWINA - BŁYSK KUŹNICZYSKO | 0:2 |
| ZENIT MIĘDZYBÓRZ - POLONIA BELANY WR. | 2:0 |
| ORZEŁ PRUSICE - GKS KOBIERZYCE | 2:1 |
| WIWA GOSZCZ – CZARNI BIAŁKÓW | 5:2 |

**TABELA PO XVI KOLEJCE**

| | | | |
|---|---|---|---|
| 1. GALAKTICOS SOLNA | 16 | 45 | 57:11 |
| 2. ORZEŁ PAWŁOWICE | 16 | 38 | 47:19 |
| **3. ORZEŁ MARSZOWICE** | **16** | **30** | **39:32** |
| 4. GKS KOBIERZYCE | 16 | 26 | 39:24 |
| 5. POLONIA BIELANY WR. | 16 | 26 | 45:25 |
| 6. WIWA GOSZCZ | 16 | 25 | 40:37 |
| 7. POLONIA ŚRODA ŚL. | 16 | 25 | 37:22 |
| **8. CZARNI J-L** | **16** | **24** | **43:46** |
| 9. ODRA LUBIĄŻ | 16 | 23 | 31:29 |
| 10. ZENIT MIĘDZYBÓRZ | 16 | 21 | 26:24 |
| 11. BŁYSK KUŹNICZYSKO | 16 | 21 | 38:35 |
| 12. KS ŻÓRAWINA | 16 | 18 | 29:35 |
| 13. ORZEŁ PRUSICE | 16 | 16 | 23:55 |
| 14. WRATISLAVIA | 16 | 13 | 40:39 |
| 15. CZARNI BIAŁKÓW | 16 | 8 | 21:66 |
| **16. RAPID DOMANIÓW** | **16** | **4** | **6:62** |

***

W następnej kolejce, w sobotę 19 marca, „Czarni” J-L podejmą „Orła” Prusice. Ten mecz rozpocznie się o godz. 14.00, na boisku w Jelczu-Laskowicach, przy ul. Świętochowskiego 2. „Orzeł” Marszowicę również w roli gospodarza zmierzy się z „Polonią” Środa Śląska. Początek spotkania o godz. 15.30. Natomiast „Rapid” Domaniów zagra na wyjeździe z „Wratislavią”. Pierwszy gwizdek o godz. 14.00.

**(TN)**

eprasa.pl 35e038ca8b

# Twórzmy wspólnie fotograficzną historię Oławy (45)

Dziś zaczynam od zdjęcia z albumu Mirosława Krupskiego. Zrobiono je w 1956 roku, a widzimy na nim panią Zofię Cenkar stojącą za betonowym kulochwytem, który był elementem strzelnicy przy ulicy Sportowej. Po prawej drzewa rosnące na Stadionie - wtedy nie było jeszcze ogrodzenia z płyt betonowych. Z boku po prawej (na zdjęciu niewidoczna) biegnie ulica Sportowa. Dziś w tym miejscu jest parking za pawilonem handlowym. Kulochwyt zburzono przed rozpoczęciem budowy tego pawilonu.

Następne zdjęcie (u dołu) wykonano w 1960 roku, w czasie prac porządkowych na terenie, gdzie dziś jest ulica 3 Maja. W głębi betonowy kulochwyt. Za ogrodzeniem z płyt betonowych jest stadion. Wtedy nie było jeszcze Osiedla Bolesława Chrobrego, a teren był zaniedbany, czasami rozbijały się tam namioty cyrkowe albo instalowało wesołe miasteczko. To zdjęcie pochodzi z kolekcji Izby Muzealnej Ziemi Oławskiej.

Następne zdjęcie - w betonowym kulochwycie była dziura, niektórzy mówili, że po pocisku z „ruskiej armaty". Młodzież oławska często miała spotkania koło kulochwytu, więc jakiś oławski artysta stworzył twarz w tej dziurze. Zdjęcie pochodzi z albumu Romana Witkowskiego.

**LESŁAW MAZUR**

autor albumu „Oława w latach 60. i 70. ubiegłego wieku na fotografiach Lesława Mazura"

Zdjęcie z albumu Mirosława Krupskiego, a na nim Zofia Cenkar za betonowym kulochwytem

Jakiś oławski artysta stworzył twarz w dziurze znajdującej się w kulochwycie. To zdjęcie z albumu Romana Witkowskiego

z kolekcji Izby Muzealnej Ziemi Oławskiej

Zdjęcie z 1960 roku - wykonane w czasie prac porządkowych na terenie, gdzie dziś jest ulica 3 Maja - w głębi widzimy bekonowy kulochwyt

## PS

W poprzednim numerze podałem błędnie imię pana Sobieskiego - napisałem Tadeusz, a powinno by Kazimierz, za co serdecznie przepraszam.

*

O ciekawych zdjęciach, jakie macie w swoich albumach rodzinnych, a którymi chcielibyście się podzielić z czytelnikami, można zawiadomić redakcję, nr. tel. 605-996-556, a my chętnie zgłosimy się po zdjęcie i informacje na jego temat.

**(CK)**

## Ocalić od zapomnienia

Od dłuższego czasu namawiamy mieszkańców Oławy, aby przekazali swoje zdjęcia i dokumenty z początków zamieszkania w Oławie do Biblioteki Publicznej w Oławie - Izba Muzealna Ziemi Oławskiej w Rynku, w ratuszu, gdzie zostaną skopiowane i - jeżeli będzie taka wola - zostaną zwrócone właścicielowi. Jeżeli ktoś chce przekazać swoje zdjęcia, dokumenty, a z różnych powodów sam nie może dostarczyć ich do biblioteki, można zadzwonić pod numer biblioteki 71 301 07 42, a pracownicy biblioteki zgłoszą się i odbiorą te pamiątki, które zostaną zachowane dla następnych pokoleń.

## BARAN

(21.03-20.04)

W pracy poczujesz nowy zapał, znowu będziesz sumienny i ambitny. Zostanie to zauważone i docenione, możesz spodziewać się premii bądź innej nagrody. Poczujesz się potrzebny i spojrzysz na świat z lepszej perspektywy. Pozytywne nastawienie pozwoli uporać się z wieloma trudnymi sprawami.

## BYK

(21.04-21.05)

Nie działaj pochopnie, nie daj się sprowokować, bo potem będzie trudno wybrnąć. W sprawach rodzinnych też zachowaj spokój, trzymaj rękę na pulsie. Drobne kłopoty szybko miną i nie powinny popsuć weekendu. Skorzystaj z nowych perspektyw zawodowych, które niedługo się przed tobą otworzą.

## BLIŹNIĘTA

(22.05-21.06)

W tym tygodniu miną wszystkie rozterki i uczuciowe niepokoje. Wyjaśnisz sprawy i nieporozumienia, które ostatnio psuły atmosferę w twoim związku. Znowu poczujesz się szczęśliwy. Zastanów się nad zmianą swojej codziennej rutyny. Wprowadź nowe zajęcia przeorganizuj obowiązki, a na nowo odkryjesz zapał do działania.

## RAK

(22.06-22.07)

Nowa znajomość przerodzi się w coś poważniejszego. Przeżyjesz ekscytujące chwile z ukochaną osobą. Ciesz się tym, bo po pierwszych uniesieniach stanie się jasne, że to będzie trudny i burzliwy związek. W pracy spokój i monotonia. Mogą się zdarzyć nieporozumienia z rodziną, która nie zrozumie, że cały czas chcesz poświęcać swojej drugiej połowie.

## LEW

(23.07-22.08)

Nie będziesz zadowolony z pewnych układów w pracy. Zmienią się i zaczniesz się obawiać o swoją pozycję. Nowi współpracownicy mogą być pełni zapału i ambicji, ale twój profesjonalizm i doświadczenie w krytycznej sytuacji odegrają najważniejszą rolę. W miłości sielanka, po niedawnych zawirowaniach wszystko wróci do normy.

## PANNA

(23.08-22.09)

Tydzień wolny od trudnych spraw i obowiązków. Postaraj się to wykorzystać w sprawach pozazawodowych. Osoba, którą darzysz uczuciem, będzie się odwzajemniała, dając na to wiele dowodów. Wasz związek się rozwinie, jeśli ty również okażesz zaangażowanie. Zmień dietę, bo obecna niezbyt dobrze wpływa na twoje zdrowie.

## WAGA

(23.09-23.10)

Najbliższe dni przyniosą nowe obowiązki. Postaraj się tak zorganizować swoją pracę, aby nie ucierpiało na tym twoje życie osobiste. W weekend pomyśl o krótkim wyjeździe, zadbaj o zdrowie, które ostatnio mocno zaniedbałeś. Nie martw się o finanse, jest szansa, że wszystko ułoży się po twojej myśli.

## SKORPION

(24.10-22.11)

Nuda i monotonia już od poniedziałku. Proza życia zacznie ci doskwierać również w związku. Jednak nie szukaj teraz szalonych przygód, zły nastrój minie, a konsekwencje chwili zapomnienia mogą cię długo prześladować. Zorganizuj romantyczną kolację, przedyskutujcie spokojnie pewne sprawy, szczególnie twoje obawy, a poczujesz się pewniej.

## STRZELEC

(23.11-21.12)

Poprzedni tydzień w pracy dał ci mocno w kość. Pora na odpoczynek i pozbycie się nadmiaru stresu. Sytuacja się ułoży, jeśli nabierzesz dystansu i przestaniesz odbierać wszystko osobiście. Pomyśl, że nie wszystkie sprawy dotyczą twojej osoby. Znajdź w sobie więcej wyrozumiałości dla przyjaciół, nie szalej z wydatkami, bo finanse nie będą najlepsze.

## KOZIOROŻEC

(22.12-20.01)

Pora na uporządkowanie zaległych spraw. Zastanów się i zacznij od najważniejszej. Szczególnie istotne będzie wyjaśnienie nieporozumienia z bliską osobą. Tu zdaj się na intuicję. Nie zaniedbuj swoich przyjaciół, postaraj się spędzić z nimi trochę czasu w weekend. Nadchodzi dobry czas dla twojego związku, to odpowiednia pora na wspólne, ważne decyzje.

## WODNIK

(21.01-20.02)

Nie rób zbyt dalekosiężnych planów, bo na to za wcześnie. Nie wszystkie twoje pomysły podobają się partnerowi. Nie forsuj ich, wysłuchaj argumentów i dobrze przemyśl pewne sprawy, nie zawsze musisz mieć rację. W finansach nie zdawaj się na intuicję, kieruj się rozsądkiem. Zapowiada się niespodziewana poprawa.

## RYBY

(21.02-20.03)

Poprawi się sytuacja materialna i uczuciowa. Stanie się tak dzięki niezwykłemu zbiegowi okoliczności, który cię zaskoczy, ale przyniesie pomyślne skutki. We wtorek załatwisz ważną sprawę, a w weekend będziesz bardzo zajęty, bez reszty pochłoną cię domowe problemy. Nie daj się przy tym ponieść emocjom, bo mogą pogorszyć sytuację.

eprasa.pl 35e038ca8b